tygodnik
PŁOCKI

Środa,
Nr 35 (2751)
2 września 2026 r.

Cena 5,90 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 02086972, INDEKS 379409
Nakład: **6 000**

UKAZUJEMY SIĘ NA MAZOWSZU PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
● PŁOCK ● GOSTYNIN ● SIERPC



S10 - czy uda się dotrzymać terminu?

Przyszła trasa S10 będzie przebiegała kilka kilometrów od Płocka, w rejonie Goślic. Płocczanie dojadą do niej wybudowanym nowym odcinkiem drogi krajowej nr 60. Prezydent Płocka potwierdził, że jest utrzymany stały kontakt z GDDKiA, ale nie może zagwarantować, że uda się dotrzymać terminu wydania decyzji środowiskowej. >5



Budżet Obywatelski Mazowsza - ostatnie dni głosowania

Trwa finałowe odliczanie w 7. edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza. Mieszkańcy regionu płockiego mają do dyspozycji ponad 2,3 mln zł, a na liście do wyboru znajduje się 20 lokalnych inicjatyw. Czasu na oddanie głosu jest niewiele – głosowanie na stronie bom.mazovia.pl kończy się 7 września. >12



Zatrważające statystyki wypadków motocyklistów

Motocykliści są pełnoprawnymi uczestnikami ruchu, ale jazda jednośladem wymaga szczególnej ostrożności. Statystyki za 2025 rok pokazują, że na drodze wciąż zbyt często o bezpieczeństwie decydują ryzykowne decyzje. Za tymi liczbami stoją decyzje podejmowane w czasie jazdy. >12

Stojący przy torach nastolatek przyznał, że nie chce żyć. Interwencja zapobiegła tragedii > 2

Będzie wiadomo, do których nieruchomości przynależą

Trwa czipowanie pojemników na śmieci



● Czytaj str. 2

Przedłużono zawieszenie „ostrego dyżuru” na jednym z oddziałów szpitala na Winiarach

Kryzysowa sytuacja trwa

Z początku „ostry dyżur” w Klinicznym Oddziale Chirurgii Dziecięcej w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku został zawieszony do końca lipca, następnie do końca sierpnia br. Niestety, taki stan rzeczy utrzyma się do końca października br.

> Szczegóły na str. 3



Dlaczego tak bardzo wlecze się remont tak zwanej starej Wyszogrodzkiej?

MIASTO PŁOCK ZMOBILIZUJE WYKONAWCĘ...

● Czytaj - s. 3

35
9 770208 697753
Numer w sprzedaży do 08.09.2026



ORLEN Wisła odzyskała Superpuchar Polski. Co dalej?

>31



Trzecia porażka z rzędu piłkarzy Wisły Płock oznacza strefę spadkową…

>31

eprasa.pl e7e923dabd

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Klasyki motoryzacji w ORLEN Arenie

5 września od 11.00 do 18.00 po raz pierwszy w historii ORLEN Arena w Płocku otworzy swoje drzwi dla starannie wyselekcjonowanych klasyków i youngtimerów z całego regionu.

Youngtimer Arena to wydarzenie, które łączy wystawę wyjątkowych pojazdów ze spotkaniem pasjonatów i dyskusjami o codziennym życiu z zabytkowym autem. Na odwiedzających czekają m.in. wystawa pojazdów: (starannie wyselekcjonowane samochody prezentowane wewnątrz hali oraz na terenach zewnętrznych), stoiska partnerów, wystawców i specjalistów z branży klasycznej motoryzacji, konkursy czy strefa gastronomiczna.

Bilety dostępne w serwisach SpotAppka i kupbilecik.pl.

Dla miłośników dronów

5 września od 13.00 do 18.00 nad Wisłą spotkają się miłośnicy nowych technologii i dronów podczas wyjątkowego Eventu Dronowego, organizowanego przez Stowarzyszenie Drony Nad Wisłą we współpracy ze Spokój Beach Bar.

W programie wydarzenia: pokazy dronów, prezentacje ich możliwości i zastosowań, spotkania z pilotami i pasjonatami technologii, atrakcje dla uczestników w różnym wieku. Wydarzenie będzie okazją do poznania nowoczesnych technologii, spotkania pasjonatów dronów oraz wspólnej integracji mieszkańców Płocka i okolic.

Teatr w plenerze

W najbliższych dniach Teatr Dramatyczny w Płocku zaprasza na plenerowe spektakle „Mazowsze w Koronie" – przedstawienie będące spotkaniem z historią, która nie jest jedynie ciągiem odległych dat w podręcznikach, ale żywą opowieścią o ziemi, na której dziś żyjemy, pracujemy i tworzymy sztukę.

To coś więcej niż kronika polityczna. To opowieść o trudnym procesie jednoczenia i wątkach pobocznych, integrujących społeczność Mazowsza. - *Chcemy, aby poczuli Państwo dumę z bogatej, skomplikowanej historii Mazowsza, która ukształtowała naszą współczesną tożsamość* – informują twórcy spektaklu.

„Mazowsze w Koronie" zobaczymy: 4 września (piątek), godz. 11.00 – Wyszogród (Amfiteatr); 4 września (piątek), godz. 17.00 – Bielsk (Strażnica OSP); 5 września (sobota), godz. 17.00 – Brudzeń Duży (Park); 6 września (niedziela), godz. 17.00 – Bodzanów (przy Świetlicy).

(kw)

Stojący przy torach nastolatek przyznał, że nie chce żyć

Interwencja, która zapobiegła tragedii

Strażnicy miejscy szybko zorientowali się, że stojący przy torach nastolatek potrzebuje pomocy. – *Stał wpatrzony w jakiś punkt przed sobą. Nie reagował na słowa, był zupełnie nieobecny* – opisuje interwencję z 25 sierpnia br. Jolanta Głowacka, rzeczniczka płockich municypalnych.

Patrolujący rejon dworca przy ul. Dworcowej strażnicy zauważyli nastolatka stojącego niedaleko starej bocznicy kolejowej. Młody chłopak stał nieruchomo bardzo blisko torów.

– *Funkcjonariusze podeszli do niego. Podczas rozmowy 16-latek przyznał strażnikom, że nie chce żyć, ma myśli samobójcze. Powiedział, że przez ostatnie dni przyjmował dużo leków* – kontynuuje rzeczniczka.

W patrolu uczestniczył strażnik będący ratownikiem medycznym. Od razu sprawdził, czy nastolatek nie przejawia objawów charakterystycznych dla zatrucia lekami. Jolanta Głowacka dodaje: – *Strażnicy, starając się zapewnić mu wsparcie i poczucie bezpieczeństwa, przez cały czas prowadzili z nastolatkiem spokojną rozmowę. Był bardzo roztrzęsiony, niestabilny emocjonalnie, dlatego starali się go uspokoić. Na szczęście chłopak zgodził się wsiąść do radiowozu.*

W międzyczasie udało się ustalić telefon do jego mamy. W porozumieniu z nią zdecydowano, aby zawieźć nastolatka do domu, gdzie przed wezwaniem pogotowia mógłby poczuć się bezpieczniej w obecności bliskiej osoby. Po przyjeździe medyków nastolatek w towarzystwie swojej mamy został przewieziony do szpitala.



KB

Strażnicy miejscy uratowali życie nastolatkowi w kryzysie emocjonalnym

Gdzie szukać pomocy?

Jeśli czujesz, że potrzebujesz pomocy, odczuwasz lęk i smutek, masz myśli samobójcze – nie czekaj, zadzwoń pod jeden z numerów pomocowych dostępnych bezpłatnie i czynnych całą dobę, siedem dni w tygodniu:

- 800 70 22 22 - Centrum Wsparcia dla Osób Dorosłych w Kryzysie Psychicznym;
- 800 12 12 12 - wsparcie psychologiczne w sytuacji kryzysowej – infolinia dla dzieci, młodzieży i opiekunów;
- 116 111 - Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży;
- 112 - w razie bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia.

(kb)

Będzie wiadomo, do których nieruchomości przynależą

Trwa czipowanie pojemników na śmieci

Czipowanie pojemników ma związek z nowymi umowami na odbiór odpadów komunalnych na terenie Płocka. Czipy, jak wyjaśniono w płockim ratuszu, mają umożliwić identyfikację pojemników, ich przynależność do danej nieruchomości oraz skuteczniejsze monitorowanie odbiorów.

W przypadku zabudowy jednorodzinnej czipy są umieszczane na czarnych pojemnikach na odpady niesegregowane (zmieszane), zabudowy wielorodzinnej – na pojemnikach do wszystkich frakcji. Po zakończeniu akcji czipowania będą opróżniane wyłącznie te pojemniki z umieszczonymi czipami.

– *Prosimy o umożliwienie pracownikom firm odbierających odpady dostępu do pojemników oraz o nieusuwanie i nieniszczenie czipów, ponieważ wiąże się to z uszkodzeniem pojemnika i narażeniem się na konsekwencje z tego tytułu* – zwrócili się do mieszkańców urzędnicy.



KB

Płockie pojemniki na odpady będą posiadały czipy umożliwiające m.in. skuteczniejsze monitorowanie odbiorów śmieci

Przypomniano również, że w zabudowie jednorodzinnej w zakresie odpadów zbieranych selektywnie (tj. papier, szkło, metale i tworzywa sztuczne oraz bioodpady) obowiązuje system workowy ich gromadzenia, co oznacza, że należy te odpady wystawiać do odbioru w odpowiednich workach (dostarczonych w podstawowej ilości przez firmy wywozowe).

W razie pytań i wątpliwości można zadzwonić do wydziału gospodarowania odpadami w Urzędzie Miasta Płocka (sektor I – tel. 24 367 08 02, sektor II i IV – tel. 24 367 08 03, sektor III – tel. 24 367 17 85). **(kb)**

Magazyn Kryminalny

68-latek po alkoholu znów usiadł za kierownicą

W Sierpcu zatrzymano 68-latka, który mimo dwóch wcześniejszych zakazów prowadzenia samochodu ponownie jechał po alkoholu. Badanie wykazało 1,65 promila. Wcześniej sądy dwukrotnie zabraniały mu prowadzenia pojazdów.

Prokurator objął mężczyznę dozorem dwa razy w tygodniu. Podczas wizyt będzie sprawdzana jego trzeźwość. Zabezpieczono też Forda Focusa, którym jechał. Prokuratura zapowiada wniosek o przejęcie samochodu przez Skarb Państwa.

Poszukiwany 26-latek z marihuaną

We wtorek, 25 sierpnia policjanci z posterunku w Gozdowie, patrolując teren gminy, zauważyli mężczyznę, którego rozpoznali jako osobę poszukiwaną. Funkcjonariusze natychmiast podjęli interwencję. Sprawdzenie danych 26-latka w policyjnych systemach potwierdziło, że jest on poszukiwany m.in. listem gończym. Mężczyzna miał do odbycia karę 1,5 roku pozbawienia wolności za oszustwa.

- *Podczas kontroli osobistej policjanci znaleźli przy mężczyźnie narkotyki. Wstępne badanie narkotestem wykazało, że zabezpieczona substancja to marihuana. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnych pomieszczeniach dla osób zatrzymanych. 26-letni mężczyzna usłyszał zarzut posiadania środków odurzających, za który grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności* – informuje asp. szt. Katarzyna Krukowska z Komendy Powiatowej Policji w Sierpcu.

Mężczyzna został przewieziony do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe 1,5 roku w oczekiwaniu na kolejny wyrok za popełnione przestępstwo.

Uwierzyła w historię oszustów. Straciła 92 tys. zł

49-letnia mieszkanka powiatu sierpeckiego została oszukana przez osoby, które podawały się za przedstawicieli banku i innych instytucji. Kobieta usłyszała, że ktoś wykorzystał jej dane do zaciągnięcia pożyczki. Później przekonano ją, że dla ochrony własnych pieniędzy powinna sama zaciągnąć kolejne zobowiązanie.

Wypłaciła 92 tys. zł w gotówce, a następnie zawiozła pieniądze na wskazaną stację paliw w powiecie płockim. Tam przekazała je nieznajomemu mężczyźnie.

Jak ostrzega asp. szt. Katarzyna Krukowska z KPP w Sierpcu, oszuści coraz częściej budują rozbudowane historie i wykorzystują kilka osób lub instytucji, aby uwiarygodnić swoje kłamstwa. Grają na strachu i presji czasu, licząc na to, że ofiara przestanie spokojnie analizować sytuację.

(KK)

tygodnik PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock,
telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88, 262-77-66.
Redaktor Naczelny: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60,
e-mail: rednaczelny@tp.com.pl.
Sekretarz redakcji: Karolina **Wiśniewska**, e-mail: karolina@tp.com.pl
REDAGUJE ZESPÓŁ: Blanka **Stanuszkiewicz**, e-mail: blanka@tp.com.pl,
Jolanta **Marciniak**, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Karolina **Burzyńska**, e-mail: burzynska@tp.com.pl
STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena **Szatkowska**, Jerzy **Ogonowski**, Jan **Waćkowski** (zdjęcia),
Wiesław **Kopeć**, Marta **Kunavar**, Izabela **Chudzyńska**, Ewa i Bogumił **Liszewscy**.

FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz **Ossowski**, e-mail: foto@tp.com.pl.
Redaktor techniczny: Mateusz **Wawrzyński**, e-mail: dtp@tp.com.pl.

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
OGŁOSZENIA: Renata **Cińska**, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel. 262-77-66.
REKLAMA: Michał **Wach**, e-mail: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603-947-402
Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
W niektórych tekstach może występować usługa „lokowanie produktu".
WYDAWCA: „Tygodnik Płocki" Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;
Prezes Zarządu: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60.
DRUK: **Polska Press**, ul. Grunwaldzka 229, 85-438 Bydgoszcz
KOLPORTAŻ: „**Kolporter**" Kielce, ul. Zagnańska 61; **Garmond Press**, Warszawa, ul. Nakielska 3;

eprasa.pl e7e923dabd

Dlaczego tak bardzo wlecze się remont tak zwanej starej Wyszogrodzkiej?

Miasto Płock zmobilizuje wykonawcę

Podczas pierwszej po wakacjach sesji płockiej rady miasta nawiązano do tematu trwającego remontu starszej części ul. Wyszogrodzkiej – od skrzyżowania z ul. Słoneczną obok Rogatek Warszawskich po ul. Spółdzielczą. Przedstawiciele ratusza zapewniali o monitorowaniu sytuacji, ale nie pochwalili wykonawcy za utrzymanie dobrego tempa prac.

Przypomnijmy, że umowa na kompleksową przebudowę ul. Wyszogrodzkiej została podpisana pod koniec września 2025 r. Od tego momentu ruszył licznik obowiązujący wykonawcę, który na realizację całego zadania otrzymał 14 miesięcy. Prace za ponad 11,5 mln zł dotyczą m.in. ułożenia kanalizacji deszczowej, wykonania nowej nawierzchni jezdni, położenia nowych chodników, montażu energooszczędnego oświetlenia.

W czwartek, 27 sierpnia prezydent Andrzej Nowakowski zapewnił podczas sesji, że wykonawca wciąż mieści się w wyznaczonym terminie. Niemniej... – *Wielokrotnie zwracaliśmy mu uwagę, że tempo prac jest niezadowalające. Ten wewnętrzny podział na etapy wskazuje na to, że możliwe są opóźnienia. Mobilizujemy wykonawcę, ale powtarzam, jeszcze jest w terminie realizacji prac* – podkreślił Andrzej Nowakowski.

Wiceprezydent Artur Zieliński dopowiedział: – *Co tydzień odbywają się narady z udziałem naszych inspektorów i kierownika. Jeśli są jakieś opóźnienia, w odpowiedni sposób to artykułujemy. W tej chwili umowa, która została podpisana z terminem do listopada 2026 r., jeszcze nie została przedłużona.*

Z kolei uczestnicząca w tej części sesji posłanka Wioletta Kulpa wskazywała w kontekście utrudnień w różnych częściach miasta: – *Toczą się prace w Al. Jachowicza, są wytyczone objazdy, mamy nieczynne fragmenty ul. Bielskiej, do tego dochodzi zamknięcie części ul. Wyszogrodzkiej. Po 1 września, kiedy dzieci ruszą do szkół, a my zakończymy należne nam urlopy, możemy obawiać się bardzo dużych korków. Czy planują państwo jakieś zmiany w organizacji ruchu? Czy jakieś etapy będą odbierane, aby ten ruch upłynnić szczególnie w godzinach rannych?* – dopytywała parlamentarzystka.



Mateusz Wawrzyński

Według planu prace remontowe na odcinku ul. Wyszogrodzkiej od skrzyżowania z ul. Słoneczną obok Rogatek Warszawskich po ul. Spółdzielczą powinny zakończyć się w tym roku

Andrzej Nowakowski zgodził się ze stwierdzeniem, że od 1 września należy spodziewać się bardziej wzmożonego ruchu na drogach, natomiast zmiany w organizacji ruchu będą odbywały się na bieżąco. – *Aktualnie jedna jezdnia Al. Jachowicza jest wyłączona z ruchu. Po zakończeniu prac na tym odcinku wykonawca z końcem września, bądź na początku października przeniesie się na drugą nitkę. Całość prac w Al. Jachowicza powinna zakończyć się do końca 2026 roku* – kontynuował prezydent Płocka.

Dodał, że prace są realizowane w dobrym tempie i odbywają się w ramach ogromnego projektu pn. „Zielono-niebieski Płock. Adaptacja do zmian klimatu" realizowanego wspólnie z Wodociągami Płockimi i Miejskim Zarządem Dróg. W związku z nim trzeba spodziewać się utrudnień przez najbliższe trzy lata. – *Ten rok to Al. Jachowicza, ulice: Bielska, Obrońców Westerplatte, Kochanowskiego, Sportowa. W przyszłym roku przeniesiemy się na ulice Sienkiewicza i Kolegialną* – uprzedził Andrzej Nowakowski.

(kb)

Przedłużono zawieszenie „ostrego dyżuru" na jednym z oddziałów szpitala na Winiarach

Kryzysowa sytuacja trwa

Z początku „ostry dyżur" w Klinicznym Oddziale Chirurgii Dziecięcej w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku został zawieszony do końca lipca, następnie do końca sierpnia br. Niestety, taki stan rzeczy utrzyma się do końca października br.

– *W dalszym ciągu udzielanie świadczeń w trybie planowym odbywa się tu bez zmian. Podkreślamy, iż decyzja ta nie oznacza likwidacji oddziału. Wynika tylko i wyłącznie z krytycznego niedoboru kadry lekarskiej. Robimy wszystko, co w naszej mocy, by tryb ostrego dyżuru przywrócić* – zapewnił szpital w wydanym komunikacie.

Decyzja obowiązuje do odwołania i wciąż wynika z niewystarczającej liczby chirurgów dziecięcych zdolnych do zapewnienia całodobowej obsady w oddziale. Od dłuższego czasu trwa poszukiwanie specjalistów z zakresu chirurgii dziecięcej.

Dyrektor płockiego szpitala podpisał porozumienie o współpracy w zakresie zapewnienia udzielania świadczeń zdrowotnych w trybie ostrodyżurowym ze Szpitalem Dziecięcym im. prof. dr. med. Jana Bogdanowicza Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Warszawie przy ul. Niekłańskiej.

(kb)



KB

Wojewódzki Szpital Zespolony w Płocku

Uważasz, że w mieście powinno być więcej drzew? Wskaż, w którym miejscu

Akcja „Zapuść korzenie w Płocku"

W ratuszu zachęcają mieszkańców do udziału w akcji „Zapuść korzenie w Płocku". Dzięki niej w ubiegłym roku przybyło w mieście blisko sześćdziesiąt lip, klonów, jarzębów i głogów. A tej jesieni na kolejnych osiedlach przybędzie ponad dwadzieścia nowych drzew.

Akcja „Zapuść korzenie w Płocku" realizowana jest od 2022 roku. - Każdy mieszkaniec może wskazać miejsce, gdzie chciałby, aby rosło drzewo. Pracownicy urzędu sprawdzą, czy teren należy do miasta, czy nie ma w tym miejscu żadnej kolizji i wówczas posadzimy tam drzewo. Zapraszam mieszkańców do wspólnego decydowania o zadrzewianiu miasta – zachęca do wzięcia udziału w tej akcji Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka.

Działanie ma również na celu podniesienie świadomości w zakresie stanu środowiska naturalnego, możliwości jego ochrony i sposobów ograniczenia negatywnego wpływu człowieka na przyrodę.

Pomysły na lokalizacje można zgłaszać przez cały rok poprzez aplikację LocalSpot w zakładce zieleń miejska lub wysyłając wiadomość e-mail na adres bim@plock.eu. Sadzenie drzew w wybranych, sprawdzonych i zaakceptowanych lokalizacjach odbywa się jesienią kolejnego roku.

Szczegółowe zasady i warunki uczestnictwa w akcji „Zapuść korzenie w Płocku" określa Zarządzenie nr 3022/2021 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 30 grudnia 2021 roku. **(kb)**



Urząd Miasta Płocka

Dostrzegasz przestrzeń nadającą się pod nowe nasadzenia – poinformuj o tym odpowiednie osoby

Duża firma z Korei Południowej zainwestuje w Płocku?

Potencjalny teren zaoferowaliśmy...

Prezydent Płocka składa radnym sprawozdanie ze swojej działalności z okresu między sesjami. To stały punkt porządku obrad umieszczany już po głosowaniach nad projektami uchwał. W sprawozdaniu podczas sierpniowej sesji znalazł się fragment o spotkaniu z biznesmenami z Płocka i z Korei Południowej, który bardzo zaciekawił radnego Tomasza Korgę.

Andrzej Nowakowski wyjaśnił: – *Byli to przedsiębiorcy szukający miejsca na ulokowanie dość dużego zakładu produkcyjnego przy współpracy z prywatnym przedsiębiorcą funkcjonującym w Płocku. Absolutnie nie chodzi o ORLEN. Wskazaliśmy tereny w Trzepowie, które w tym momencie uzbrajamy.*

Prezydent Płocka nie chciał zdradzić więcej szczegółów. Dodał tylko tyle, że inicjatywa wyszła od płockiego przedsiębiorcy. – *A my odpowiedzieliśmy na nią pozytywnie, wskazaliśmy tereny inwestycyjne. Uczestniczyłem w spotkaniu w ratuszu. Następnego dnia wiceprezydent Artur Zieliński zabrał tych przedsiębiorców na wizję lokalną. Czekamy na kolejne informacje. Spotkanie było bardzo pozytywne. Zobaczymy, w jaki sposób potoczą się dalsze rozmowy w tej sprawie.*

Zastrzegł, że nie ma wpływu na ostateczny rezultat. – *Zaprezentowaliśmy możliwości. Natomiast ten przedsiębiorca z Płocka, a to dość duża płocka firma, zainteresowany jest współpracą. Wszystko będzie zależało od tego bardzo dużego przedsiębiorcy z Korei* – dopowiedział Andrzej Nowakowski.

(kb)

eprasa.pl e7e923dabd

68-latek może stracić auto za jazdę pod wpływem alkoholu

Stan jego trzeźwości będzie monitorował prokurator

„Rażące lekceważenie porządku prawnego" i „możliwość mataczenia w sprawie" - w taki sposób w płockiej prokuraturze tłumaczą podjęte środki zapobiegawcze wobec Bogusława T., który w Sierpcu prowadził samochód w stanie nietrzeźwości. W dodatku w jego przypadku nie była to pierwsza taka sytuacja. Mężczyzna kompletnie zlekceważył prawomocnie orzeczone zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Dochodzenie w sprawie Bogusława T. nadzoruje prokurator rejonowy z Płocka.

Ten sam kierujący był już karany przez sądy rejonowe we Włocławku i w Sierpcu za prowadzenie pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości. Wobec Bogusława T. sędziowie już dwukrotnie orzekali zakazy prowadzenia pojazdów. Te zaś na niewiele się zdały, ponieważ mężczyzna ponownie usiadł za kierownicą w stanie nietrzeźwości. W połowie sierpnia br. 68-latek prowadził samochód osobowy marki Ford Focus, mając we krwi 1,65 promila alkoholu etylowego.

Prokurator, po ustaleniu, że sprawca wykazuje rażące lekceważenie porządku prawnego (czyli ponownie kierował autem w stanie nietrzeźwości), oraz że może mataczyć w sprawie, zastosował wobec Bogusława T. środek zapobiegawczy w postaci policyjnego dozoru dwa razy w tygodniu.

- *Zobowiązał go także do każdorazowego poddawania się badaniu stanu trzeźwości podczas stawiennictwa w jednostce Policji. Z uwagi na to, iż ilość alkoholu w organizmie była wyższa niż 1,5 promila, prokurator zabezpieczył na poczet przyszłego orzeczenia w zakresie obligatoryjnego przepadku pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki Ford Focus. Prokurator rejonowy będzie wnioskował o orzeczenie przepadku samochodu na rzecz Skarbu Państwa, aby uzyskane środki pieniężne służyły m.in. do walki z przestępczością na drogach publicznych* – poinformował Bartosz Maliszewski, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Płocku.

(kb)

Zaplanowano prace na nowym stadionie przy ul. Łukasiewicza w Płocku

Potrzebne są poprawki…

Zapis dotyczący „prac modernizacyjnych na terenie ORLEN Stadionu" za blisko 7,7 mln zł wprowadzony do Wieloletniej Prognozy Finansowej ostatnio mocno zainteresował przewodniczącego Rady Miasta Płocka. Radny natychmiast spytał, czy na stosunkowo nowym obiekcie przy ul. Łukasiewicza potrzebne są jakieś poprawki.



D. Ossowski

Stadion przy ul. Łukasiewicza w Płocku

W poniedziałek, 24 sierpnia podczas przedsesyjnego posiedzenia komisji gospodarki komunalnej Artur Jaroszewski pytał ile pieniędzy z tej zapisanej kwoty na „prace modernizacyjne" zostanie przeznaczone na wymianę nawierzchni boiska sztucznego B2 (dojdzie do wymiany trawy syntetycznej na macie amortyzującej, montażu nowej nawierzchni i ponownego montażu wyposażenia), a ile na obiekt samego stadionu.

Skarbnik miasta Wojciech Ostrowski tłumaczył, że zarówno to zadanie, jak i prace związane ze stadionem były planowane na 2026 rok. W przypadku stadionu chodzi o murawę. – *Przy budowie stadionu w ogóle nie było dotykane samo boisko. W związku z tym, że na taką wymianę murawy potrzeba czasu, spółki Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji i Wisła Płock, wspólnie z potencjalnymi wykonawcami, doszli do wniosku, że sensowniej będzie wymienić ją po zakończeniu sezonu, czyli w przyszłoroczne wakacje. Dlatego w tym roku zostanie wykonana wyłącznie nawierzchnia boiska sztucznego* – wyjaśnił skarbnik.

Z myślą o wymianie murawy na boisku głównym na stadionie zabezpieczono w WPF na 2027 r. kwotę 2,5 mln zł.

(kb)



REKLAMA

ORLEN zabezpiecza nawet jedną czwartą zapotrzebowania na ropę

Trzyletnia umowa z Equinorem



ORLEN

Współpraca ORLEN i Equinor na Norweskim Szelfie Kontynentalnym

ORLEN zawarł z Equinorem trzyletnią umowę na dostawy ropy ze złoża Johan Sverdrup na Norweskim Szelfie Kontynentalnym. Dostawy rozpoczną się we wrześniu, a zakontraktowany wolumen może sięgnąć ponad 9 mln ton rocznie, co odpowiada nawet jednej czwartej rocznego zapotrzebowania Grupy ORLEN na ropę. Surowiec będzie trafiał do rafinerii w Polsce, Czechach i na Litwie, wzmacniając bezpieczeństwo dostaw w regionie.

- *Bezpieczna przyszłość zaczyna się od decyzji podejmowanych z wyprzedzeniem. Dlatego wzmacniamy dostęp Grupy ORLEN do stabilnych źródeł ropy z Norwegii, które mogą odpowiadać nawet za jedną czwartą naszego rocznego zapotrzebowania. Equinor jest dla nas wiarygodnym partnerem, z którym budujemy relacje oparte na wspólnej odpowiedzialności za bezpieczeństwo energetyczne regionu. Ta umowa to konkretna odpowiedź na niestabilność globalnych rynków i dowód, że odporność sektora energii tworzy się poprzez długoterminową współpracę z partnerami, którzy dają przewidywalność dostaw i najwyższe standardy działania* – mówi Ireneusz Fąfara, Prezes ORLENU.

– *To porozumienie pokazuje, jak istotną rolę odgrywają dostawy energii z Norweskiego Szelfu Kontynentalnego we wzmacnianiu bezpieczeństwa energetycznego Europy. Cieszymy się, że dzięki umowie na dostawy ropy do rafinerii ORLEN w Polsce, Litwie i Czechach wzmacniamy naszą współpracę z firmą* – mówi Irene Rummelhoff, Wiceprezes Wykonawcza ds. Marketingu, Midstream i Przetwarzania Equinor.

Nowa umowa rozwija dotychczasową współpracę ORLEN i Equinor, wzmacniając stabilność dostaw ropy do rafinerii w Polsce, Czechach i na Litwie. Dzięki kontraktowi Grupa ORLEN zwiększa udział surowca z przewidywalnego, norweskiego kierunku, co ma szczególne znaczenie w warunkach podwyższonej zmienności na globalnym rynku ropy.

Umowa została skonstruowana tak, aby odpowiadać na zmieniające się potrzeby Grupy ORLEN. W zależności od zapotrzebowania, roczne dostawy mogą wynieść od blisko 5 mln ton do ponad 9 mln ton ropy. Oznacza to, że kontrakt nie tylko zabezpiecza znaczącą część potrzeb surowcowych Grupy, ale także daje możliwość dostosowywania skali dostaw do sytuacji rynkowej i operacyjnej rafinerii.

Podstawę dostaw w ramach kontraktu będzie stanowiła ropa Johan Sverdrup. Pochodzi ona z jednego z największych złóż naftowych na świecie, które odpowiada za około jedną trzecią całej produkcji norweskiej ropy. Jednocześnie Johan Sverdrup należy do złóż, na których wydobycie prowadzone jest przy znacznym ograniczeniu emisji CO2, dzięki zasilaniu platform energią elektryczną z lądu, pochodzącą głównie z odnawialnych źródeł energii. Umowa przewiduje również możliwość dostaw innych gatunków rop, wydobywanych ze złóż na Norweskim Szelfie Kontynentalnym. Dostawy z Norwegii wpisują się w strategię ORLEN polegającą na wzmacnianiu bezpieczeństwa energetycznego Polski i regionu poprzez dywersyfikację kierunków dostaw oraz współpracę ze stabilnymi, wiarygodnymi partnerami. Znaczenie długoterminowych kontraktów z przewidywalnych kierunków dostaw rośnie szczególnie w warunkach podwyższonej zmienności na globalnych rynkach ropy i napięć geopolitycznych wpływających na bezpieczeństwo szlaków transportowych.

Współpraca ORLEN i Equinor obejmuje już m.in. działalność wydobywczą na Norweskim Szelfie Kontynentalnym oraz projekty związane z rozwiązaniami niskoemisyjnymi. Nowy kontrakt na dostawy ropy wzmacnia ten wymiar partnerstwa, łącząc bezpieczeństwo dostaw, stabilność operacyjną i większą odporność łańcucha dostaw Grupy ORLEN.

Opr. (kw)

eprasa.pl e7e923dabd

Miasto niedługo rozstrzygnie przetarg. A co z etapem, za który odpowiada GDDKiA?

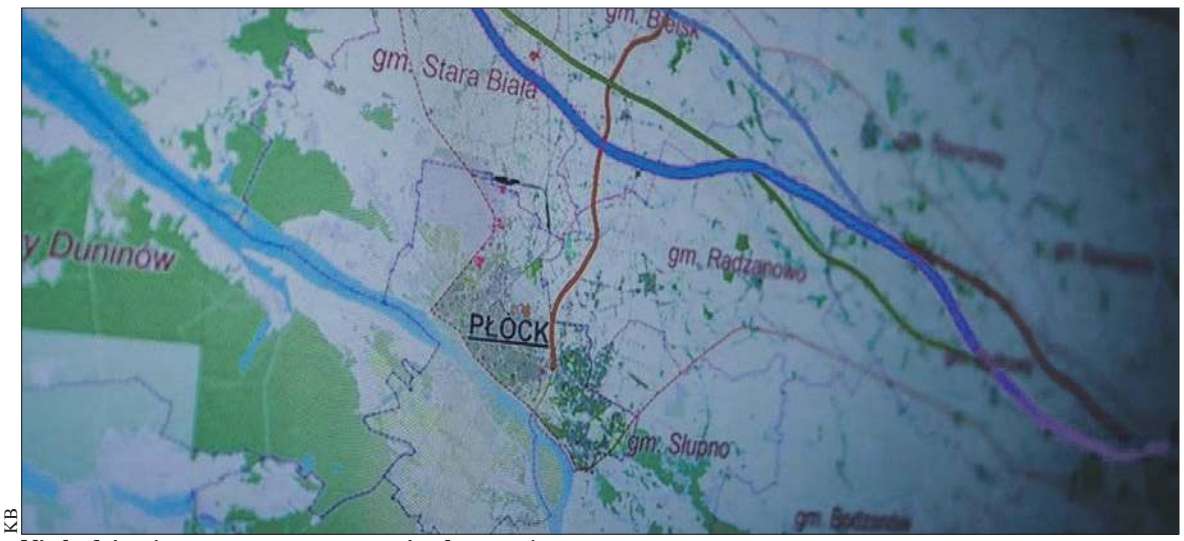
Wokół drugiej nitki ul. Wyszogrodzkiej

***- Wybór wykonawcy drugiej nitki ul. Wyszogrodzkiej to perspektywa maksymalnie dwóch miesięcy* – poinformował radnych prezydent Płocka podczas sesji rady miasta w czwartek, 27 sierpnia.**

Trwa ogłoszony przez urząd miasta przetarg na budowę drugiej nitki ul. Wyszogrodzkiej. Inwestycja polega na budowie odcinka o długości 1,3 kilometra w Płocku: budowie jezdni północnej, obiektu mostowego na rzece Rosicy, a także budowie dróg dodatkowych po stronie północnej i południowej, ronda turbinowego na skrzyżowaniu ul. Wyszogrodzkiej z ul. Harcerską i ul. Rogozińską, dróg dla pieszych i rowerzystów. Oprócz tego postępowaniem objęto infrastrukturę podziemną i montaż nowego oświetlenia.

– *Część firm, które złożyły ofertę w ogłoszonym przetargu, zostało zgodnie z procedurą, przepisami, wezwane do wyjaśnienia rażąco niskiej ceny. Na ustosunkowanie się mają czas do końca sierpnia* – powiedział Andrzej Nowakowski podczas sesji rady miasta.

Już po dokonaniu wyboru najkorzystniejszej oferty możliwe są odwołania ze strony innych oferentów. – *Natomiast umowa z wybranym wykonawcą powinna zostać podpisana we wrześniu bądź w październiku br.* – kontynuował prezydent Płocka. Trzeba również liczyć się z sytuacją, która wystąpiła np. w przypadku przetargu na budowę Nowej Przemysłowej, kiedy jedna z firm zgłosiła swoje zastrzeżenia do Krajowej Izby Odwoławczej, co wydłużyło procedurę wyboru wykonawcy. Akurat w przypadku tamtej inwestycji KIO odrzuciła odwołanie i sprawa skończyła się po myśli płockiego ratusza – trwa jej realizacja.



KB

Nie będzie równoczesnego rozpoczęcia obu etapów prac

Dwa etapy – różny czas rozpoczęcia prac

Jednocześnie obecna w ratuszowej auli posłanka Wioletta Kulpa prosiła o podanie zakładanego harmonogramu realizacji inwestycji. Zwłaszcza że ta została podzielona na dwa etapy – za ten od skrzyżowania z Al. Armii Krajowej do ul. Harcerskiej (wraz z budową ronda) odpowiada miasto, za drugi, czyli za pozostałą część do granic miasta – Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. W dodatku część prac będzie odbywała się poza granicami Płocka.

– *Czy mają państwo zapewnienie od strony rządowej, że środki na tę pozostałą część zostały wpisane do budżetu?* – dopytywała posłanka.

Prezydent Płocka wyjaśnił, że harmonogram prac będzie znany dopiero po wyłonieniu wykonawcy. Jednocześnie uprzedził, że oba etapy – ten, za który odpowiada miasto, i ten GDDKiA – nie będą wykonywane równolegle. – *W zasadzie było to wiadome od samego początku. Wiedzieliśmy, że szybciej przystąpimy do realizacji odcinka, który jest po naszej stronie, i najprawdopodobniej szybciej skończymy. Liczymy na to, że Generalna Dyrekcja rozpocznie swój odcinek w perspektywie kolejnego roku. Oczywiście na każdym etapie będziemy z GDDKiA współpracować. Kluczem do realizacji tej inwestycji było najpierw podpisanie porozumienia z Generalną, następnie podpisanie przez ministra infrastruktury dokumentów w gabinecie marszałka Piotra Zgorzelskiego. Te dokumenty zapewniają finansowanie części tej inwestycji z budżetu państwa i GDDKiA. Bez tego dokumentu nie moglibyśmy w ogóle ogłosić postępowania przetargowego* – powiedział Andrzej Nowakowski.

Z kolei wiceprezydent Artur Zieliński przypomniał, że miasto już jakiś czas temu zabezpieczyło w budżecie środki na realizację swojego zakresu przedsięwzięcia. Nie ma również niebezpieczeństwa, że pieniędzy okaże się za mało. – *Kwota, która została zabezpieczona i po stronie Generalnej, i w naszym budżecie, wystarcza na procedowanie i na rozstrzygnięcie postępowania. Oferta składana przez każdego z wykonawców musiała składać się z dwóch składowych. Czas realizacji, licząc od momentu podpisania umowy, wyniesie 20 miesięcy* – poinformował wiceprezydent Zieliński.

Na część GDDKiA poczekamy do 2029 roku?

Posłanka przytoczyła harmonogram podany jej przez GDDKiA w kwietniu br.: ogłoszenie przetargu na rozpoczęcie prac w czwartym kwartale 2027 r., rozpoczęcie robót w pierwszym kwartale 2028 roku, a zakończenie w czwartym kwartale 2029 r. – *Biorąc pod uwagę różne możliwe niedogodności czy problemy natury projektowej, możemy spodziewać się pewnie 2030 r.* – dodała. W piśmie wyjaśniono jej, że głównym czynnikiem mającym wpływ na wydłużenie okresu przygotowania inwestycji była „*kolizja rozbudowanej drogi z rurociągiem PERN, której zakresu nie dało się wcześniej ustalić*". – *W konsekwencji konieczne było uzyskanie odstępstwa od przepisów rozporządzenia ministra klimatu w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać bazy i stacje paliw płynnych, rurociągi przesyłowe. Niezbędne uzgodnienia z PERN z zakresu odstępstwa i zakresu technicznych możliwości zminimalizowania skutków kolizji były długotrwałe, podobnie jak skomplikowane były formalne procedury uzyskania odstępstwa* – czytała posłanka uzyskaną odpowiedź.

Prezydent: Trudno nam się tłumaczyć za GDDKiA

Andrzej Nowakowski: – *Generalna Dyrekcja wskazała ramowy harmonogram swoich działań. Ten drugi etap budowy drugiej nitki ul. Wyszogrodzkiej od ronda w Imielnicy do skrzyżowania na Mirosław będzie realizowany przez Generalną właściwie rok później, niż my będziemy realizowali pierwszy etap w granicach Płocka. Trudno nam tłumaczyć się w tym momencie za Generalną – i to ją należy pytać, dlaczego pewne sprawy są tam realizowane wolniej. My też musieliśmy mierzyć się z kwestią rurociągu. Na pewnym etapie rzeczywiście okazało się, że jest konieczne odstępstwo. I nie dlatego, że ktoś nie widział tego rurociągu, tylko ze względu na zmieniające się przepisy. Najprościej rzecz ujmując ten rurociąg powinien przebiegać pod drogą pod innym kątem. A nam zależało na tym, aby tego rurociągu nie przebudowywać, ponieważ wygenerowałoby to dodatkowe koszty. Trzeba było uzyskać odstępstwo, a to wymaga czasu* – podkreślił prezydent Płocka.

(kb)

Na sesji Rady Miasta Płocka znów o przyszłej trasie S10

Czy uda się dotrzymać terminu?

Przyszła trasa S10 będzie przebiegała kilka kilometrów od Płocka, w rejonie Goślic. Płoczczanie dojadą do niej wybudowanym nowym odcinkiem drogi krajowej nr 60.

Posłanka Wioletta Kulpa, która przyszła na sierpniową sesję Rady Miasta Płocka, przypominała, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad złożyła wniosek o wydanie decyzji środowiskowej dla budowy przyszłej trasy S10 w marcu br., czyli później niż zapowiadano. Wcześniej zakładano trzeci kwartał 2025 r.

– *GDDKiA wskazała 30 września 2026 r. jako planowany termin uzyskania decyzji środowiskowej. Jednocześnie poinformowała, że tego typu postępowania o uzyskanie decyzji środowiskowej trwają od trzynastu do siedemnastu miesięcy, stąd moje pytanie, czy ten wrześniowy termin zostanie dotrzymany* – kontynuowała parlamentarzystka.

Prezydent Płocka potwierdził, że jest utrzymany stały kontakt z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, ale nie może zagwarantować, że uda się dotrzymać takiego terminu wydania decyzji środowiskowej. – *Natomiast jeśli okaże się, że będzie jakiś poślizg, to będziemy pisać i wspierać działania GDDKiA, ponieważ nam wszystkim zależy na realizacji tej inwestycji* – zapewnił Andrzej Nowakowski.

Wiceprezydent Artur Zieliński w tym tygodniu rozmawiał z dyrektorem oddziału bydgoskiego GDDKiA. – *W tej chwili na prośbę regionalnego dyrektora ochrony środowiska trwają uzupełnienia w dokumentacji w ramach analizy akustycznej. GDDKiA, także na prośbę RDOŚ, wystąpiła o przekazanie dodatkowych informacji o konkretnych działkach i w tym zakresie kontaktuje się z poszczególnymi gminami. Także monitorujemy sprawę, jesteśmy w kontakcie z Generalną również w sprawie decyzji środowiskowej. My również na nią czekamy, ponieważ obejmuje zakres naszej przyszłej inwestycji: trasę Jerzego Popiełuszki i ul. Mazowieckiego od ronda Wojska Polskiego aż do granicy Płocka. Ten zakres w przyszłości pozwoli nam na nasze działania, czyli połączenie drogi krajowej z przyszłą trasą S10.*

A co z ORLENEM?

Andrzej Nowakowski: – *Wpisano węzeł komunikujący ORLEN w przyszłą trasę S10. Pierwotnie GDDKiA nie widziała takiej potrzeby. Kilka lat temu mówiła „a może by to ORLEN zrobił". Natomiast według naszych informacji będzie węzeł komunikujący miasto z S10 i kolejny węzeł, który będzie komunikował ORLEN. I wydaje się, że kwestia finansowania tego węzła jest też po stronie budżetu państwa, czyli GDDKiA.*

Wiceprezydent Artur Zieliński uzupełnił, że miasto interesowało przede wszystkim jak najszybszym wypchnięciem transportu materiałów niebezpiecznych poza granicę Płocka. – *Dwa lata temu na spotkaniu pojawili się przedstawiciele miasta, starostwa, poszczególnych gmin i ORLENU. Wtedy zapadła decyzja o doprojektowaniu czwartego węzła w okolicy ORLENU, który również był analizowany w ramach współpracy z Centralnym Portem Komunikacyjnym. Z przekazanej informacji wynika, że ten czwarty węzeł jest rozpatrywany do decyzji środowiskowej. Dodatkowo CPK ma realizować włączenie tego węzła ORLEN z uwagi na bliskość pasa kolejowego* – dodał.



Archiwum

Według harmonogramu realizacji inwestycji w pobliżu granicy Płocka spodziewajmy się w 2033 r.

Na finał jeszcze poczekamy...

Nie spodziewajmy się finału w postaci gotowej drogi ekspresowej szybciej niż w 2033 r. Według ostatniego harmonogramu w 2028 r. zostanie przygotowany program funkcjonalno-użytkowy i ogłoszony będzie przetarg na realizację inwestycji w ramach procedury „zaprojektuj i wybuduj". Budowę zaplanowano w latach 2030-2033.

(kb)

eprasa.pl e7e923dabd

Radni dali zielone światło na udział miasta w licytacji nieruchomości za kilka milionów złotych

Sprzeciwił się były prezydent Płocka...

Podczas sierpniowej sesji Rady Miasta Płocka projektowi tej konkretnej uchwały sprzeciwił się tylko jeden radny, były prezydent Płocka Mirosław Milewski. Tym samym gmina stanie do licytacji nieruchomości składającej się z dworku z 1906 r. i parku przy ul. Harcerskiej 106 na osiedlu Borowiczki.

Przypomnijmy, że chodzi o udział w licytacji elektronicznej, ogłoszonej przez komornika sądowego, która odbędzie się 9 – 16 września br. Cena wywoławcza została ustalona na ponad 4 mln 866 tys. zł.

Podczas poprzedzających sesję komisji padały pytania o ewentualne przyszłe zagospodarowanie nieruchomości o powierzchni 4,414 ha. Odnośnie zagospodarowania budynku o powierzchni 349,40 m2 wiceprezydent Artur Zieliński wstępnie wspomniał o funkcji usługowej. Jednocześnie zastrzegł, że sam jeszcze nie miał okazji wejść do środka (wnętrza widziały osoby przeprowadzające wycenę dla miasta).



Archiwum

Płoccy radni wyrazili zgodę, aby gmina wzięła udział w licytacji nieruchomości przy ul. Harcerskiej 106

Były prezydent Płocka: Zgłaszam stanowczy sprzeciw

Radny Mirosław Milewski starał się przekonać pozostałych radnych, że zasadniczo nie ma powodu do zakupu dworku wraz z parkiem, *„nie leży to w zakresie koniecznych wydatków dla zapewnienia realizacji najważniejszych potrzeb mieszkańców*". W tym przypadku, poza kwotą zakupu, trzeba liczyć się także z dalszymi wydatkami na dokumentację projektową, wreszcie na samo dostosowanie nieruchomości do nowych funkcji. Dlatego kwota 4 mln 866 tys. zł to dopiero początkowy wydatek. W tej chwili trudno określić kwotę docelową. – *Tak nieodpowiedzialnie nie postępuje żaden inwestor. Tym bardziej miasto dysponujące środkami publicznymi nie znając ostatecznej kwoty inwestycji* – uważa radny. I dodał: – *W dyskusjach przytaczano, że ta nieruchomość będzie zagospodarowana na cele publiczne i w ramach obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu. Nie poszalejmy w tym zakresie*.

Przypominał również, że w mediach społecznościowych pojawił się apel członków Rady Mieszkańców Osiedla Borowiczki do prezydenta i radnych o zaakceptowanie zakupu i zagospodarowanie nieruchomości na potrzeby mieszkańców. Radny stwierdził, że był to głos części mieszkańców z tego osiedla. Z tego samego osiedla docierały do Mirosława Milewskiego także głosy innej treści. – *Przecież kilkaset metrów dalej mamy tereny gminne.* - cytuje słowa jednego z mieszkańców - „*które chcemy sprzedać właściwemu przedsiębiorcy, a ten teren chcemy odkupić od właściwego przedsiębiorcy*". *Oczywiście poprzez licytację jako formalne narzędzie. I to też ludzie widzą.*

Wiceprezydent Artur Zieliński zwracał uwagę, że zakup pozwoli na udostępnienie mieszkańcom kolejnego terenu zielonego, który mógłby stać się jeszcze piękniejszy także dzięki nowym nasadzeniom. Na taki cel gmina może starać się o środki zewnętrzne. – *Jako miasto przez ostatnie lata wielokrotnie podejmowaliśmy działania w zakresie zagospodarowania tego typu terenów w różnych częściach Płocka. Tylko w tym roku realizujemy inwestycje w sześciu różnych miejscach, aby Płocczanom udostępnić przestrzeń do spędzania wolnego czasu. Przede wszystkim ten teren, który dziś jest zamknięty i porośnięty chaszczami, ma być dla mieszkańców. Teraz ani ja, ani nikt z moich pracowników nie ma prawa tam wejść, ponieważ jest to teren prywatny. Podejmując rozmowy o zakupie tej nieruchomości, nie kontaktujemy się z żadnym przedsiębiorcą. Po drugiej stronie jest komornik. Biegły miał dostęp do dokumentów i mógł tę nieruchomość wycenić. Mając przed sobą wykonany operat, wiem, że jest warta o wiele więcej, ponad 5 mln zł netto. A w przypadku tego osiedla niejednokrotnie słyszeliśmy, że brakuje przestrzeni ogólnodostępnej* – dopowiadał wiceprezydent Płocka.

16 radnych na „tak"

Za przystąpieniem gminy do licytacji opowiedziało się 16 radnych, wstrzymało się pięcioro radnych z klubu Prawa i Sprawiedliwości (Andrzej Aleksandrowicz, Leszek Brzeski, Krzysztof Gorzkowski, Teresa Kijek, Tomasz Korga), troje radnych z klubu Koalicji Obywatelskiej nie oddało głosu (Emil Brzeszcz, Łukasz Chrobot, Marta Krasuska). Mirosław Milewski postąpił zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią i wyraził sprzeciw. Poprzednim razem wyraził taki sprzeciw wobec zakupu przez miasto nieruchomości przy ul. Tumskiej – dawnego Hotelu Angielskiego i budynku kojarzonego z dawnym Horteksem.

(kb)

Najszybsze pociągi będą omijały Płock?

Apel do Andrzeja Nowakowskiego

Radny Szymon Stachowiak zaapelował do prezydenta Płocka podczas sierpniowej sesji w kontekście „wadliwego dla miasta włączenia linii kolejowej od strony zachodniej". – *To, które teraz jest zaprojektowane, wyklucza możliwość rozpędzenia się pociągu do prędkości 250 km/godz. I nie włącza kolei dużych prędkości.*

– *Może to skutkować tym, przy bardzo optymistycznych założeniach, że ta szybka kolei powstanie, że większość połączeń prywatnych, większość połączeń komercyjnych poruszających się na zasadzie kolei dużych prędkości nie będzie zatrzymywała się na terenie naszego miasta. Wiemy, że jest to decyzja na poziomie politycznym i że ta inwestycja wymaga poniesienia gigantycznych nakładów finansowych. Według wyliczeń poprzednich przedstawicieli spółki Centralny Port Komunikacyjny to dodatkowe ok. 1,5 mld zł* – dopowiedział radny.

Dodał, że nie rozmawiamy o inwestycji na kilkanaście, ale na kilkadziesiąt, sto lat. – *Mamy świadomość wykluczenia komunikacyjnego Płocka i wszystko, co nam przedstawi rząd będzie lepsze od naszej aktualnej sytuacji. Niemniej rząd i tak będzie musiał wprowadzać zmianę strategii transportu przyjętej do 2030 r., zgłosić poprawki do sieci TEN-T, dlatego że projekt sieci kolejowej jest z nią rozbieżny.*



KB

W Płocku na te pociągi poczekamy jeszcze przynajmniej dekadę

Radny apelował, aby zabiegać o dodatkowe finansowanie na dokonanie zmian. W odpowiedzi prezydent Płocka zapewniał o kontakcie z decydentami w spółce CPK. – *Na żadnym etapie nie pojawiły się kwestie polityczne. Za każdym razem rozmowy były wyłącznie merytoryczne, wskazując rozwiązania najkorzystniejsze dla Płocka* – mówił Andrzej Nowakowski.

Natomiast wiceprezydent Artur Zieliński zapewnił: – *Wszystkim nam zależy, aby kolei dużych prędkości nie omijała Płocka. Ale miejmy świadomość, tak to zresztą określają przepisy, że w momencie wjazdu do jakiegokolwiek miasta ten pociąg musi zwolnić do prędkości obowiązującej, w Płocku do prędkości 60 km/godz., następnie wyjeżdżając i włączając się w obwodnicę. Z wypowiedzi przedstawiciela spółki CPK jasno wynikało, że na tej głównej linii kolejowej te pociągi pojadą dużo szybciej. Zapewne nie wszystkie pociągi poruszające się tą trasą będą wjeżdżały do Płocka. Od samego początku zabiegamy, aby miasto nie było wykluczone. W kolejnym etapie zabiegajmy, aby jak najwięcej pociągów wjeżdżało do Płocka.*

– *Nikt nie oczekuje, aby pociągi jechały między blokami 250 km/godz. Rozmawiamy poważnie* – podkreślił Szymon Stachowiak. – *Niemniej w taki, a nie inny sposób została wyrysowana trasa zachodnia, że pociągi dużej prędkości wytracają aż siedem minut. Poprzedni zarząd CPK przedstawiał inny, alternatywny projekt z możliwością zrealizowania wykopu, zmiany tej trasy w taki sposób, aby ta krzywizna geometryczna powodowała mniejsze opóźnienie. Przyznaję, poprzedni rząd też tego projektu nie zatwierdził.*

Skutkiem, jak wyjaśniał, może być pominięcie Płocka przez część połączeń komercyjnych. – *Mimo, że formalnie jesteśmy wpisani do KDP, głównym odbiornikiem będą połączenia regionalne. Wierzę, że wszyscy jesteśmy w jednej drużynie, a to może zostać zmienione tylko decyzją polityczną w randze ministerialnej, rządowej. To jest ten moment, kiedy możemy i powinniśmy powalczyć o więcej* – podkreślił Szymon Stachowiak.

Przewodniczący rady miasta Artur Jaroszewski przypominał, że w trakcie prac w ramach studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego (STEŚ) przedstawiono ok. dziesięciu wariantów różniących się przede wszystkim przebiegiem poza granicami Płocka. – *W przypadku Płocka pokrywały się. Dlaczego? Ponieważ ograniczała możliwe warianty istniejąca zabudowa. W Płocku był możliwy tylko jeden wariant, który zresztą został zarekomendowany przez spółkę CPK w 2023 r., a na początku następnego roku zatwierdzony. Według mnie alternatywą była budowa nowego dworca kolejowego wzdłuż linii kolei dużej prędkości, niestety poza granicami Płocka. O ile w przypadku drogi S10 możemy spodziewać się przejazdu tą drogą na przełomie 2032/2033, tak w przypadku linii kolejowej harmonogramy są mniej optymistyczne. Chyba najszybszy realny termin dla kolei to 2035/2036 rok* – wskazał przewodniczący Rady Miasta Płocka.

(kb)

eprasa.pl e7e923dabd

Przy Alei Kilińskiego powstanie park kieszonkowy

Z ogrodem deszczowym!

W płockim ratuszu poszukują wykonawcy, który sporządzi projekt i na nowo zagospodaruje teren przy Al. Kilińskiego. Rozwiązania w nowym parku kieszonkowym mają być oparte na naturze, aby z jednej strony zapewnić wsiąkanie wód opadowych do gruntu, z drugiej zaś – stworzyć przyjemne, pokryte zielenią miejsce dla mieszkańców.

Teraz teren za przystankiem autobusowym, między blokami, w większości nie jest zagospodarowany. Przeważa obszar zielony z istniejącą drogą dojazdową i drogą główną wzdłuż wschodniej części. Od strony południowej i wschodniej występują drzewa i wykonane jesienią 2024 r. nasadzenia (dlatego prace mają być tak zaplanowane, aby ich nie uszkodzić).

Planowana inwestycja polega na zaprojektowaniu i budowie obiektów opartych na naturze, służących do zagospodarowania wód opadowych. Chodzi o to, aby jak najmniej wody trafiało do kanalizacji (dzięki czemu unikniemy przeciążeń kanalizacji deszczowej), za to jak najwięcej prosto do gruntu (który zostanie wymieniony).

Wybrany wykonawca zaprojektuje obszar zielony z ogrodem deszczowym wraz z urządzeniami wodnymi, rabatami retencyjnymi, łąkami kwietnymi, rabatami bylinowymi, żywopłotami, trawami i licznymi rozszczelnieniami nawierzchni zwiększającymi wsiąkanie wody do ziemi.

Aby przechwycić wody opadowe...

Wodę trzeba przechwycić z części jezdni w Al. Kilińskiego i terenów parkowych. Będzie odprowadzona poprzez wykonane odwodnienia wzdłuż krawędzi drogi, aby trafiła do systemu oczyszczania, następnie do rowu biofiltracyjnego, a dalej do planowanego ogrodu deszczowego w formie podłużnego przegłębienia obsadzonego roślinnością wodną. Ogród zostanie połączony przepustem (znajdującym się pod ciągiem pieszym) z pół-suchym, niewielkim, otwartym zbiornikiem retencyjnym, z częściowo uszczelnionym dnem. Na wypadek, gdyby doszło do przepełnienia się ogrodu ze zbiornikiem, projektant musi uwzględnić przelew awaryjny włączony do kanalizacji deszczowej. Oprócz tego zbiornik powinien posiadać spust wody z części mokrej dla umożliwienia prac utrzymaniowych.

Aby to wszystko było możliwe, na etapie prac budowlanych wykonawca rozbierze istniejące utwardzone nawierzchnie i wykona nawierzchnie przepuszczalne (z betonowej, porowatej kostki brukowej, w tym na głównym ciągu pieszym o szerokości 4,5 metra na wejściu od strony Al. Kilińskiego). Przyszły ciąg pieszy na osi północ-południe również zostanie zaprojektowany w postaci ścieżki o szerokości 1,6 metra z mineralną, przepuszczalną nawierzchnią. W ramach prac zaplanowano rozbiórkę blaszanego garażu kolidującego z planowanym zagospodarowaniem.

Zastosowane rozwiązania będą cieszyły oczy za sprawą posadzonych kwiatów, drzew i krzewów, a niewykorzystany teren zyska nowe zagospodarowanie w postaci ciągów pieszych, pasaży roślinnych i mebli miejskich. Będzie można usiąść na ławeczce wśród klonów, berberysu, krokusów ogrodowych, forsycji, lawendy wąskolistnej, szałwii, jabłoni, tawuły japońskiej i róż. Nasadzenia w postaci roślin wodolubnych będą wykonane także na skarpach i dnie rowu bioretencyjnego, ogrodu deszczowego i zbiornika pół-suchego. Finalnie dojdzie do adaptacji terenu do zmian klimatu, a mieszkańcy zyskują zupełnie nową przestrzeń do spędzania wolnego czasu.

Na razie dla zadania powstał tzw. program funkcjonalno-użytkowy (PFU) opisujący przedmiot zamówienia, określający zakres robót i standardy ich wykonania. Z mebli miejskich wstępnie zaproponowano ławeczki z drewnianymi siedziskami (np. w postaci okrągłych modułów okalających pień drzewa lub siedziska w kształcie fal), stoły piknikowe, drewnianą kładkę nad rabatą retencyjną, śmietniczki, tablice informacyjne, uzupełniając dodatkowo przestrzeń o tablice do rysowania, hotel dla owadów, poidełko i stojaki na rowery.



KB

Trwa poszukiwanie wykonawcy, który zaprojektuje i wykona park kieszonkowy przy Al. Kilińskiego

Ile czasu poczekamy?

Jeśli prace pójdą zgodnie z założeniami, wszystko powinno być gotowe za jedenaście miesięcy (licząc od momentu podpisania umowy).

Pierwszy miesiąc upłynie na inwentaryzacji zieleni. W tym czasie dojdzie do przygotowania koncepcji (w oparciu o PFU) z *„rozwiązaniami zaplanowanymi w taki sposób, by w większości przypadków możliwe było ominięcie istniejących drzew i nasadzeń”*. Po upływie siedmiu miesięcy w ratuszu chcą dysponować sporządzoną dokumentacją projektową, wykonawca miałby uzyskać wymagane decyzje, opinie i zgody. To w ramach zakresu pierwszego. W drugim etapie będzie można przejść do prac budowlanych, natomiast trzeci zakres prac polega na nadzorze autorskim.

(kb)

Nowy płocki żłobek już otwarty

„Witajcie w naszej bajce”

Z okazji otwarcia nowej placówki na Wielkiej Płycie na wszystkich przybyłych czekał duży tort, były balony, sypiące się konfetti i symboliczna wstęga do przecięcia z napisem Żłobek Miejski nr 5.

Nowy publiczny Żłobek Miejski „Bajka” mieści się w budynku przy ul. Kossobudzkiego 7, który przez wiele lat kojarzył się z siedzibą Szkoły Podstawowej nr 3. Wnętrza przeszły sporą przemianę, aby stały się „bajkową krainą” dla 118 najmłodszych Płoczczan w ramach czterech oddziałów: jednego dla dzieci w wieku od czterech miesięcy do roku oraz trzech dla starszych dzieci w wieku od roku do trzech lat.

Od 1 września dzieci będą spędzały czas w przestronnych salach, które już zostały wypełnione nowymi zabawkami. Są osobne sale do spania, łazienki z miejscem do przewijania, szatnia do zostawienia najpotrzebniejszych rzeczy.

W placówce wygospodarowano również miejsce na salę gimnastyczną przystosowaną do terapii sensorycznej oraz na gabinety do indywidualnej pracy z maluszkami potrzebującymi wsparcia. Natomiast przed budynkiem powstał plac zabaw, na którym ustawiono m.in. małe domki i samochodziki.

Budynek po dawnej SP3 przeszedł modernizację. Na potrzeby żłobka przygotowano parter i pierwsze piętro, wykorzystano także piwnicę. Została zamontowana winda i klimatyzacja.

Koszt utworzenia żłobka wyniósł ponad 11 mln zł, przy czym około 8,3 mln zł miasto pozyskało z rządowego programu „Aktywny Maluch”, ze środków Krajowego Planu Odbudowy.

Kompleks trzech budynków

Przypomnijmy, że pod adresem Kossobudzkiego 7 znajduje się kompleks trzech budynków. Jeszcze niedawno było tak: z głównego szkolnego skrzydła (w którym teraz powstał żłobek, do wykorzystania mają być jeszcze pomieszczenia na drugim piętrze) można było dostać się łącznikiem do sali gimnastycznej. Oprócz tego był również dostępny budynek dydaktyczny, który ostatecznie wykorzystano na potrzeby Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

Część szkolna, wcześniej zajmowana przez uczniów z klas I-III Szkoły Podstawowej nr 3, opustoszała wraz z decyzją o skupieniu uczniów SP3 w jednym budynku przy ul. Królowej Jadwigi. Wolny metraż początkowo miały zająć przedszkolaki. Jeszcze kilka lat temu plany na przestrzeń w budynku głównym zakładały utworzenie tu nowej siedziby Miejskiego Przedszkola nr 17. Finalnie przedszkolaki skorzystały z wybudowanej nowej siedziby.

(kb)



UMP

Przy ul. Kossobudzkiego 7 powstał nowy żłobek miejski

Jeszcze w tym roku powinna być gotowa

Kładka nad Brzeźnicą



UMP

Prace powinny zakończyć się w październiku br.

Kładka dla rowerzystów i pieszych powstaje przy moście nad Brzeźnicą u zbiegu ul. Szpitalnej i Kazimierza Wielkiego. Już niedługo połączy istniejące w tym rejonie drogi rowerowe.

Gotową kładką rowerzyści najprawdopodobniej przejadą w październiku br. – *To część realizowanego w naszym mieście projektu związanego z rozwojem infrastruktury mobilności indywidualnej na terenie miasta* – przypomina Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka.

W ramach tego samego przedsięwzięcia szacowanego na prawie 79 mln zł (samo pozyskane przez miasto unijne dofinansowanie wyniosło 67 mln zł) uwzględniono budowę łącznie ośmiu kilometrów ścieżek i ciągów pieszo-rowerowych, w tym kładki rowerowej dołączonej do Mostu im. Legionów Piłsudskiego.

W tym samym projekcie ujęto m.in. budowę drogi rowerowej wzdłuż Trasy Piłsudskiego wraz z wykonaniem przejazdu przez ul. Grabówka i wjazdem na Most Solidarności, budowę kolejnej trasy wzdłuż ul. Dobrzyńskiej (odcinka od ul. Łukasiewicza do ul. Gałczyńskiego).

Kładka przy moście nad Brzeźnicą

Przypomnijmy, że do wyboru wykonawcy doszło w grudniu 2025 roku. Najkorzystniejsza oferta – złożona przez firmę PalGeo Inżynieria z Kielc – opiewała na blisko 3,1 mln zł. Do wykonania była droga rowerowa o długości 80 metrów i 124-metrowa droga dla pieszych.

Po upływie kilku miesięcy możemy zobaczyć gotowe fundamenty podpór. Zostały również poszerzone przyczółki mostowe. Od strony Wisły zainstalowano stalowe elementy pod przyszłą kładkę dla rowerzystów i pieszych.

Plany na najbliższy miesiąc dotyczą wykonania nasypów i nawierzchni drogi rowerowej, chodnika oraz jezdni na wyłączonym z ruchu fragmencie mostu. Po tym etapie pozostaną do wykonania roboty na części mostu od strony Jaru Brzeźnicy związane z poszerzeniem chodnika, wykonaniem nawierzchni jezdni i montażem barierek.

(kb)

eprasa.pl e7e923dabd

Finalnie schronisko dla zwierząt w Płocku mogłoby stać się własnością miasta

W ratuszu planują ważną transakcję

Możliwe, że dopełni się ona jeszcze w tym roku. Jak dowiedzieliśmy się w płockim ratuszu, nie oznacza to, że poprowadzeniem schroniska zajmie się w przyszłości któraś z miejskich spółek.

Wokół schroniska dla zwierząt w Płocku zrobiło się głośniej w styczniu br. Przybywało pytań, poczynając od tego, czy podopieczni zostali odpowiednio zabezpieczeni przed zimnem po samo funkcjonowanie miejsca przy ul. Parowa 20. Wypływały zdjęcia, które miały świadczyć o fatalnych warunkach trzymania psów, a do Powiatowego Inspektoratu Weterynarii wpływały donosy. Piosenkarka Dorota Rabczewska groziła, że w Płocku „zrobi drugi Sobolew", z kolei modelka Joanna Krupa przyjechała osobiście obejrzeć tutejsze warunki dla zwierząt. Dzięki wsparciu ówczesnego posła Łukasza Litewki zorganizowano akcję ocieplania bud.

W rezultacie płockie schronisko zyskało nawet ogólnokrajową sławę, chociaż nie taką, której byśmy sobie życzyli. W dodatku ponownie wybrzmiał konflikt dotyczący relacji między samymi wolontariuszami, także między jedną z wolontariackich grup a dyrekcją schroniska i zarządem prowadzącej schronisko spółki PreZero, w tym w sprawie zasad nowych umów. Sprawa zaogniła się do tego stopnia, że o mediację został poproszony prezydent Płocka. Jedna z sesji Rady Miasta Płocka była szczególnie przesiąknięta emocjami, ponieważ najpierw wypowiadały się przedstawicielki jednej z grup wolontariackich, następnie przedstawicielka drugiej, a po nich Andrzej Nowakowski.



UMP

– *Ta sytuacja nie jest prosta nie dlatego, że coś złego dzieje się w schronisku, tylko dlatego, że ogromna fala hejtu wylała się na schronisko, na panią dyrektor, na pracowników, na część wolontariuszy. Nie wiem, na ile była to świadoma akcja, a na ile wypadek przy pracy. Ktoś, kto opublikował zdjęcia sprzed kilku lat, miał świadomość, że w jednym z polskich schronisk rzeczywiście doszło do patologicznych sytuacji. Były to zdjęcia nieaktualne, wyrwane z kontekstu. Zdjęcia nawet nie zwierząt, no poza jednym, ale wyłącznie boksów czy jakiś przestrzeni, które w danym momencie rzeczywiście wymagały sprzątnięcia. I może za chwilę były posprzątane. Natomiast nikt nie opublikował zdjęć zwierząt, którym działa się jakakolwiek krzywda tu i teraz w naszym schronisku. A mimo wszystko wywołało to potężną falę hejtu wobec pracowników, pani dyrektor, także miasta i wobec mnie osobiście* – mówi Andrzej Nowakowski. Podkreśla, że trzeba ustalić pewne zasady dla wolontariuszy, przy czym wszystkie strony mają się ich trzymać.

Jednocześnie była interwencja poselska posłanki Wioletty Kulpy w prowadzącej schronisko spółce PreZero. Ratusz zwrócił się do spółki o wyjaśnienia.

Finał tej historii dopiero przed nami?

Z czasem doszło do podpisania umów z wolontariuszami. Dzięki nim kolejne czworonogi znajdywały nowe domy. Tymczasem w płockim ratuszu zakiełkował pomysł, aby to miasto zostało właścicielem schroniska przy ul. Parowa.

Aktualnie schroniskiem zarządza spółka PreZero Płocka Gospodarka Komunalna, a miasto ma w tej spółce 18,99 proc. udziałów. Jednocześnie w ramach zawieranych umów łoży na utrzymanie zwierząt. Aktualna umowa z podmiotem świadczącym opiekę nad bezdomnymi psami i kotami kończy się z końcem 2026 r.

Gmina zaprasza do składania ofert...

W maju br. zostało ogłoszone postępowanie na dokonanie wyceny wartości wszystkich udziałów miasta w spółce PreZero PGK (reszta należy do PreZero Warszawa). „*Celem wyceny jest określenie ceny sprzedaży mniejszościowego pakietu udziałów, tj. 2.203 udziałów, stanowiących 18,99% kapitału zakładowego Spółki PreZero Płocka Gospodarka Komunalna Sp. z o.o.*" – czytamy. Zaproponowano dokonanie wyceny dwiema metodami (dochodową oraz majątkową, skorygowanych aktywów netto) według stanu na 28 lutego 2026 r. Wybrana firma miała wykonać dwa operaty szacunkowe, nieruchomości spółki oraz schroniska dla zwierząt (uwzględniając grunt, naniesienia, wyposażenie).

W biurze prasowym płockiego ratusza już wówczas potwierdzili, że celem jest „nabycie schroniska". Teraz jeszcze raz dopytaliśmy o tę sprawę. – *Trwają prace nad wycenami spółki PreZero oraz schroniska. Powinny one zakończyć się w ciągu najbliższych kilku tygodni* – odpowiedział nam Jacek Danieluk z biura prasowego w Urzędzie Miasta Płocka.

Po przygotowaniu wycen powstanie materiał dla radnych, ponieważ to do nich będzie należała decyzja *„o ewentualnej zamianie udziałów w spółce PreZero na zorganizowaną część przedsiębiorstwa, jakim jest schronisko"*. A gdyby było zielone światło do działania... – *Planujemy, że całą tę transakcję przeprowadzimy do końca bieżącego roku* – uzupełnił przedstawiciel płockiego ratusza.

Jeśli miasto stanie się właścicielem schroniska, kto miałby je poprowadzić? Czy będzie to np. płockie Zoo? Okazuje się, że nie. – *Zakładamy, że prowadzeniem schroniska nie będzie zajmować się żadna z naszych spółek, ale nowo powołana jednostka budżetowa* – dowiedzieliśmy się od Jacka Danieluka z biura prasowego płockiego ratusza.

(kb)

W Jakuszycach bawili się seniorzy ze Stowarzyszenia AS

Biesiada w Zielonej Dolinie

W pogodne środowe popołudnie i wieczór Zielona Dolina w Jakuszycach gościła biesiadników ze Stowarzyszenia Aktywny Senior. Tańcom, śpiewom i innym uciechom dla duszy i ciała nie było końca!

Już po raz szósty Stowarzyszenie Aktywny Senior zaprosiło swoich członków do wspólnej zabawy w pięknych okolicznościach przyrody w Jakuszyckiej Zielonej Dolinie.

Po raz pierwszy zabawa miała charakter wiejskiej biesiady. Cel to przeniesienie uczestników w czas ich młodości. Stąd do tańca przygrywał akordeonista wspierany przez perkusistę. Uczestników zaopatrzono w śpiewniki z repertuarem dostosowanym do charakteru imprezy. Menu również nie odbiegało od tej reguły. Była więc wojskowa grochówka, kiełbaski i kaszanki, karkówka, pajda ze smalcem i ogórkiem kiszonym, ciasta…

Ku uciesze biesiadników można było się sprawdzić w wielu konkurencjach sprawnościowych: rzut kaloszem do opony, zbijanie puszek, skakanie w worku, oczywiście przewidziano nagrody dla chętnych do zabawy.

Ogromną popularnością cieszyła się loteria fantowa (kolejka jak po papier toaletowy w PRL-u!). Było też losowanie nagród głównych wśród wszystkich uczestników. Do wygrania rower, tablet, garnki… Furorę zrobiła ścianka do zdjęć inspirowana filmem „Sami swoi".

Było też, zgodnie z tradycją, wspólne zdjęcie uczestników, do którego ustawiło się ponad pięćset osób! Zdjęcie będzie zamieszczone w kalendarzu Stowarzyszenia na następny rok. W imprezie po raz pierwszy zaprezentowały swoje produkty seniorki z Płocka, które w siedzibie stowarzyszenia przy ul. Otolińskiej prowadzą pracownię krawiecką.

Jerzy Ogonowski



J. Ogonowski

ORLEN z certyfikatem dla produkcji biokomponentów

W płockiej rafinerii

ORLEN uzyskał certyfikat Krajowego Systemu Zrównoważonego Rozwoju Instytutu Nafty i Gazu dla procesu współuwodornienia biosurowców w płockiej rafinerii. Dokument potwierdza, że surowce odnawialne wykorzystywane przez spółkę oraz sposób ich przetwarzania spełniają wymagania Unii Europejskiej. Dzięki temu ORLEN może rozwijać produkcję biokomponentów do paliw i zaliczać je do realizacji unijnych celów dotyczących energii odnawialnej w transporcie. Obecnie spółka może przetwarzać około 100 tys. ton biosurowców rocznie, a po modernizacjach potencjał ten wzrośnie do około 150 tys. ton.

– *Certyfikat KZR INiG potwierdza, że ORLEN jest gotowy do dalszego rozwoju produkcji biokomponentów z biosurowców. Wykorzystując istniejące instalacje rafineryjne, możemy zwiększać udział odnawialnych komponentów w paliwach. To ważny element transformacji energetycznej oraz budowy krajowego zaplecza surowcowego dla sektora biopaliw* – mówi Grzegorz Jóźwiak, Dyrektor Wykonawczy ds. Biopaliw i Wodoru ORLEN.

KZR INiG to system certyfikacji uznawany przez Komisję Europejską. Potwierdza on pochodzenie surowców odnawialnych oraz zgodność procesu produkcyjnego z unijnymi zasadami. Certyfikat pozwala ORLEN rozwijać współuwodornienie, czyli przetwarzanie biosurowców razem z tradycyjnymi surowcami naftowymi w istniejących instalacjach rafineryjnych. Dzięki temu można zwiększać udział odnawialnych komponentów w paliwach bez budowy nowych instalacji.

Obecnie ORLEN może prowadzić proces z udziałem do 3,5 proc. biosurowców, co oznacza możliwość przetwarzania około 100 tys. ton surowców odnawialnych rocznie. W procesie mogą być wykorzystywane m.in. oleje roślinne, w tym olej rzepakowy, oraz zużyte oleje posmażalnicze. Spółka planuje także rozszerzenie certyfikacji na kolejne surowce olejowe, takie jak lnianka siewna i gorczyca.

W lipcu 2026 roku w płockiej rafinerii przeprowadzono testy zwiększające udział oleju roślinnego w procesie z 3,5 do 5 proc. Wyniki potwierdziły możliwość dalszego rozwoju tej technologii. Po niezbędnych modernizacjach potencjał przetwarzania biosurowców wzrośnie do około 150 tys. ton rocznie.

Działania ORLEN wpisują się w przygotowania Grupy do zwiększania udziału biokomponentów w koszyku paliw oraz w program „Bioplony dla Biopaliw". Jego celem jest rozwój krajowej bazy surowcowej dla sektora biopaliw. Program jest realizowany we współpracy z partnerami naukowymi i sektorem agro.

Rozwój współuwodornienia, własnych instalacji produkcyjnych oraz krajowych źródeł surowców ma wspierać zwiększanie udziału odnawialnych komponentów w paliwach. Ma także wzmacniać bezpieczeństwo surowcowe Polski oraz tworzyć nowe możliwości dla krajowego rolnictwa i przemysłu biopaliwowego.

Opr. (kw)

eprasa.pl e7e923dabd

To był już ostatni tegoroczny „Muzyczny czwartek na płockiej starówce”

Wolbach ściągnął tłum na Stary Rynek

W czwartek, 27 sierpnia na Starym Rynku odbył się ostatni koncert w tegorocznym cyklu „Muzycznych czwartków na płockiej starówce”. Na zakończenie wystąpili Ryszard Wolbach i Robert Krajewski, którzy przyciągnęli spory tłum melomanów. Organizatorem cyklu była Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna we współpracy z Płocką Orkiestrą Symfoniczną.



K. Kepczyński

Zanim rozpoczął się koncert, do publiczności zwrócili się Iwona Krajewska, prezes Płockiej Lokalnej Organizacji Turystycznej oraz Adam Mieczykowski, dyrektor Płockiej Orkiestry Symfonicznej. Oboje podziękowali mieszkańcom za obecność podczas całego cyklu. Iwona Krajewska podkreśliła, jak wiele znaczy tak szeroka obecność publiczności, która przez całe lato pojawiała się na Starym Rynku. Z kolei Adam Mieczykowski przypomniał muzyczną drogę, działalność w Babsztylu i Harlemie oraz dorobek artystyczny Ryszarda Wolbacha.

Osiem koncertów, różna muzyka

Tegoroczną edycję „Muzycznych czwartków” organizatorzy oceniają jako udaną zarówno pod względem programu, jak i frekwencji. Pomysł zakładał stworzenie latem otwartej przestrzeni dla kultury, która ożywi Stary Rynek i turystyczne centrum miasta.

Przez osiem czwartkowych spotkań publiczność mogła słuchać różnych gatunków – od muzyki klasycznej, przez swing i jazz, aż po rockowo-balladowe brzmienia finału. – *Kluczem okazały się dwa elementy: wysoka jakość artystyczna i niezobowiązująca, przyjazna atmosfera* – mówi Iwona Krajewska.

Dużym atutem była również sama formuła wydarzeń. Godzinne, bezpłatne koncerty odbywały się pod gołym niebem i nie wymagały wcześniejszego kupowania biletów czy rezerwowania miejsc.

– *Ludzie pokochali format darmowych, godzinnych koncertów „pod chmurką”, gdzie nie trzeba rezerwować biletów ani zakładać wieczorowych strojów. Dodatkowo postawiliśmy na ogromną różnorodność. Każdy czwartek oferował coś innego* – dodaje prezes PLOT.

Za przygotowanie programu odpowiadała Płocka Orkiestra Symfoniczna. Jak wyjaśnia Adam Mieczykowski, jej zadaniem był dobór wykonawców, zespołów i repertuaru oraz ułożenie całego cyklu w porozumieniu z PLOT-em i artystami.

– *Program cyklu był dostosowany do miejsca i charakteru koncertów. Kierowaliśmy się różnorodnością i poziomem artystycznym wykonawców. Ważnym elementem był aspekt „płocki”, tj. związek wykonawców z naszym miastem, naszą Orkiestrą lub dotychczasowa współpraca artystów w poprzednich edycjach* – mówi dyrektor POS.

Finał przyciągnął nowych słuchaczy

Około 250 osób, które pojawiły się na finałowym koncercie, to zarówno stali odbiorcy cyklu, jak i nowi słuchacze. Jak zauważa Iwona Krajewska, wśród publiczności byli przechodnie i turyści, którzy dołączali spontanicznie, ale również osoby, które mogły przyjść specjalnie na koncert Ryszarda Wolbacha.

– *Widzieliśmy to gołym okiem ze sceny: Stary Rynek wypełnił się stałymi melomanami, ale też przechodniami i turystami, którzy dołączali do nas spontanicznie. Rodziny z małymi dziećmi, rowerzyści, osoby z pieskami i przede wszystkim stała, powtarzalna baza odbiorców to największy kapitał tego cyklu* – mówi prezes PLOT. Finał pokazał więc nie tylko, że cykl ma swoją stałą publiczność, ale także że nazwisko wykonawcy może przyciągnąć nowych odbiorców.

„Kiedy góral umiera”

Jednym z ważniejszych momentów koncertu było wykonanie „Kiedy góral umiera”. Przed piosenką Ryszard Wolbach opowiedział o Marku „Mai” Łabunowiczu – góralu, który grał na tradycyjnych instrumentach i był jednocześnie ratownikiem TOPR. W 2001 roku zginął podczas akcji ratunkowej w Tatrach. To właśnie jego pamięci poświęcona została „Kiedy góral umiera”.

Po tej krótkiej historii zabrzmiała piosenka. Wolbach śpiewał, a Robert Krajewski zagrał na organach Hammonda. Mocne brzmienie instrumentu było wyraźnym elementem tego wykonania.

Koncert odbył się pod hasłem „70 Mil Szczęścia”, nawiązującym do jubileuszowego koncertu przygotowanego z okazji 70. urodzin Wolbacha.

Ryszard Wolbach jest współtwórcą Babsztyla, później był związany z zespołem Harlem. Od lat mieszka w Płocku i nadal koncertuje.

Muzyka wychodzi na Stary Rynek

Dla Płockiej Orkiestry Symfonicznej udział w cyklu był czymś więcej niż przygotowaniem programu. Koncerty w przestrzeni Starego Rynku pozwalają dotrzeć do osób, które na co dzień nie odwiedzają sali koncertowej.

– *Zmiana miejsca realizacji koncertów to zawsze nowe doświadczenie. Ważne jest dotarcie do potencjalnych nowych odbiorców, którzy na co dzień nie odwiedzają sali koncertowej, trochę „odczarowujemy” muzykę klasyczną, pokazując, że jest dostępna dla każdego, kto tylko wyrazi chęć jej słuchania. Bardzo podoba się nam formuła i atmosfera współpracy z PLOT-em, który jest głównym organizatorem koncertów, POKiS-em, który odpowiada za dźwięk i nagłośnienie, a dla samej POS to też dobry moment, aby w okresie wakacyjnym realizować się w innej przestrzeni* – mówi Adam Mieczykowski.

Co dalej?

Organizatorzy już myślą o kolejnej edycji. Chcą zachować sprawdzoną formułę czwartkowych spotkań, ale planują również nowe motywy tematyczne i zaproszenie kolejnych artystów. Rozważane jest także powiększenie strefy dla publiczności.

– *Na pewno będziemy chcieli zaskoczyć publiczność nowymi motywami tematycznymi i zaprosić do współpracy kolejnych utalentowanych artystów. Rozważamy też lekkie rozbudowanie strefy dla publiczności, by koncerty były jeszcze bardziej komfortowe* – zapowiada Iwona Krajewska.

PLOT zamierza ponadto starać się o dotację z budżetu miasta Płocka na realizację kolejnej edycji. Płocka Orkiestra Symfoniczna zwraca uwagę, że formuła koncertów na małej scenie, po hejnale, o godz. 18, sprawdziła się przez lata. Tegoroczna edycja pokazała również, że warto dalej różnicować repertuar.

– *Tegoroczna edycja pokazała, że zróżnicowanie repertuaru i otwarcie się na nowe gatunki: blues, folk, jazz, poezja śpiewana, potrafi przyciągnąć coraz liczniejszą publiczność. To dobrze rokuje na przyszłość* – mówi Mieczykowski.

(KK)

Trzecia edycja Płockiej Sceny Otwartej za nami

Różne oblicza muzyki

Płocka scena muzyczna po raz kolejny pokazała różne swoje oblicza. Była to okazja do spotkania, grania, wymiany doświadczeń i przede wszystkim wspólnego przeżywania muzyki.

29 sierpnia w Parku Północnym odbyła się trzecia edycja Płockiej Sceny Otwartej. Mariusz Pogonowski – pomysłodawca projektu – ponownie postawił na spotkanie wielu pokoleń muzyków – od bardziej doświadczonych kapel po tych, którzy dopiero wkraczają na scenę. Zagrali m.in. Vojti, Dobra Nasza, Łomot, BO TAQ, Don’t Touch i Vataha.

Najtrudniej wyjść na scenę pierwszy raz

Dla Łomotu (w składzie Marcin Terelak, Agnieszka Rosińska, Bartek Biłyk, Gabriel Olesiejuk) ten koncert był szczególny. Zespół debiutował przed publicznością, a emocje były ogromne.

Perkusista Bartek po występie przyznał, że przed wejściem na scenę towarzyszył mu potężny stres. Kiedy jednak zaczęła się muzyka, wszystko się zmieniło. – *W momencie, kiedy wszedłem na scenę i zacząłem naparzać, ten stres automatycznie mi minął* – przyznał. Po kilku numerach nerwy ustąpiły miejsca czystej frajdzie. – *Człowiek zaczyna to czuć i nagle zaczyna się trochę tym bawić* – podsumował Bartek.

Muzyczne marzenie nie ma terminu ważności

Jeszcze mocniej zabrzmiała historia Marcina Terelaka, założyciela Łomotu.

Muzyka była jego marzeniem od lat. Chciał grać na gitarze, pisać teksty i stanąć przed publicznością. Przez długi czas jednak życie spychało te plany na dalszy tor. Tym razem postanowił zrobić ten krok. – *Dzisiaj po prostu pokonałem największą barierę swojego życia. Wyszedłem, stanąłem przed ludźmi* – powiedział Marcin.

Po kilku utworach stres zaczął ustępować. Została muzyka i coraz większa frajda z grania. Łomot tworzy wspólnie od około roku. Terelak pisze teksty, część riffów jest jego autorstwa, resztę muzycy tworzą razem. I jeszcze jeden szczegół: Marcin jest blisko pięćdziesiątki. To jednak nie przeszkadza mu w realizowaniu marzeń. – *Można coś zrobić w życiu, osiągnąć jakiś cel i to jest naprawdę świetne* – przekonywał. Trudno o lepszą puentę tej historii.

Rockersi wiedzą, po co jest taka scena

Z pomysłu Płockiej Sceny Otwartej cieszą się także bardziej doświadczeni muzycy. Arek Sylwestrzak z Dobrej Naszej podkreślał, że projekt daje miejscowym zespołom możliwość grania w różnych częściach miasta i przed publicznością.

– *Płocka Scena Muzyczna to nowy projekt, ale myślę, że bardzo trafiony* – podkreślił. Dla zespołów ważne jest również to, że mogą zagrać na dobrze przygotowanej scenie.

Dobra Nasza ma już doświadczenie z większych imprez, m.in. Zamkowego Maratonu Rockowego w Nidzicy i Rocku na Bagnie. Sylwestrzak uważa, że płocka scena pod względem technicznym wcale nie odstaje od dużych wydarzeń.

– *Ta w Płocku tutaj wcale im nie ustępuje w niczym, ani nagłośnieniu, ani organizacji* – zaznaczył. Czyli po prostu: podłączasz sprzęt i możesz skupić się na graniu.

Starsi mogą pokazać młodszym kilka trików

Marek Magneto-Jończyk z Kufla Bluesa zwrócił uwagę na kolejny plus całego przedsięwzięcia. Na jednej scenie spotykają się muzycy z różnym doświadczeniem. Początkujący mogą podejrzeć bardziej ograne zespoły, zobaczyć, jak wygląda koncert od zaplecza i wyciągnąć z tego coś dla siebie. – *Mogą sobie porównać, co ulepszyć, co poprawić* – zaznaczył muzyk.


K. Kepczyński

W Parku Północnym dali czadu

I właśnie takie spotkanie różnych pokoleń jest jednym z ciekawszych elementów całego projektu. Jedni mają na koncie setki koncertów. Inni dopiero uczą się, jak wygląda występ przed publicznością. Wszyscy grają na tej samej scenie.

Płock ma rockową historię

Magneto-Jończyk przypomniał też, że Płock już wcześniej potrafił wypuścić w świat zespoły, które zrobiły duże kariery. Wymienił Farben Lehre i Lao Che. Dlatego jego zdaniem warto dawać miejscowym muzykom możliwość pokazania się. Nie każdy zespół od razu trafi na wielką scenę. Każdy musi jednak gdzieś zacząć. Płocka Scena Otwarta daje właśnie taką możliwość. Najważniejsze, żeby zacząć.

Trzecia edycja miała więc kilka różnych historii. Byli doświadczeni rockersi. Były zespoły budujące swoją pozycję. Był też Łomot, dla którego występ oznaczał przekroczenie własnej bariery. I chyba właśnie ta historia zostaje w pamięci najmocniej. Bo można mieć 20 lat i dopiero zaczynać. Można mieć prawie 50 i dopiero wtedy stanąć na scenie. Można też grać od wielu lat i nadal cieszyć się z kolejnego koncertu.

Nie ma właściwego wieku na rozpoczęcie muzycznej przygody. Jest za to dobry moment, żeby wreszcie wyjść na scenę i zagrać. Trzecia edycja Płockiej Sceny Otwartej pokazała, że w Płocku są ludzie, którzy właśnie to robią. I najwyraźniej nie zamierzają przestać.

(KK)

eprasa.pl e7e923dabd

Na wystawie „Mazowsze dla Korony...” w Muzeum Mazowieckim

Bezcenne zabytki i średniowieczne skarby



Herma św. Zygmunta z piastowskim diademem, XII-wieczna Biblia Płocka, Złoty Kodeks Pułtuski czy miecz sprawiedliwości Zygmunta Starego będą ozdobą największej od lat, wyjątkowej wystawy poświęconej dziejom regionu w średniowieczu. Ekspozycja „Mazowsze dla Korony. 500-lecie włączenia Mazowsza do Królestwa Polskiego” została zorganizowana dla uczczenia 500 lat inkorporacji Mazowsza do Królestwa Polskiego.

Wystawa w Muzeum Mazowieckim opowiada historię Księstwa Mazowieckiego i władającej nim dynastii Piastów. Przedstawia administrację, kulturę materialną i duchową oraz sztukę i architekturę ziem mazowieckich. O procesie inkorporacji zaświadczają oryginalne dokumenty wystawione z woli książąt Mazowsza i królów Polski. Wśród wielu eksponatów znajdują się wyjątkowe zabytki pochodzące z najważniejszych polskich muzeów, archiwów państwowych i kościelnych oraz kolekcji prywatnych: herma św. Zygmunta z piastowskim diademem – jeden z najcenniejszych zabytków polskiego średniowiecza, miecz sprawiedliwości Zygmunta I Starego – symbol przejęcia władzy nad Mazowszem przez króla Polski, kielich i patena Konrada Mazowieckiego, fragmenty ornatu fundacji księżnej Agafii, Graduał Bolesława II, Biblia Płocka, Złoty Kodeks Pułtuski, Kodeks Świętosława z Wojcieszyna. Zobaczymy również unikatowe monety książąt mazowieckich oraz przykłady rzeźby i malarstwa z okresu gotyku. Na zdjęciach – romańską i gotycką architekturę Mazowsza.

- *Obok oryginalnych eksponatów zaprezentowane zostaną: animacja opowiadająca o dziejach księstwa, historyczne mapy oraz multimedialne prezentacje, dzięki którym zwiedzający będą mogli niemal dotknąć średniowiecznych manuskryptów. Dla najmłodszych przygotowano kącik edukacyjny. Wydany zostanie bogato ilustrowany katalog oraz inne publikacje poświęcone wystawie* – zapowiadają organizatorzy.

Ekspozycja jest częścią projektu „Mazowsze dla Korony. 500-lecie włączenia Mazowsza do Królestwa Polskiego”, finansowanego ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego. W jego ramach od 2024 roku w mazowieckich szkołach realizowane są zajęcia edukacyjne. Powstał też film „Biały rycerz. Porwanie księcia Janusza”.

Konferencja naukowa

Kolejna część projektu to konferencja naukowa „Mazowsze w dobie inkorporacji do Królestwa Polskiego 1462–1526” w Muzeum Mazowieckim (15-17 września), organizowana wspólnie z Instytutem Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN. Wydarzenie będzie okazją do spotkania z badaczami i ekspertami oraz wysłuchania interesujących wystąpień poświęconych historii Mazowsza. Uroczyste otwarcie konferencji odbędzie się 15 września (wtorek) o godz. 11.00. Przemówienia wygłoszą: dyrektor Muzeum Mazowieckiego w Płocku Leonard Sobieraj, marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, dyrektor Instytutu Historii im. T. Manteuffla PAN prof. dr. hab. Maciej Janowski. O 11.40 wysłuchamy referatu otwierającego prof. dr hab. Sławomira Gawlasa (Wydział Historii UW) pt. „Stan badań nad inkorporacją Mazowsza do Królestwa Polskiego”.

Po przerwie (ok. 12.15) rozpocznie się I sesja „Mazowsze w dobie inkorporacji. Wystąpią: dr hab. Adam Moniuszko (Wydział Prawa i Administracji UW, MZB) – „Prawne drogi i bezdroża inkorporacji Mazowsza do Korony”; dr hab. prof. ucz. Piotr Węcowski (Wydział Historii UW) – „Czy Mazowsze należy do Królestwa Polskiego? Spór ideologiczny i prawny w związku z inkorporacją Mazowsza do Korony w drugiej połowie XV w. i w początkach XVI w.”; dr Michał Słomski (Instytut Historii PAN, MZB) – „Stolice Mazowsza. Płock i Stara Warszawa w dobie inkorporacji (1462-1526) – próba komparatystyki”; dr. hab., prof. ucz. Radosław Lolo (Akademia Finansów i Biznesu Vistula, MZB) – „Stosunki wyznaniowe na Mazowszu w dobie inkorporacji”.

Po przerwie, około 15.30, odbędzie się sesja 2 – „Mazowsze dzielnicowe”. Wysłuchamy referatów m.in. na temat źródeł cyrylicznych do historii księstwa płockiego w XIII wieku (prof. dr. hab. Adrian Jusupović, Instytut Historii PAN, MZB). Sesja 3 (godz. 17.00) poświęcona będzie archeologii i historii sztuki. Szczegółowy program konferencji na kolejne dni dostępny jest na stronie Muzeum Mazowieckiego. Wstęp na konferencję jest bezpłatny.

Na wernisaż wystawy „Mazowsze dla Korony. 500-lecie włączenia Mazowsza do Królestwa Polskiego” muzeum zaprasza 10 września o godz. 13.00 do auli. W programie m.in. koncert Maria Pomianowska Band z programem „Perły muzyki dawnej”.

Kuratorkami wystawy, którą zwiedzimy do 10 grudnia są Barbara Rydzewska i Magdalena Bilska-Ciećwierz. Aranżacja i oprawa plastyczna – Laura Dyczko.

(lesz)

Płocka Galeria Sztuki otworzy wystawę Lenicy

Farby w ruchu

11 września o godz. 18.00 PGS zaprasza na wernisaż wystawy „Alfred Lenica. Farby w ruchu”, poświęconej jednemu z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej awangardy powojennej. Oryginalnemu językowi malarskiemu, łączącemu ekspresję gestu z bogactwem koloru, będziemy mogli przyjrzeć się na obrazach olejnych i pracach na papierze pochodzących z kolekcji prywatnych.



Alfred Lenica (1899-1977) rozpoczął swoją drogę artystyczną jako skrzypek (studia w Konserwatorium Muzycznym w Poznaniu). W latach 1925-1928 uczył się malarstwa i rysunku w Prywatnym Instytucie Sztuk Pięknych u Adama Hannytkiewicza i J. Kubowicza. W czasie II wojny światowej przebywał w Krakowie, gdzie zetknął się z kręgiem Tadeusza Kantora i Grupy Krakowskiej. W 1947 roku wraz z Ildefonsem Houwaltem i Feliksem M. Nowowiejskim założył awangardową grupę artystyczną 4F+R (Forma, Farba, Faktura, Fantastyka + Realizm). Jego prace prezentowane były na najważniejszych wystawach sztuki współczesnej m.in. w warszawskiej Zachęcie. W 1962 roku otrzymał Grand Prix 1. Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego w Szczecinie. Prace Lenicy ma w swoich zbiorach Muzeum Narodowe w Warszawie. Znajdują się również w wielu kolekcjach prywatnych w Polsce i za granicą.

Na wystawie w Płockiej Galerii Sztuki zobaczymy obrazy olejne i prace na papierze dokumentujące najważniejsze etapy twórczości artysty – od eksperymentów taszystowskich i malarstwa informel, po abstrakcyjne kompozycje o surrealistycznym charakterze.

- *Ekspozycja odsłania także jego nieustanne poszukiwania formalne oraz zainteresowanie technikami, takimi jak kolaż, monotypia i dekalkomania. Tytuł wystawy nawiązuje do obrazu „Farby w ruchu” z 1949 roku, uznawanego za pierwsze polskie dzieło taszystowskie. W tej przełomowej pracy artysta pozwolił farbie swobodnie spływać po powierzchni płótna, czyniąc przypadek współtwórcą kompozycji i otwierając nowe możliwości malarskiej ekspresji. Wystawa jest okazją do spotkania z twórczością artysty, który uczynił z koloru, gestu i spontaniczności podstawę własnego, niepowtarzalnego języka malarskiego* – informuje PGS.

Wystawa „Alfred Lenica. Farby w ruchu” będzie czynna do 11 października. Można ją zwiedzać od wtorku do niedzieli, w godz. 10.00-18.00.

(lesz)

11 września POS zainauguruje jubileuszowy sezon artystyczny

Beethoven, Dvořák, Poulenc



Początek sezonu Płockiej Orkiestry Symfonicznej oczekiwany jest zawsze z dużym zainteresowaniem. W tym roku szczególnym, bo oto rozpoczynamy już 50. sezon z płockimi symfonikami. Bohaterem pierwszego koncertu będzie fortepian. Zagra polsko-brytyjski pianista Mateusz Borowiak.

Mateusz Borowiak z wyróżnieniem ukończył studia muzykologiczne na Uniwersytecie w Cambridge i pianistyczne w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, gdzie studiował pod kierunkiem profesora Andrzeja Jasińskiego. Jest laureatem wielu międzynarodowych konkursów: Królowej Elżbiety (Bruksela), Gawon International Music Society (Seul), Maria Canals (Barcelona), Rina Sala Gallo (Monza), Yamaha Music Foundation of Europe oraz Harriet Cohen Memorial Award w Londynie. Koncertował w całej Europie, Azji i Stanach Zjednoczonych. Grał m.in. z Royal Philharmonic, London Mozart Players, Orchestre Nationale de Belgique, Królewską Orkiestrą Filharmonii Flamandzkiej, CASCO Phil, Orquesta Sinfónica de Bilbao, NOSPR, Orquesta Sinfónica de Madrid, Kwartetem Śląskim oraz orkiestrami polskich Filharmonii.

Dla amerykańskiej wytwórni KASP Records w 2012 roku nagrał Trzynaście Preludiów i Fug Louisa Pelosi. W 2014 r. ukazały się album „Mateusz Borowiak Live at the Queen Elisabeth Competition” i nagranie z 15 sonatami Antonio Solera wydane przez wytwórnię Naxos. Dla Polskiego Radia dokonał nagrań dzieł na fortepian i orkiestrę Andrzeja Panufnika, Witolda Lutosławskiego, Karola Szymanowskiego, Fryderyka Chopina.

Prowadził klasy mistrzowskie na wyższych uczelniach i podczas kursów w Chinach, Wielkiej Brytanii, Belgii i Polsce. Jest wykładowcą w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach.

Na koncercie w Płocku solista wykona Koncert fortepianowy francuskiego kompozytora Francisa Poulenca. W programie również: Uwertura „Coriolan” op.62 Ludwiga van Beethovena i VIII Symfonia G-dur op. 88 Antonína Dvořáka. Płocką Orkiestrę Symfoniczną im. Witolda Lutosławskiego poprowadzi Joanna Natalia Ślusarczyk.

Bilety w cenie 40 zł można kupić w kasie biletowej POS oraz serwisie Bilety24.pl (z Płocką Kartą Mieszkańca – 20 zł).

(lesz)

eprasa.pl e7e923dabd

Zanim skończą się wakacje i wybrzmi pierwszy dzwonek

Dzieciaki na pikniku z ORLEN Ochroną

W słoneczny, wakacyjny jeszcze piątek Stary Rynek w Płocku opanowały dzieciaki, które pod czujnym okiem pracowników ORLEN Ochrony wzięły udział w wydarzeniu edukacyjnym „Bezpieczny powrót do szkoły".

Każdy, kto chciał na chwilę przerwać wakacje, mógł skorzystać z wielu atrakcji przygotowanych przez ORLEN Ochronę i Straż Miejską w Płocku. Jednym z najważniejszych punktów eventu była inauguracja wspólnej inicjatywy „Odblaskowy Pierwszak". Projekt ma na celu poprawę bezpieczeństwa najmłodszych uczestników ruchu drogowego poprzez wyposażenie uczniów klas pierwszych w elementy odblaskowe oraz prowadzenie działań edukacyjnych w szkołach na początku września.

Zanim dzieci poszły do szkoły, miały jeszcze ostatnią okazję, by dobrze się bawić. A właściwie nie tylko bawić, bo także uczyć. ORLEN Ochrona zaplanowała prezentację pojazdów służbowych, pokaz technologii wykorzystywanych do neutralizacji zagrożeń związanych z dronami, prezentację mobilnych systemów monitoringu z możliwością samodzielnego sterowania kamerami przez uczestników i pokaz dronów.

Utworzono także stoisko Centrum Szkoleń Specjalistycznych ORLEN Ochrona, poświęcone sprzętowi ratowniczemu oraz podstawom pierwszej pomocy. Przy takim planie dnia nikt nie mógł się nudzić – ani dzieci, ani ich rodzice.

Imprezę bacznie obserwował i pilnował, by wszystko odbywało się zgodnie z planem, Grzegorz Pietraszewski z ORLEN Ochrony. - *Jest to nasza – ORLEN Ochrony oraz Zespołu Profilaktyki Straży Miejskiej – wspólna inicjatywa, w ramach której edukujemy i rozmawiamy z dziećmi o bezpieczeństwie przez zabawę. Na piknik przyszły dzieci ze szkół, świetlic środowiskowych.*



Mateusz Wawrzyński

Grzegorz Pietraszewski - Kierownik ds. marketingu i sprzedaży w ORLEN Ochrona

Jak zdradził Grzegorz Pietraszewski, przy stoisku ORLEN Ochrony dzieci, a także ich rodzice poznali systemy bezpieczeństwa, systemy dronowe, antydronowe, monitoringu. - *A panowie z Centrum Szkoleń Specjalistycznych uczyli dzieci choćby udzielania pierwszej pomocy.*

Nie trzeba było nawet pytać, czy dzieciaki chętnie uczestniczą w takich zajęciach. - *Mamy profesjonalistów z Centrum Szkoleń Specjalistycznych, którzy są fachowcami w ochronie zdrowia, czyli udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej czy medycznej. Myślę, że mamy trochę inne spojrzenie, bo do pewnych rzeczy podchodzimy praktycznie. My nie mamy ratowników medycznych, którzy przekazują wiedzę. Mamy wyspecjalizowane osoby, które udzielają faktycznie pomocy. Nasi ludzie z ORLEN Ochrony wielokrotnie byli w sytuacjach, kiedy trzeba było natychmiast udzielić pierwszej pomocy, a w takich sytuacjach, zbiera się najlepsze doświadczenia* – dodał Grzegorz Pietraszewski.

Wydarzenie zostało tak przygotowane, by dzieci brały udział w rozmaitych zajęciach, przy różnych stoiskach. Za dobrze wykonane zadanie otrzymywały naklejki.

- *Zaproponowaliśmy uczestnikom pikniku, by obeszli wszystkie stoiska ustawione na Starym Rynku. Przy każdym ze stoisk proponowaliśmy zabawę, ale również naukę. Można było zdobyć naklejki, a po zebraniu wszystkich przygotowane były niespodzianki dla dzieci.*

Bardzo ważnym wyposażeniem każdego ucznia, zwłaszcza takiego, który idzie do szkoły ruchliwą ulicą, a wraca do domu po zajęciach, kiedy już zapada zmrok, są odblaski. To pomaga kierowcom widzieć z daleka, że ktoś idzie poboczem drogi, a nawet zbliża się do przejścia dla pieszych.

- *Startujemy od 1 września, wraz z Zespołem Profilaktyki Straży Miejskiej, z inicjatywą edukacyjną. Wszystkim pierwszakom z Płocka rozdamy elementy odblaskowe. Będziemy edukować przy okazji wszystkich uczniów, jak należy poruszać się drodze* – wyjaśnia Grzegorz Pietraszewski z ORLEN Ochrony.

Bo chyba nie trzeba już nikogo przekonywać, że przy niedługo rozpoczynającym się okresie jesienno-zimowym odblaski są po prostu niezbędne. Każde dziecko, które idzie ulicą, nie tylko po zmroku, dla bezpieczeństwa powinno mieć na sobie jakieś elementy odblaskowe.



Mateusz Wawrzyński

W akcji wzięli udział strażnicy miejscy

Ale dzieci muszą zdawać sobie sprawę z tego, jak ważne jest noszenie takich elementów. - *To rodzice powinni przypilnować, żeby taki odblask był umiejscowiony czy to na sprzęcie, którym dziecko się porusza, czy na ubraniu. Odblaski, które prezentowaliśmy dzieciom, pierwszoklasistom, można zamontować, założyć na siebie, choćby na rękę, na nogę czy ewentualnie na plecak. A jeśli nie, to na sprzęt, którym dziecko się porusza* – wyjaśnił G. Pietraszewski.

Nie ma nic ważniejszego niż bezpieczeństwo na drodze. Czyli miejmy nadzieję, że wszystko to, czego dzieciaki dowiedziały się o bezpieczeństwie, wpłynie na to, że rzeczywiście będą wiedziały, jak się poruszać po drodze.

Każda informacja, którą otrzyma dziecko czy to podczas rozmowy z rodzicami, czy na pikniku, dotycząca poruszania się po ulicach, ścieżkach rowerowych czy chodnikach powinna je uświadomić, jak istotne jest bezpieczeństwo.

- *Tak naprawdę świadomość bezpieczeństwa budujemy małymi kroczkami. Bo bezpieczeństwo zależy także od nas. A jeśli ja czuję się bezpieczny, mogę także dać wtedy bezpieczeństwo komuś innemu* – podsumował Grzegorz Pietraszewski z ORLEN Ochrony.

Jol.



Mateusz Wawrzyński

Imprezie towarzyszyła dobra zabawa



Mateusz Wawrzyński

Stoisko ORLEN Ochrony



Mateusz Wawrzyński

Uczestnicy zbierali naklejki, za które potem dostawali nagrody

eprasa.pl e7e923dabd

Budżet Obywatelski Mazowsza: ponad 2,3 mln zł na 20 lokalnych inicjatyw społecznych, zdrowotnych i kulturalnych w regionie płockim

Ostatnie dni głosowania

Trwa finałowe odliczanie w 7. edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza. Mieszkańcy regionu płockiego mają do dyspozycji ponad 2,3 mln zł, a na liście do wyboru znajduje się 20 lokalnych inicjatyw. Czasu na oddanie głosu jest niewiele – głosowanie na stronie bom.mazovia.pl kończy się 7 września.

Władze województwa przeznaczyły w tej edycji na pomysły Mazowszan łącznie 30 mln zł. Zgłoszoną pulę 415 propozycji po weryfikacji skrócono do 333 projektów, z czego dwie dziesiątki dotyczą bezpośrednio regionu płockiego i samego Płocka.

– *Budżet Obywatelski Mazowsza pozwala mieszkańcom zdecydować, jakie projekty będą zrealizowane w ich regionie. To oni najlepiej wiedzą, czego potrzebują, dlatego oddajemy im głos. Zachęcam do głosowania* – apeluje marszałek Adam Struzik.

Zasady są proste: każdy mieszkaniec Mazowsza – bez względu na wiek (za dzieci głosują rodzice lub opiekunowie) – ma do dyspozycji jeden głos na projekt z puli ogólnowojewódzkiej oraz jeden z puli podregionalnej.

Wśród 20 zakwalifikowanych propozycji z subregionu płockiego znalazły się zarówno kosztowne inwestycje zdrowotne i infrastrukturalne, jak i kameralne inicjatywy kulturalne oraz edukacyjne. Największe wsparcie finansowe mogą uzyskać projekty: „Mazowsze inwestuje w bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców – zakup 2 ambulansów" (nr 294) wyceniony na 1 200 000 zł, IV etap budowy ścieżki pieszo-rowerowej w ramach zadania „Zostaw auto, wybierz rower lub na nogach rusz po zdrowie" (nr 205) za 1 200 000 zł, „Zalesiańska Strefa Aktywności" (nr 131) opiewająca na 1 000 000 zł oraz przedsięwzięcie „Zielony szpital" (nr 266) o wartości 700 000 zł.

Szeroko reprezentowana jest także tematyka społeczna, edukacyjna i integracyjna. Na liście znajdują się: „Przystanek Relacje 7.0 – Płock" (nr 453, koszt 240 000 zł), druga edycja imprezy „Gostynin HIP-HOP Festiwal" (nr 61, koszt 240 000 zł), zadanie „Płock w Centrum Nauki Kopernik – II edycja" (nr 23, koszt 239 800 zł), projekt „Pełnosprawni, sport – edukacja – integracja" (nr 219, koszt 239 680 zł) oraz „Juwenalia Uniwersytetów Trzeciego Wieku Północnego Mazowsza – integracja i aktywizacja seniorów" (nr 34, koszt 231 000 zł).

Mieszkańcy mogą również poprzeć inicjatywy plenerowe i ekologiczne, wśród których są: „Mazowiecka scena kultury: muzyczne spotkanie pokoleń w Gminie Bulkowo – koncert plenerowy" (nr 331, koszt 191 840 zł), akcja „Ukorzeń się w sercu Mazowsza – wielkie rozdanie sadzonek i eko-warsztaty dla mieszkańców Mazowsza" (nr 40, koszt 188 000 zł), „Kino plenerowe dla dzieci i młodzieży" (nr 436, koszt 168 000 zł) oraz rajd rowerowy „Złociste koło fortuny" (nr 330, koszt 168 000 zł).

Listę dopełniają rekonstrukcje, wydarzenia rocznicowe i lokalne spotkania: historyczne przedsięwzięcie „Powstanie Warszawskie – pamiętamy. Wielka rekonstrukcja i koncert patriotyczny" (nr 31, koszt 140 000 zł), projekt literacki „180 lat Henryka Sienkiewicza – wydarzenie literacko-edukacyjne" (nr 513, koszt 128 500 zł), „Dzień Organizacji Pozarządowych z terenu powiatu gostynińskiego oraz Mazowsza" (nr 151, koszt 116 000 zł), „Miodowe koncerty pod chmurką" (nr 261, koszt 98 000 zł), przyrodniczy program „Od pogody do przyrody – poznajemy Brudzeński Park Krajobrazowy" (nr 211, koszt 80 000 zł), muzyczna „NaDęta integracja" (nr 179, koszt 66 500 zł) oraz wyjazd integracyjny dla osób niepełnosprawnych z Mazowsza pod hasłem „Bez barier" (nr 7, koszt 30 000 zł).

W ubiegłym roku w głosowaniu wzięło udział ponad 187 tys. osób, z czego ponad 16 tys. stanowili mieszkańcy regionu płockiego. Wyniki tegorocznego plebiscytu zostaną ogłoszone do 15 października. **opr. (t)**



Zatrważające statystyki wypadków z udziałem motocyklistów, także w Płocku i regionie

Te liczby dają do myślenia

Motocykliści są pełnoprawnymi uczestnikami ruchu, ale jazda jednośladem wymaga szczególnej ostrożności. Statystyki za 2025 rok pokazują, że na drodze wciąż zbyt często o bezpieczeństwie decydują ryzykowne decyzje.

W ubiegłym roku 54 proc. wypadków z udziałem motocyklistów spowodowali kierowcy innych pojazdów. W pozostałych 46 proc. przypadków sprawcami byli sami motocykliści. Na tę drugą grupę zwraca uwagę Biuro Ruchu Drogowego KGP.

Wśród motocyklistów, którzy spowodowali wypadki, najwięcej było osób w wieku 25–39 lat oraz 40–59 lat. W pierwszej grupie odnotowano 340 takich wypadków, w których zginęło 48 osób, a 289 zostało rannych. W drugiej było 328 wypadków, 44 zabitych i 332 rannych. Łącznie te dwie grupy odpowiadały za blisko 73 proc. wypadków spowodowanych przez motocyklistów.

Prędkość wciąż największym problemem

Najczęściej do wypadków dochodziło z powodu niedostosowania prędkości do warunków na drodze. W 2025 roku odnotowano 492 takie przypadki.

Kolejne przyczyny to:
- niezachowanie bezpiecznej odległości – 128 wypadków,
- nieprawidłowe wyprzedzanie – 98,
- nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu – 47.

Za tymi liczbami stoją decyzje podejmowane w czasie jazdy. Zbyt szybka jazda, ryzykowne wyprzedzanie czy zbyt mały odstęp mogą w ciągu kilku sekund doprowadzić do wypadku.

Ogólnopolskie dane dotyczą 2025 roku, ale problem pozostaje aktualny także w tym sezonie. Pokazują to zdarzenia, do których w 2026 roku doszło na drogach Płocka i powiatu płockiego.


AI
Zdjęcie poglądowe

Płock też ma swoje przykłady

W ostatnich miesiącach również na drogach Płocka i powiatu płockiego dochodziło do zdarzeń z udziałem motocyklistów.

W czerwcu na Al. Piłsudskiego w Płocku 17-letnia motocyklistka uderzyła w tył Renaulta. Według wstępnych ustaleń nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającego samochodu. Kierująca jednośladem trafiła do szpitala.

Miesiąc później na ul. Sienkiewicza doszło do zderzenia motocyklisty z Renaultem. 56-letni kierujący jednośladem został ranny i trafił do szpitala. Według wstępnych ustaleń 21-letnia kierująca samochodem najprawdopodobniej nie ustąpiła mu pierwszeństwa. Oboje kierujący byli trzeźwi.

Do zdarzenia z udziałem motocyklisty doszło również w Machcinie w powiecie płockim. 52-letni mężczyzna zderzył się z BMW. Policjanci wstępnie ustalili, że najprawdopodobniej nie zachował bezpiecznej odległości. Motocyklista trafił do szpitala.

Te trzy przypadki pokazują różne źródła zagrożenia – raz problemem może być zachowanie kierowcy samochodu, innym razem błąd osoby jadącej motocyklem.

Motocyklista musi myśleć także za innych

Biuro Ruchu Drogowego KGP zwraca uwagę, że motocyklista nie powinien ograniczać się wyłącznie do przestrzegania przepisów. Ważne jest również przewidywanie zachowania innych kierowców i założenie, że mogą oni nie zauważyć jednośladu. Znaczenie mają także sprawny motocykl, odpowiedni strój ochronny i ostrożność podczas wykonywania manewrów.

W przypadku motocykla szczególne znaczenie ma stan techniczny. Sprawny jednoślad, odpowiednio przygotowany do jazdy, pozwala lepiej reagować, gdy sytuacja na drodze nagle się zmieni. Równie ważny jest strój ochronny, który może ograniczyć skutki upadku lub zderzenia.

W praktyce oznacza to pozostawianie sobie odpowiedniego marginesu bezpieczeństwa, zachowanie odstępu, sygnalizowanie manewrów i upewnianie się, że inni uczestnicy ruchu rzeczywiście zauważyli motocyklistę.

Płocka drogówka sprawdza motocyklistów

Bezpieczeństwo motocyklistów jest również sprawdzane podczas działań prowadzonych przez płocką drogówkę. W lipcu policjanci przeprowadzili działania „Motocykl". Kontrolowali m.in. prędkość, trzeźwość, uprawnienia i stan techniczny pojazdów. W ciągu akcji sprawdzili blisko 150 kierowców, w tym 52 motocyklistów.

- *Na bezpieczeństwo motocyklistów duży wpływ mają również kierowcy samochodów* – podkreśla podkom. Monika Jakubowska, oficer prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Płocku. Zwracała uwagę, że także kierowcy powinni pamiętać o obecności motocyklistów na drodze i szczególnie uważnie obserwować sytuację wokół samochodu, także korzystając z lusterek.

To ważne uzupełnienie całej dyskusji o bezpieczeństwie. Nie każda niebezpieczna sytuacja zaczyna się bowiem od błędu motocyklisty – czasem jednoślad może po prostu zostać niezauważony przez kierowcę samochodu.

W marcu płocka grupa SPEED zatrzymała motocyklistę, który na krajowej „10" w Drobinie jechał 159 km/h przy ograniczeniu do 90 km/h. 26-latek przekroczył dozwoloną prędkość o 69 km/h. Stracił prawo jazdy na trzy miesiące, dostał 2000 zł mandatu i 14 punktów karnych.

Motocyklista jest znacznie bardziej narażony

W samochodzie kierowcę i pasażerów chronią m.in. karoseria, poduszki powietrzne i strefy zgniotu. Motocyklista takich zabezpieczeń nie ma.

- *To oni narażeni są na poważniejsze urazy, obrażenia, a nawet utratę życia* – przypomina podkom. Monika Jakubowska. W przypadku zderzenia z innym pojazdem lub przeszkodą motocyklista ma niewielkie szanse na uniknięcie obrażeń.

Dlatego nawet jeśli motocyklista przestrzega przepisów, powinien brać pod uwagę błędy innych. Z kolei kierowca samochodu musi pamiętać, że na drodze może pojawić się jednoślad, którego łatwiej nie zauważyć.

Bezpieczna droga wymaga uwagi zarówno od motocyklisty, jak i od kierowcy samochodu. Ostrożność, przewidywanie zachowania innych i rezygnacja z ryzykownych manewrów mogą zdecydować o tym, czy podróż zakończy się bezpiecznym powrotem do domu. **(KK)**

eprasa.pl e7e923dabd

Powiat Płocki
dobrze ułożony

STAROSTA PŁOCKI SYLWESTER ZIEMKIEWICZ
ZAPRASZA NA

DOŻYNKI
POWIATU PŁOCKIEGO

PGR KOSZELEW

6 WRZEŚNIA 2026 R.

PGR KOSZELEW
KOSZELEW 6
GM. GĄBIN

WSTĘP WOLNY

PROGRAM DOŻYNEK

10:30	ZBIÓRKA DELEGACJI WIEŃCÓW DOŻYNKOWYCH ORAZ POCZTÓW SZTANDAROWYCH NA MIEJSCU WYDARZENIA
10:40	PRZEMARSZ KOROWODU DOŻYNKOWEGO NA PLAC DOŻYNKOWY
11:00	UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA POLOWA W INTENCJI PLONÓW NA PLACU PGR KOSZELEW
13:00	OFICJALNE POWITANIE GOŚCI
13:30	OBRZĘD DOŻYNKOWY W WYKONANIU ZESPOŁU TAŃCA LUDOWEGO MASOVIA PW PŁOCK ORAZ DZIELENIE SIĘ CHLEBEM
14:00	WYSTĄPIENIA OKOLICZNOŚCIOWE
14:45	WRĘCZENIE ODZNACZEŃ
15:15	WRĘCZENIE NAGRÓD LAUREATOM KONKURSÓW
15:30	CLEO
16:30	WRĘCZENIE NAGRÓD LAUREATOM KONKURSÓW
17:15	GRUPA "MOCNI DUCHEM"
17:30	SKOLIM
19:00	EXPLOSION DJ



17:30

SKOLIM
Król Latino

CLEO

15:30



ATRAKCJE TOWARZYSZĄCE

- Stoiska z produktami tradycyjnymi regionalnymi i lokalnymi,
- Stoiska samorządów i instytucji okołorolniczych,
- Wystawa i kiermasz sztuki ludowej,
- Wystawa płodów rolnych i sprzętu rolniczego,
- Konkursy i atrakcje dla najmłodszych (m.in. dmuchańce, fotobudka 360, postacie bajkowe, malowanie buzi),
- Wesołe miasteczko, czołgi, bryczka, loty śmigłowcem.

Prezes Mazowieckiej Izby Rolniczej Wiktor Szmulewicz zaprasza na **"Akcję Promocyjną ziarna zbóż i produktów zbożowych – produkty zbożowe na co dzień."**

Projekt sfinansowany ze środków Funduszu Promocji Ziarna Zbóż i Przetworów Zbożowych (w programie m.in. degustacja produktów zbożowych).

MIR

IV JARMARK KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH Z POWIATU PŁOCKIEGO

Celem wydarzenia jest kultywowanie tradycji rolniczych oraz promocja regionalnej żywności na obszarze naszego regionu.

Darczyńca
ORLEN FUNDACJA

Partner CSR
Energa

Partnerzy
Mazowsze. serce Polski
FUNDACJA GRUPY PERN
Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
#KUPUJŚWIADOMIE
ELEWARR
Krajowa Grupa Spożywcza

Patronat honorowy
Marszałek Województwa Mazowieckiego
SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski
Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Patronat honorowy Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefana Krajewskiego
WOJEWODA MAZOWIECKI Mariusz Frankowski

Patronat medialny
info PłockTV
DZIENNIK PŁOCKI
Panorama Płock
#PetroNews
PortalPłock
RADIO PŁOCK FM
TV MAZOWSZE
tygodnik PŁOCKI
KRDP Twoje radio!

Materiał przygotowany we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Płocku

eprasa.pl e7e923dabd

Gąbin proponuje młodym małżeństwom i rodzinom układ coraz trudniejszy do znalezienia w dużym mieście: więcej przestrzeni na dom czy codzienny kontakt z naturą

Dlaczego warto zamieszkać w Mieście i Gminie Gąbin?



Fot. Starostwo Powiatowe w Płocku

Decyzja o przeprowadzce poza duże miasto zwykle oznacza kompromis. Zyskujemy ciszę i przestrzeń, ale tracimy łatwy dostęp do pracy, szkół, lekarza czy kultury. W przypadku Miasta i Gminy Gąbin ten kompromis jest wyraźnie mniejszy. Gąbin leży około 20 kilometrów na południe od Płocka, a północna część gminy bezpośrednio z nim graniczy. Przez gminę przebiegają drogi wojewódzkie nr 574, 575 i 577, połączone z siecią dróg krajowych. Do Płocka prowadzi także bezpośrednia linia autobusowa 140; linia 7 dociera do Górek. Nie trzeba więc wybierać między domem bliżej natury a pozostaniem w orbicie płockiego rynku pracy.

To położenie daje rodzinom kilka modeli życia. Można zamieszkać w samym Gąbinie, wybrać rozwijające się miejscowości na kierunku płockim – Nowe Grabie, Górki lub Dobrzyków – albo spokojniejszą lokalizację wśród pól i lasów.

Dom i działka w cenie przyjaznej dla portfela

Dla młodych małżeństw najważniejsza różnica często zaczyna się od ceny gruntu. Samorząd Miasta i Gminy Gąbin posiada dużą ofertę terenów pod budownictwo mieszkaniowe i letniskowe oraz promuje powstawanie nowych osiedli domów jednorodzinnych. Co ważne, nie jest to wyłącznie deklaracja promocyjna. W latach 2015-2025 liczba mieszkańców Górek (jednej z miejscowości gminy) wzrosła z 446 do 565, a Nowego Grabia z 658 do 902. To pokazuje, że mieszkaniowa funkcja gminy już realnie się rozwija.

Na tle Płocka i sąsiednich gmin Gąbin oferuje grunty w umiarkowanych, konkurencyjnych cenach. W 2025 roku mediana ceny transakcyjnej działek budowlanych wynosiła tutaj około 97 zł za metr kwadratowy, wobec 160 zł w Płocku, 140 zł w gminie Słupno i 119 zł w Starej Białej. Choć Gąbin nie jest najtańszą gminą w całym regionie, jego przewagą jest korzystne połączenie przystępnych cen, dogodnego dojazdu do Płocka i jednoczesnego oddalenia od bezpośredniego sąsiedztwa rozległego kompleksu rafineryjno-petrochemicznego ORLEN. Ważnym atutem jest również dobrze rozwinięta infrastruktura opiekuńczo-wychowawcza, oświatowa, sportowa i usługowa, a także otoczenie dużych kompleksów leśnych i jezior. Dla młodych małżeństw Gąbin może więc stanowić rozsądny wybór, łączący niższe koszty budowy domu, dostęp do potrzebnych usług oraz spokojniejsze życie blisko natury.

Rodzina nie musi organizować życia w dużym mieście

Najmocniejszym argumentem Gąbina nie jest jednak sama cena gruntu. Jest nim lokalna infrastruktura opiekuńczo-wychowawcza, silnie rozbudowana jak na gminę tej wielkości. Działają trzy żłobki samorządowe: w Gąbinie, Nowym Grabiu i Dobrzykowie. W Górkach już 1 września otwarty zostanie czwarty żłobek samorządowy, przewidziany na 30 miejsc.

Sieć uzupełniają dwa przedszkola samorządowe – w Gąbinie i Dobrzykowie – punkt przedszkolny w Nowym Grabiu oraz oddziały przedszkolne działające przy szkołach. Na poziomie podstawowym rodzice mają do dyspozycji sześć szkół rozmieszczonych w Gąbinie, Dobrzykowie, Czermnie, Nowym Grabiu, Nowym Kamieniu i Borkach. Taki układ ma praktyczne znaczenie: edukacja nie jest skupiona wyłącznie w jednym mieście, a placówki są obecne również w większych miejscowościach gminy.

W samym Gąbinie działa Szkoła Muzyczna I stopnia im. Stanisława Moniuszki, prowadząca naukę m.in. gry na fortepianie, skrzypcach, gitarze, akordeonie, klarnecie, flecie, saksofonie i instrumentach perkusyjnych. Jest też Zespół Szkół im. Stanisława Staszica, w którego skład wchodzą liceum ogólnokształcące, technikum oraz szkoły branżowe I i II stopnia. Rodzina może więc znaleźć na miejscu drogę edukacyjną od żłobka aż po szkołę ponadpodstawową, a także rozwijać uzdolnienia artystyczne dziecka bez regularnych dojazdów do Płocka.

W 2025 r. szkoły i przedszkola objęto programami doposażenia cyfrowego, edukacji włączającej, poprawy stołówek i zajęć sportowych. Do szkół skierowano 196 laptopów, komputerów przeglądarkowych i tabletów. Opieka, nauka, rozwój zainteresowań i sport tworzą dzięki temu jeden lokalny system.

Bliskość lasów i jezior

W granicach Miasta i Gminy Gąbin znajduje się około 3056 hektarów lasów. Północno-wschodnią granicę gminy na długości około 12 kilometrów wyznacza Wisła, a dolina rzeki obejmuje cenne przyrodniczo tereny. W bezpośrednim sąsiedztwie leżą jeziora Pojezierza Gostynińskiego: Zdworskie, Ciechomickie i Łąckie. Jezioro Zdworskie, największy akwen tego typu na Mazowszu, znajduje się około czterech kilometrów od Gąbina. Uściślając: największe jeziora leżą głównie w sąsiedniej gminie Łąck, lecz z Gąbina jest do nich naprawdę blisko.

Las może służyć codziennym spacerom, jezioro krótkim rodzinnym wyjazdom, a lokalne trasy jeździe na rowerze. Zaplecze uzupełniają stadion leśny, Orliki, hale, boiska, parki i siłownie plenerowe.

Infrastruktura, która nadąża za rozwojem

Gąbin nie jest wyłącznie „sypialnią Płocka". W 2025 r. działały tu trzy niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej świadczące usługi w ramach NFZ, dodatkowa przychodnia prywatna oraz zespół Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku. Na miejscu są też biblioteka wraz z filią w Dobrzykowie, ośrodek kultury, szkoła muzyczna, komisariat policji, banki i poczta.

Rozwój mieszkaniowy wspiera infrastruktura techniczna. Na koniec 2025 r. sieć wodociągowa miała 228,95 kilometra, a tylko w ciągu roku przyłączono do niej 161 nieruchomości. Zbiorczy system kanalizacyjny obejmował 85 proc. zurbanizowanej powierzchni Gąbina; na terenach wiejskich sytuacja jest zróżnicowana i częściej wykorzystywane są przydomowe oczyszczalnie lub zbiorniki bezodpływowe. W 2025 r. oddano ponad 6,3 kilometra nowych dróg utwardzonych, a kolejne odcinki były w budowie. To ważny sygnał: gmina rośnie i inwestuje, ale standard uzbrojenia nie jest jednakowy w każdej miejscowości.

Na lokalnym rynku działało 654 przedsiębiorców, a w zachodniej części Gąbina rozwijana jest Gąbińska Strefa Rozwoju Gospodarczego o docelowej powierzchni około 90 hektarów. Bliskość Płocka pozostaje kluczowa, lecz nie każdy mieszkaniec musi codziennie wyjeżdżać do pracy poza gminę. Wraz z nowymi firmami i usługami rośnie szansa, że część zawodowej aktywności pozostanie na miejscu.

Lokalna wspólnota

Jakość życia tworzą nie tylko drogi i szkoły. Gmina licząca 10 822 mieszkańców zachowuje skalę, w której łatwiej rozpoznać sąsiadów, zaangażować się w lokalne wydarzenie czy skorzystać z oferty domu kultury. W 2025 r. odnotowano 42 wydarzenia kulturalne i rekreacyjne – od Dni Gąbina i festynów rodzinnych po koncerty, spektakle i obchody historyczne. Działało również 68 organizacji pozarządowych, aktywnych w sporcie, kulturze, pomocy społecznej i integracji mieszkańców.

Dla młodego małżeństwa oznacza to łatwiejszy udział dzieci w zajęciach, sporcie i życiu miejscowości oraz możliwość budowania codziennych relacji. Gąbin nie kopiuje dużego miasta. Daje do niego dostęp wtedy, gdy jest potrzebny, a na co dzień pozwala żyć spokojniej.

Gąbin daje rodzinom przestrzeń do życia

Miasto i Gmina Gąbin są dobrym wyborem dla tych, którzy nie chcą stawiać sprawy na ostrzu noża: albo miejska wygoda, albo dom w spokojnym otoczeniu. Tutaj można połączyć oba światy. Płock pozostaje blisko, grunty są relatywnie bardziej dostępne, lasy i jeziora tworzą naturalne zaplecze wypoczynku, a sieć żłobków, przedszkoli i szkół daje rodzinie realne oparcie. Najkrócej mówiąc: w Gąbinie łatwiej zbudować nie tylko dom, lecz także codzienność wokół niego.

Opracowanie: W. Olszewski

Materiał przygotowany przy współpracy z Urzędem Miasta i Gminy Gąbin



eprasa.pl e7e923dabd

Rolnicy z powiatu płockiego spotkali się z ministrem rolnictwa

Susza, opłacalność i rozwój gospodarstw

Przedstawiciele rolników z powiatu płockiego spotkali się w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi ze Stefanem Krajewskim. Rozmowa dotyczyła problemów, z którymi gospodarstwa mierzą się na co dzień – od suszy i opłacalności produkcji po możliwości rozwoju biogazowni i lepszego wykorzystania potencjału gospodarstw.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele środowiska rolniczego z powiatu płockiego, reprezentujący różne gospodarstwa i sektory produkcji rolnej. W rozmowach wzięli udział także starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz, radny powiatu płockiego Bogdan Banaszczak oraz działacz społeczny Bogdan Matczak.

Jednym z głównych tematów była susza i jej wpływ na sytuację gospodarstw. Niedobór wody może bezpośrednio przekładać się na wysokość plonów, a tym samym na dochody rolników. Uczestnicy spotkania poruszyli również temat opłacalności produkcji rolnej i warunków, w jakich gospodarstwa funkcjonują.

Podczas rozmowy pojawił się także temat możliwości rozwoju biogazowni. Rolnicy wskazywali na potrzebą lepszego wykorzystania tego, czym dysponują gospodarstwa, oraz szukania dodatkowych możliwości rozwoju produkcji.

Rozmawiano również o perspektywach poszczególnych sektorów rolnictwa. Uczestnicy przedstawili ministrowi swoje doświadczenia i problemy związane z prowadzeniem gospodarstw.

Spotkanie miało charakter roboczy i pozwoliło przedstawicielom rolników bezpośrednio przedstawić swoje uwagi przedstawicielowi resortu rolnictwa. W rozmowie uczestniczyli gospodarze o różnej specjalizacji, dlatego poruszono kilka różnych obszarów związanych z funkcjonowaniem współczesnego rolnictwa.

- Bezpośredni dialog z przedstawicielami administracji rządowej jest ważnym elementem działań na rzecz rozwoju polskiej wsi. Tego typu spotkania pozwalają nie tylko mówić o problemach, ale przede wszystkim przedstawiać konkretne potrzeby rolników i wspólnie szukać możliwych rozwiązań. Dziękujemy wszystkim uczestnikom spotkania za zaangażowanie, merytoryczną rozmowę i troskę o przyszłość rolnictwa w naszym powiecie. Głos rolników powinien być słyszany wszędzie tam, gdzie zapadają decyzje dotyczące polskiej wsi – przekazało Starostwo Powiatowe w Płocku.

Radosław Cichocki



Starostwo Powiatowe w Płocku FB

Przedstawiciele rolników z Powiatu Płockiego podczas spotkania w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Rozmowa dotyczyła najważniejszych problemów i potrzeb lokalnego rolnictwa

Do dyspozycji ponad pół miliona złotych

Fundusz sołecki 2027 w gminie Łąck

Gmina Łąck przekazała sołtysom informacje o wysokości funduszu sołeckiego na 2027 rok. Łącznie 16 sołectw będzie mogło zdecydować o wydaniu ponad 576 tys. zł. O tym, na jakie zadania trafią pieniądze, mieszkańcy zdecydują podczas zebrań wiejskich. Wnioski trzeba złożyć do 30 września 2026 roku.

Wysokość funduszu zależy między innymi od liczby mieszkańców poszczególnych sołectw oraz sytuacji finansowej gminy. W gminie Łąck kwoty na 2027 rok wynoszą od 24,3 tys. zł do 78,5 tys. zł.

Największą pulę otrzyma sołectwo Łąck – 78 494,40 zł. Kolejne miejsca zajmują Grabina z kwotą 59 027,79 zł oraz Kościuszków-Władysławów, któremu przypada 41 052,57 zł. Pełny podział środków wygląda następująco:

- Antoninów-Korzeń Rządowy – 33 595,60 zł,
- Grabina – 59 027,79 zł,
- Ludwików – 28 101,00 zł,
- Łąck – 78 494,40 zł,
- Matyldów – 29 435,40 zł,
- Nowe Rumunki – 29 984,86 zł,
- Koszelówka – 30 377,33 zł,
- Kościuszków-Władysławów – 41 052,57 zł,
- Korzeń Królewski-Podlasie – 37 284,84 zł,
- Sendeń Duży – 38 854,73 zł,
- Sendeń Mały – 29 906,37 zł,
- Wincentów – 32 732,16 zł,
- Wola Łącka – 28 728,95 zł,
- Zaździerz – 31 005,29 zł,
- Zdwórz – 34 694,52 zł,
- Zofiówka – 24 333,26 zł.

Łącznie daje to **576 524,42 zł**. To mieszkańcy zdecydują, na co przeznaczyć pieniądze. O tym, jakie przedsięwzięcia zgłosi dane sołectwo, decydują mieszkańcy podczas zebrania wiejskiego.

Wniosek sołectwa musi wskazywać konkretne zadanie, które odpowiada zadaniom własnym gminy i służy poprawie warunków życia mieszkańców. Po przyjęciu wniosku przez zebranie wiejskie dokument trafia do wójta.

W przypadku gminy Łąck mieszkańcy mają czas na podjęcie decyzji i przygotowanie wniosków do 30 września**.** Wysokość funduszu sołeckiego nie jest jednakowa dla wszystkich miejscowości. Gmina wylicza ją według ustawowego wzoru. Na wysokość środków wpływa przede wszystkim liczba mieszkańców danego sołectwa. Samorząd bierze pod uwagę stan mieszkańców na 30 czerwca roku poprzedzającego rok budżetowy.

Drugim elementem jest tak zwana kwota bazowa. Gmina oblicza ją na podstawie wykonanych dochodów bieżących oraz liczby mieszkańców całej gminy. W przypadku funduszu na 2027 rok znaczenie mają więc dane dotyczące wcześniejszych lat. Dlatego poszczególne sołectwa otrzymują różne kwoty. Większa liczba mieszkańców przekłada się co do zasady na wyższą pulę pieniędzy. Ostateczny podział pieniędzy na konkretne przedsięwzięcia będzie zależał od decyzji podjętych przez mieszkańców na zebraniach wiejskich.

Radosław Cichocki

Drobin z 200 tys. zł na gospodarkę odpadami

Gmina kupi kompostowniki

Miasto i Gmina Drobin pozyskało 200 tys. zł z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego. Pieniądze pomogą w realizacji działań związanych z gospodarką o obiegu zamkniętym. Gmina przeznaczy je między innymi na przygotowanie odpowiednich miejsc oraz zakup kompostowników, które trafią na jej teren.

Dofinansowanie pochodzi z programu „Mazowsze dla GOZ". Gospodarka o obiegu zamkniętym polega między innymi na tym, żeby ograniczać ilość wytwarzanych odpadów i jak najlepiej wykorzystywać to, co można jeszcze zagospodarować.

W Drobinie część tych działań będzie dotyczyła odpadów organicznych. Za otrzymane 200 tys. zł gmina chce kupić kompostowniki oraz przygotować odpowiednie miejsca do ich ustawienia.

To rozwiązanie pozwala wykorzystywać odpady roślinne, takie jak liście, trawa czy inne pozostałości z prac ogrodowych. Zamiast trafiać do odpadów, mogą zostać przetworzone na kompost, który później można wykorzystać między innymi do pielęgnacji zieleni. Kompostowniki mają zostać rozmieszczone w różnych miejscach na terenie Miasta i Gminy Drobin. Gmina chce w ten sposób zwiększyć możliwości zagospodarowania odpadów biodegradowalnych i ograniczyć ich ilość w systemie gospodarki odpadami.

Projekt ma również zachęcać do bardziej świadomego podejścia do segregowania i wykorzystywania odpadów. W przypadku odpadów organicznych kompostowanie jest jednym ze sposobów na ich ponowne wykorzystanie.

Umowę z marszałkiem województwa mazowieckiego Adamem Struzikiem o dofinansowanie podpisali burmistrz Grzegorz Szykulski oraz skarbnik Renata Łukaszewska. Dzięki podpisanej umowie Drobin otrzyma 200 tys. zł na realizację zadania.

- To kolejny krok w kierunku zwiększenia poziomu recyklingu, ograniczenia ilości odpadów oraz budowania nowoczesnej i bardziej ekologicznej gminy Drobin. Serdecznie dziękuję Zarządowi Województwa Mazowieckiego oraz Panu Marszałkowi Adamowi Struzikowi za przyznane wsparcie. To kolejny przykład owocnej współpracy na rzecz rozwoju naszej gminy. Razem dbajmy o czystą, zieloną i nowoczesną przyszłość Miasta i Gminy Drobin! – przekazał w mediach społecznościowych burmistrz Grzegorz Szykulski.

Radosław Cichocki



Urząd Miasta i Gminy Drobin FB

Drobin pozyskał 200 tys. zł dofinansowania z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego. Dofinansowanie pochodzi z programu „Mazowsze dla GOZ"

Nowa placówka dla dzieci i rodzin w Gostyninie

Gostynin stawia na wsparcie dzieci i rodzin. W mieście powstanie Placówka Wsparcia Dziennego w formie świetlicy podwórkowej. Z pomocy skorzysta 35 dzieci oraz 24 rodziny. W ramach projektu zaplanowano nie tylko zajęcia dla najmłodszych, ale również wsparcie psychologiczne, prawne i rodzinne oraz vouchery na wspólnie spędzanie czasu.

Podczas sesji Rady Miejskiej w Gostyninie, która odbyła się 19 sierpnia, radni podjęli uchwałę w sprawie utworzenia Placówki Wsparcia Dziennego w formie świetlicy podwórkowej. Będzie ona funkcjonowała w ramach projektu „Wsparcie rodzin w Gostyninie", realizowanego przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Placówka będzie działała w trzech punktach na terenie miasta. Łącznie przewidziano 35 miejsc dla dzieci. Oferta ma być skierowana przede wszystkim na rozwijanie zainteresowań, aktywność fizyczną oraz wsparcie w funkcjonowaniu społecznym i emocjonalnym.

W programie znalazły się m.in. warsztaty rozwijające zainteresowania, zajęcia sportowo-ruchowe, zajęcia psychospołeczne i socjoterapia. Dzieci będą mogły również skorzystać z indywidualnego poradnictwa psychologicznego.

Wsparciem zostaną objęci także rodzice. W ramach projektu zaplanowano „Akademię Rodzica", a także poradnictwo psychologiczne, prawne i obywatelskie oraz mediacje rodzinne. Chodzi nie tylko o pomoc w rozwiązywaniu bieżących problemów, ale również o wzmacnianie relacji i kompetencji rodzicielskich.

Jednym z ciekawszych elementów projektu będą wspólne wydarzenia dla rodzin oraz vouchery na organizację rodzinnych wydarzeń integracyjnych. Każda z 24 rodzin objętych projektem będzie mogła wykorzystać voucher m.in. na wspólne wyjście do kina, teatru, restauracji czy na koncert, a także na wyjazd do atrakcji turystycznej.

Projekt „Wsparcie rodzin w Gostyninie" jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027. Jego całkowita wartość wynosi 668 369,58 zł, z czego 599 697,31 zł stanowi dofinansowanie z Unii Europejskiej.

Szczegółowe informacje dotyczące projektu i rekrutacji można uzyskać w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Gostyninie przy ul. Parkowej 22, tel. 24 236 13 60, e-mail: sekretariat@mopsgostynin.pl.

A.K

eprasa.pl e7e923dabd

Gostynin gotowy na rozpoczęcie zajęć

Szkoły po wakacyjnych remontach

Wakacje były w gostynińskich szkołach i przedszkolach czasem nie tylko odpoczynku, ale również remontów, porządków i przygotowań do nowego roku szkolnego. Odnowione sale, łazienki, korytarze, nowe wyposażenie i inwestycje poprawiające bezpieczeństwo – miejskie placówki są gotowe, by 1 września przyjąć dzieci i młodzież. W tym roku szkolnym w samych szkołach podstawowych naukę rozpocznie ponad tysiąc uczniów.

Choć dla uczniów wakacje jeszcze się nie skończyły, w gostynińskich placówkach oświatowych praca trwała przez całe lato. Dyrekcje i pracownicy wykorzystali czas, gdy szkolne korytarze i sale opustoszały, na przeprowadzenie remontów, napraw oraz przygotowanie obiektów do codziennej pracy. Celem było nie tylko odświeżenie budynków, ale przede wszystkim stworzenie dzieciom bezpiecznych i komfortowych warunków do nauki i zabawy.

W Miejskiej Szkole Muzycznej I stopnia im. Romualda Twardowskiego wakacyjne prace objęły m.in. malowanie dwóch łazienek oraz jednej sali lekcyjnej. W nowym roku szkolnym naukę rozpocznie tam 102 uczniów – 71 w cyklu sześcioletnim oraz 31 w cyklu czteroletnim.

Spore zmiany zaszły również w miejskich przedszkolach. W Przedszkolu nr 4 odnowiono wybrane pomieszczenia, naprawiono uszkodzone tynki i wymieniono zniszczone płytki na schodach. Zużyte listwy podłogowe w szatni i na korytarzach zastąpiono nowymi, a na przedszkolnym parkingu odświeżono wytarte oznakowanie. Z kolei w Przedszkolu nr 2, do którego na nowy rok szkolny przyjęto 85 dzieci, odnowiono urządzenia znajdujące się na placu zabaw.

Dużo pracy wykonano w Szkole Podstawowej nr 1. W placówce będzie uczyć się 525 uczniów w 23 oddziałach, w tym 95 pierwszoklasistów. Dzięki środkom z budżetu oraz projektowi „Edukacja włączająca w Gostyninie" przeprowadzono szereg prac remontowych i inwestycyjnych. Przygotowano pomieszczenia na salę sensoryczną, wyremontowano szatnię dla klas IV–VIII oraz ściany korytarzy na poziomie piwnicy. Przebudowano również schody wejściowe, pomalowano dwa pomieszczenia i wymieniono oświetlenie na energooszczędne.

Na tym lista wakacyjnych zmian się nie kończy. Szkoła wzbogaciła się m.in. o dystrybutor wody pitnej do stołówki, kamerę monitoringu, nowe ławki i krzesła, dwie tablice tryptykowe oraz trzy projektory. W jednej z pracowni wykonano także nową meblościankę.

W Szkole Podstawowej nr 3 im. Obrońców Westerplatte wakacje również wykorzystano na poprawę stanu technicznego budynku. Pracownicy we własnym zakresie wykonali szereg napraw. Wymieniono uszkodzone spłuczki i naprawiono drzwi w sanitariatach, odnowiono lamperię na parterze i piętrze starego budynku oraz pomalowano ogrodzenie od strony ulic Płockiej i gen. J. Bema. Odświeżone zostały także ściany w toaletach po wymianie instalacji elektrycznej oraz jedna z sal lekcyjnych. Wymieniono również cztery zdewastowane przęsła ogrodzenia placu zabaw.

W tym roku szkolnym Szkoła Podstawowa nr 3 będzie kształcić 491 uczniów w 22 oddziałach. Do dwóch klas pierwszych zgłosiło się 48 dzieci.

Największe przedsięwzięcie trwa natomiast w Zespole Szkolno-Przedszkolnym, w skład którego wchodzą Przedszkole nr 1 i Szkoła Podstawowa nr 5. W budynku prowadzona jest kompleksowa termomodernizacja obejmująca m.in. wymianę okien i parapetów, grzejników oraz instalacji centralnego ogrzewania. Prace nadal trwają, a dyrekcja i pracownicy zespołu dokładają starań, aby placówka mogła bezpiecznie rozpocząć pracę wraz z początkiem nowego roku szkolnego.

Wszystko wskazuje więc na to, że po wakacyjnej przerwie gostynińskie szkoły i przedszkola są przygotowane na powrót dzieci. Dla uczniów oznacza to przede wszystkim powrót do kolegów, nauczycieli i codziennych zajęć, dla placówek – początek kolejnych miesięcy intensywnej pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej.

A.K



Miasto Gostynin

Ostatnie przygotowania w gostynińskich szkołach przed pierwszym dzwonkiem

Rozmowy o sprawach gminy Słupno

Harmonogram spotkań z wójtem

Od 31 sierpnia do 8 września mieszkańcy gminy Słupno mają okazję spotkać się z wójtem Marcinem Zawadką. Spotkania zaplanowano w 13 miejscowościach i są okazją do rozmowy o lokalnych problemach, potrzebach oraz sprawach dotyczących poszczególnych sołectw.

Wójt gminy Słupno Marcin Zawadka zaplanował cykl spotkań z mieszkańcami. W większości przypadków rozmowy odbędą się w szkołach, świetlicach lub remizach znajdujących się w poszczególnych miejscowościach.

Nadchodzące spotkania

W czwartek, 3 września mieszkańcy będą mogli porozmawiać z wójtem w dwóch miejscowościach:

- 17:00 – Rydzyno, świetlica w Rydzynie,
- 18:30 – Bielino, świetlica w Bielinie.

W poniedziałek, 7 września odbędą się dwa zebrania:

- 17:00 – Sambórz i Mijakowo, OSP w Mijakowie,
- 18:30 – Ramutowo, Święcieniec i Barcikowo, Szkoła Podstawowa w Święcieńcu.

Ostatni dzień spotkań przypadnie na 8 września:

- 17:00 – Słupno, Urząd Gminy,
- 18:30 – Mirosław i Stare Gulczewo, świetlica w Mirosławiu.

Spotkania z mieszkańcami pozwalają rozmawiać bezpośrednio o sprawach dotyczących konkretnych miejscowości. Mieszkańcy mogą przedstawić swoje problemy, zapytać o planowane działania gminy czy zwrócić uwagę na kwestie związane między innymi z drogami, transportem, inwestycjami, oświetleniem, infrastrukturą albo organizacją życia lokalnej społeczności.

- Zachęcam do zajrzenia w poniższy harmonogram, żeby zapisać w swoim kalendarzu właściwą datę. Chciałbym porozmawiać z Państwem o naszej gminie a spotkania wrześniowe są doskonałą do tego okazją. W ten sposób możemy razem tworzyć Słupno – przekazał wójt Marcin Zawadka.

Radosław Cichocki

Europejskie Centrum Artystyczne w Sannikach

Fortepian, saksofon, poezja

6 września w sannickim pałacu zabrzmi przedostatni w tym roku koncert z cyklu „Chopin – Muzyka – Poezja". Wystąpią: aktorka Teatru Ateneum Maria Ciunelis, pianistka Agnieszka Przemyk-Bryła i saksofonista Paweł Gusnar. Po koncercie około godz. 15.30 odbędzie się otwarcie wystawy Piotra Krawczyka „Obserwator".

Maria Ciunelis jest absolwentką warszawskiej PWST. Po studiach przyjęła zaproszenie Kazimierza Dejmka do zespołu warszawskiego Teatru Polskiego.

W sezonie 1985/1986 dołączyła do zespołu Teatru Ateneum. Gra w spektaklach: „Iwona, księżniczka Burgunda" Witolda Gombrowicza w reż. Anny Augustynowicz – Królowa Małgorzata (premiera 2026) i „Mój syn chodzi, tylko trochę wolniej" Ivora Martinicia w reżyserii Iwony Kempy (premiera 2025). Nagrodzona Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis".

Agnieszka Przemyk-Bryła jest absolwentką obecnego Uniwersytetu Muzycznego im. F. Chopina w Warszawie (klasa fortepianu prof. Alicji Palety-Bugaj i klasa kameralistyki prof. Krystyny Borucińskiej). Od 2016 roku prowadzi własną klasę fortepianu. W 2025 roku otrzymała nominację profesorską. Jest prodziekanem Wydziału Instrumentalnego.

Laureatka ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów pianistycznych, m.in. I nagrody w Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina w Warszawie (2000). Uczestniczyła w prestiżowej IX International Piano Academy w Hamamatsu w 2004 roku.

Agnieszka Przemyk-Bryła koncertuje jako solistka i kameralistka. Gościła na wielu krajowych i zagranicznych festiwalach muzycznych. Prowadzi kursy mistrzowskie dla pianistów w Polsce, we Włoszech, w Stanach Zjednoczonych i w Chinach. Zasiada w jury konkursów pianistycznych w Polsce i za granicą. W 2014 roku dokonała nagrania kompletu dzieł kameralnych Fryderyka Chopina z Konstantym Andrzejem Kulką i Tomaszem Strahlem, dla wytwórni DUX.

Saksofonista, kameralista i pedagog Paweł Gusnar grę na saksofonie studiował w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach oraz Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Od 2003 r. prowadzi klasę saksofonu w Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina oraz Akademii Muzycznej im. Kiejstuta i Grażyny Bacewiczów w Łodzi. Uczy również w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych nr 1 w Warszawie.

Artysta łączy działalność na polu muzyki klasycznej, jazzowej i rozrywkowej. Jest propagatorem muzyki współczesnej i wykonawcą wielu dzieł polskich kompozytorów (dla niego powstało ponad 80 utworów, w tym aż 16 na saksofon z orkiestrą). W zakresie muzyki jazzowej i rozrywkowej współpracuje z najlepszymi polskimi orkiestrami i big bandami, m.in. Adama Sztaby, Tomasza Szymusia, Krzysztofa Herdzina czy Kukla Band Zygmunta Kukli. Występował z takimi gwiazdami jak: Michael Bolton, Katie Melua, Lemar, Helena Vondráčková, Demis Roussos, Karel Gott, Matt Dusk, Garou, Isis Gee, Ruslana czy Chris Botti. Występuje także jako muzyk sesyjny (liczne produkcje TV i nagrania radiowe). W dorobku ma ponad 60 płyt CD, w tym blisko 20 autorskich i współautorskich. Jest zdobywcą czterech „Fryderyków" (2014, 2015, 2016, 2019). Uzyskał także nominację do International Classical Music Awards 2020 oraz do Wrocławskiej Nagrody Muzycznej (2017). Założył i prowadzi Warsaw Saxophone Orchestra.

Po koncercie warto zajrzeć na otwarcie wystawy Piotra Krawczyka. Członek Związku Polskich Artystów Malarzy i Grafików w Warszawie uprawia malarstwo sztalugowe, tworząc w technikach olejnej i akrylowej. Brał udział w licznych wystawach zbiorowych. Artysta podczas wernisażu zaprezentuje 30 obrazów z cyklu „GŁOWY", który realizuje od kilku lat.

Na koncert zapraszają Europejskie Centrum Artystyczne i Koło TiFC w Sannikach.

(l.)



eprasa.pl e7e923dabd

Droga Słupno – Miszewo – Bodzanów – Mała Wieś – Wilczkowo

Powiat złożył wniosek o dofinansowanie

Powiat Płocki zabiega o rządowe dofinansowanie modernizacji drogi Słupno – Miszewo – Bodzanów – Mała Wieś – Wilczkowo. To jedna z ważniejszych tras w tej części powiatu. Przygotowany projekt zakłada poprawę nie tylko samej nawierzchni, ale także infrastruktury dla pieszych i rowerzystów.

Wniosek o rządowe pieniądze został już złożony. O planowanej inwestycji poinformował starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz. Jak przekazał, Powiat Płocki złożył w ostatnim czasie wniosek o rządowe dofinansowanie przedsięwzięcia.

- *To ważna inwestycja dla bezpieczeństwa, komfortu i rozwoju Małej Wsi oraz tej części Powiatu Płockiego. Modernizacja drogi poprawi warunki codziennego poruszania się mieszkańców, a planowana budowa chodników i ścieżek rowerowych pozwoli bezpieczniej korzystać z tej trasy pieszym i rowerzystom. Konsekwentnie zabiegamy o środki, które pozwolą zrealizować ten projekt* – przekazał starosta Ziemkiewicz.

Chodzi o modernizację drogi powiatowej prowadzącej przez Słupno, Miszewo, Bodzanów, Małą Wieś i Wilczkowo. To jedna z tras łączących miejscowości w tej części Powiatu Płockiego. Samorząd przygotowuje plany dotyczące przebudowy kolejnych odcinków drogi. Inwestycja ma objąć dwa etapy.

Pierwszy etap obejmie Małą Wieś

Pierwsza część planowanych prac dotyczy rozbudowy drogi na terenie Małej Wsi. Zakres inwestycji obejmuje nie tylko samą jezdnię.

Powiat planuje między innymi budowę kanalizacji deszczowej, nowych chodników oraz ścieżek rowerowych. Takie rozwiązania mają uporządkować infrastrukturę wzdłuż drogi i poprawić warunki poruszania się kierowców, rowerzystów oraz pieszych.

Przebudowa drogi wraz z infrastrukturą towarzyszącą oznacza również konieczność przygotowania odpowiedniej dokumentacji.

Drugi etap między Bodzanowem a Małą Wsią

Projekt obejmuje również remont drogi na odcinku między Bodzanowem a Małą Wsią. Powiat chce w ten sposób objąć modernizacją kolejny fragment trasy, z której każdego dnia korzystają mieszkańcy.

Na razie trwają przygotowania do inwestycji, a samorząd czeka na rozstrzygnięcie dotyczące rządowego wsparcia. Złożony wniosek otwiera drogę do pozyskania pieniędzy potrzebnych na realizację całego przedsięwzięcia.

Modernizacja drogi Słupno – Miszewo – Bodzanów – Mała Wieś – Wilczkowo ma poprawić warunki codziennych dojazdów i zwiększyć bezpieczeństwo na trasie. W Małej Wsi, gdzie oprócz prac związanych z drogą powstaną nowe chodniki i ścieżki rowerowe.

W przygotowanie projektu zaangażowali się przedstawiciele powiatu i gminy: starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz, członkini Zarządu Powiatu Płockiego Karolina Koper, wójt gminy Mała Wieś Albin Dynarek, radny gminy Michał Stefaniak oraz Marcin Błaszczyk – dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych.

Teraz samorząd czeka na ocenę wniosku i decyzję w sprawie dofinansowania. Otrzymanie środków pozwoli rozpocząć kolejny etap przygotowań i przejść do realizacji zaplanowanych prac.

Radosław Cichocki



Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz FB

Wniosek o rządowe pieniądze złożony. Na zdjęciu Członkini Zarządu Powiatu Płockiego Karolina Koper oraz Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz

Miasto Gostynin dopłaca mieszkańcom

Nawet 10 tys. zł na wymianę pieca

Stary piec można zastąpić pompą ciepła, kotłem na biomasę czy ogrzewaniem elektrycznym, a część kosztów pokryć z miejskiego dofinansowania. Mieszkańcy Gostynina mają czas na złożenie wniosku do 30 września.

Wymiana starego źródła ogrzewania może oznaczać dla właściciela nieruchomości spory wydatek. Mieszkańcy Gostynina mogą jednak skorzystać z miejskiego wsparcia. W ramach programu można otrzymać dotację w wysokości 50 proc. kosztów inwestycji, przy czym maksymalna kwota dofinansowania wynosi 10 tys. zł.

Program jest skierowany do osób, które chcą zmodernizować system ogrzewania i zrezygnować z dotychczasowego głównego źródła ciepła wykorzystującego paliwo stałe.

Na co można otrzymać pieniądze?

Dofinansowanie może zostać przeznaczone na kilka rodzajów nowych źródeł ogrzewania. Mieszkańcy mogą zdecydować się m.in. na pompę ciepła, kocioł na biomasę, kocioł na drewno o podwyższonym standardzie albo ogrzewanie elektryczne. Możliwe jest również podłączenie budynku do miejskiej sieci ciepłowniczej.

- *Warunkiem jest trwała likwidacja dotychczasowego głównego źródła ogrzewania na paliwo stałe* – podkreśla Agnieszka Korajczyk-Szyperska, burmistrz miasta Gostynina.

Kolejne umowy już podpisane

Program cieszy się zainteresowaniem mieszkańców. Jak poinformowano, w ostatnim czasie podpisano kolejne dwie umowy dotyczące przyznania dotacji na modernizację systemu ogrzewania.

To oznacza, że kolejni mieszkańcy mogą rozpocząć inwestycje związane z wymianą dotychczasowych pieców, korzystając przy tym z finansowego wsparcia miasta.

Osoby, które również chciałyby skorzystać z programu, mają czas do 30 września 2026 roku. Wnioski należy składać w Wydziale Komunalnym Urzędu Miasta Gostynina.

Dla mieszkańców, którzy i tak planowali wymianę starego pieca, miejska dotacja może oznaczać pokrycie nawet połowy kosztów inwestycji – do wysokości 10 tys. zł.

A.K

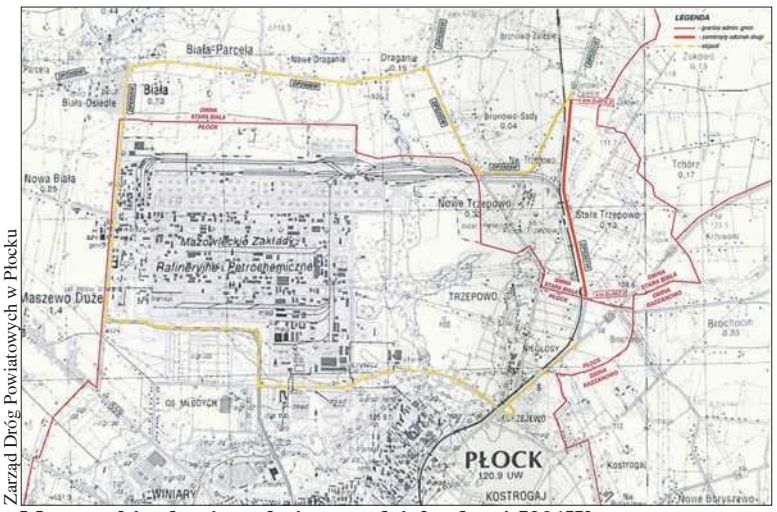


FB Agnieszka Korajczyk-Szyperska

Podpisanie umowy przez Agnieszkę Korajczyk-Szyperską na dofinansowanie wymiany pieców

Kierowcy muszą korzystać z objazdów

Droga z Płocka do Zągot zamknięta



Zarząd Dróg Powiatowych w Płocku

Mapa z objazdami zamkniętego odcinka drogi 5201W

Od poniedziałku, 31 sierpnia kierowcy nie mogą korzystać z drogi powiatowej nr 5201W między Płockiem a Zągotami. Odcinek został zamknięty w związku z przebudową, która obejmie blisko 3 km trasy. Ruch skierowano na objazd przez Białą, Draganie i Nowe Trzepowo. Prace mają potrwać do końca października.

Przebudowę prowadzi firma Wapnopol. Inwestycja obejmuje odcinek o długości blisko 3 km. W czasie prac drogowcy zajmą się przede wszystkim nawierzchnią, odwodnieniem oraz poboczami.

– *To jedna z najważniejszych tegorocznych inwestycji na drogach powiatu płockiego. Dzięki niej poprawimy nie tylko komfort podróży kierowców, ale przede wszystkim bezpieczeństwo. Apelujemy do kierowców wyrozumiałość i zrozumienie oraz o zwracanie uwagi na oznakowanie. Zrobimy wszystko, żeby czas prac skrócić do minimum* – przekazał dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Płocku Marcin Błaszczyk.

Droga została zamknięta, ponieważ zakres robót wymaga wyłączenia jej z ruchu. Kierowcy jadący w stronę Zągot i dalej w kierunku Sierpnia powinni korzystać z wyznaczonej trasy zastępczej.

Zarząd Dróg Powiatowych w Płocku wyznaczył objazd przez Białą, Draganie oraz Nowe Trzepowo. Tymczasowa organizacja ruchu będzie obowiązywać przez cały okres prac.

W ramach inwestycji wykonawca przebuduje blisko trzykilometrowy fragment drogi. Zaplanowano wykonanie nowej nawierzchni, odwodnienia oraz poboczy. Wartość inwestycji przekracza 5,6 mln zł. Wykonawcą jest firma Wapnopol. Prace ruszyły 31 sierpnia i zgodnie z planem mają zakończyć się pod koniec października. Do tego czasu zamknięty odcinek drogi powiatowej nr 5201W nie będzie dostępny dla normalnego ruchu, a kierowcy będą musieli korzystać z objazdu.

Radosław Cichocki

eprasa.pl e7e923dabd

XXXII Dzień Pieczonego Ziemniaka w Goślicach

Będą konkursy, muzyka i wiele atrakcji

W sobotę, 5 września na terenie Domu Pomocy Społecznej w Goślicach odbędzie się XXXII Dzień Pieczonego Ziemniaka. Organizatorzy przygotowali program skierowany do osób z niepełnosprawnościami, ich rodzin, opiekunów oraz wszystkich mieszkańców. W planie znalazły się koncerty, konkursy, występy dzieci i mieszkańców DPS, atrakcje dla najmłodszych oraz stoiska z jedzeniem.

Program rozpocznie się o godzinie 11:00 od występu mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Goślicach. Po nim organizatorzy oficjalnie powitają uczestników i zaproszonych gości. Jednym z punktów wydarzenia będzie konkurs na strój inspirowany naturą „Łąka pełna skrzydeł – wielobarwna metamorfoza". Organizatorzy przygotowali też VII edycję konkursu plastycznego pod tym samym hasłem. Uczestnicy będą mogli zaprezentować własne prace związane z przyrodą.

W programie znalazł się również występ chóru szkolnego ze Szkoły Podstawowej w Ciachcinie z towarzyszeniem zespołu „Ciacho Band". Później organizatorzy ogłoszą wyniki konkursu na strój oraz konkursu plastycznego o puchar Wicemarszałka Sejmu RP Piotra Zgorzelskiego.

Muzyczna część imprezy rozpocznie się o godzinie 12:30 koncertem zespołu DiscoBoys. O 13:30 wystąpią przedszkolaki z Samorządowego Przedszkola w Bielsku. Po nich publiczność będzie mogła posłuchać Orkiestry Dętej OSP w Bielsku. O godzinie 14:00 na scenie pojawi się zespół Łobuzy, a godzinę później wystąpi Menelaos. O 16:00 organizatorzy zaplanowali zabawę dla dzieci z klaunem Kubą. Ostatnim koncertem w programie będzie występ zespołu Kordian, który rozpocznie się o godzinie 16:15.

Organizatorzy przygotowali również sporo atrakcji poza sceną. Od godziny 11 do 17 dzieci będą mogły korzystać ze zjeżdżalni, dmuchanego giganta, placu zabaw oraz basenu z łódkami. W tym samym czasie będzie można pomalować twarz, zapleść warkoczyki czy zrobić tymczasowy tatuaż.

Na najmłodszych czekać będzie też specjalna strefa malucha. Od 12:20 do 16:30 zaplanowano zabawy z klaunem i animatorami. W tym czasie uczestnicy będą mogli skorzystać również z dwóch fotobudek – obrotowej i tradycyjnej. Dzieci będą mogły przejechać się na kucykach. Na terenie imprezy pojawią się też szczudlarze.

Organizatorzy zaplanowali też atrakcje dla zainteresowanych motoryzacją i służbami. Od 13:30 do 16 odbędzie się pokaz motocykli oraz pokaz strażacki. Nie zabraknie też jedzenia. Od 11:30 do 17 uczestnicy będą mogli skorzystać ze stoisk z potrawami z ziemniaków, watą cukrową, popcornem, lodami i napojami. W menu znajdzie się również grochówka i dania z grilla. Od 12 do 17 działać będą stoiska degustacyjne przygotowane przez koła gospodyń wiejskich.

Wydarzenie objęli patronatem honorowym: Wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski, Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik, Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz oraz Wójt Gminy Bielsk Józef Jerzy Rozkosz.

Partnerami wydarzenia są: Samorząd Województwa Mazowieckiego oraz Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

Radosław Cichocki



Klub HALS najlepszy podczas Wisła Sailing Days

Gostynin na żeglarskim podium

Podczas VII edycji Wisła Sailing Days w Nowym Duninowie rywalizowali uczestnicy z różnych części Polski, a wśród nich nie zabrakło reprezentantów Gostynina. Powodów do dumy lokalnej społeczności było kilka – Klub Żeglarski HALS został najlepszym klubem regat, a najmłodszym sternikiem zawodów została 7-letnia gostyninianka Zofia Rychlik.

W ramach VII Wisła Sailing Days rozegrano regaty zaliczane do cyklu Pucharu Polski Jachtów Kabinowych. Na wodzie rywalizowali zarówno doświadczeni zawodnicy, jak i najmłodsi adepci żeglarstwa. W zawodach wystartowały załogi w klasach T, T1, T2, T3, Omega, Open, RS21, 420, Optimist oraz Laser 4.7.

Trzy dni zmagań przyniosły zawodnikom nie tylko sportową rywalizację, ale również okazję do integracji całego środowiska żeglarskiego. Po zakończeniu wyścigów uczestnicy spotkali się przy ognisku nad Wisłą, a wieczór uświetnił koncert zespołu Własny Port.

Tegoroczna edycja wydarzenia miała szczególne znaczenie dla Gostynina. Najlepszym klubem żeglarskim regat został Klub Żeglarski HALS. Puchar w imieniu klubu odebrał komandor Tomasz Reszkowski.

Dużym sukcesem może pochwalić się także 7-letnia Zofia Rychlik. Mieszkanka Gostynina, która jest adeptką szkoleń żeglarskich, została najmłodszym sternikiem całych zawodów.

Jej udział w regatach to efekt pracy i szkolenia młodych zawodników prowadzonego przez Klub Żeglarski HALS. Klub regularnie organizuje w Gostyninie zajęcia dla osób, które chcą rozpocząć swoją przygodę z żeglarstwem.

- Przypominamy, że Klub Żeglarski HALS regularnie prowadzi na terenie Gostynina specjalny projekt szkoleń dla nowych adeptów tego pięknego sportu, który jest finansowany ze środków Gminy Miasta Gostynina. Drużynowy sukces klubu oraz świetna postawa młodziutkiej Zofii są najlepszym dowodem na to, jak wspaniałe owoce przynosi ten program! – podkreślają przedstawiciele miasta Gostynin.

Sukces HALS-u oraz występ najmłodszej zawodniczki pokazują, że żeglarstwo w Gostyninie ma mocne podstawy i przyciąga kolejne pokolenia. Dla lokalnego klubu był to więc nie tylko udany sportowo weekend, ale także potwierdzenie, że inwestowanie w szkolenie młodych żeglarzy przynosi efekty.

Nad wydarzeniem patronat honorowy objęli burmistrz Gostynina Agnieszka Korajczyk-Szyperska oraz wójt gminy Nowy Duninów Karol Gutkowicz. Podczas uroczystego zakończenia zawodów zwycięzcom wręczono puchary, medale i dyplomy.

A.K



Klub Żeglarski HALS

Na umundurowanie i wyposażanie uczniów klas mundurowych

Środki z MSWiA dla Drobina

Miasto i Gmina Drobin otrzymało dotację celową z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na wsparcie uczniów rozpoczynających naukę w oddziale o profilu mundurowym. Dofinansowanie obejmuje zakup jednolitych mundurów dla uczniów pierwszej klasy oraz specjalistycznego wyposażenia potrzebnego do prowadzenia zajęć zgodnie z obowiązującym programem szkolenia.

Jedna część dotacji dotyczy zakupu jednolitego stroju dla uczniów, którzy rozpoczęli naukę w pierwszej klasie oddziału o profilu mundurowym w roku szkolnym 2025/2026. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji pokryje 80% kosztów wszystkich elementów ubioru każdego ucznia objętego programem. Kwota przyznanego dofinansowania wynosi 53 591,20 zł. Dzięki tym środkom gmina sfinansuje znaczną część wydatków związanych z zakupem kompletnego umundurowania przewidzianego dla uczniów klas mundurowych.

Drugi element wsparcia obejmuje zakup specjalistycznego wyposażenia, które szkoła wykorzysta podczas realizacji programu szkolenia w oddziale o profilu mundurowym. Program nauczania określa rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 25 lutego 2026 r. w sprawie szkolenia w oddziale o profilu mundurowym. To właśnie na potrzeby prowadzenia zajęć zgodnych z tymi przepisami gmina otrzymała możliwość sfinansowania zakupu odpowiedniego wyposażenia. Całkowity koszt realizacji tego zadania wynosi 66 989 zł.

Dotacja kieruje wsparcie dla uczniów, którzy rozpoczęli naukę w pierwszej klasie oddziału o profilu mundurowym. Obejmuje ona elementy jednolitego ubioru i wyposażenie potrzebne do prowadzenia szkolenia zgodnie z programem przygotowanym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Przyznane środki pozwolą Miastu i Gminie Drobin realizować zadania związane z organizacją nauki w oddziale o profilu mundurowym zgodnie z programem.

Radosław Cichocki

eprasa.pl e7e923dabd

Pasażerowie liczyli na nowoczesne pociągi do Warszawy, a będzie krótszy czas przejazdu o kilka minut z Płocka do Kutna

Dlaczego FLIRT-y omijają Płock?

W dodatku na modernizację linii nr 33 na odcinku Kutno – Płock jeszcze sobie poczekamy. Tak wynika z odpowiedzi Piotra Malepszaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury, w związku z interpelacją posłanki Wioletty Kulpy.

– *Mieszkańcy Płocka i całego regionu mają prawo oczekiwać dostępu do nowoczesnego, bezpiecznego i komfortowego transportu kolejowego na poziomie odpowiadającym standardom obowiązującym w pozostałych częściach województwa mazowieckiego. Brak odpowiednio przygotowanej infrastruktury nie powinien prowadzić do wykluczenia komunikacyjnego mieszkańców ani ograniczać efektów inwestycji finansowanych ze środków publicznych* – napisała Wioletta Kulpa. Tymczasem przynajmniej na razie nie mamy co liczyć na skierowanie nowoczesnych zespołów trakcyjnych FLIRT przez Koleje Mazowieckie do obsługi połączeń Warszawa – Płock. Jeśli ktoś miał jeszcze nadzieję, to skutecznie rozwiał ją w sierpniu Piotr Malepszak w odpowiedzi na pytania posłanki z okręgu płocko-ciechanowskiego.



KB

Przystanek kolejowy w Płocku

Z powodu „uwarunkowań technicznych"

Dlaczego nowe FLIRT-y Kolei Mazowieckich nie kursują do Płocka? Piotr Malepszak wskazał dwa powody.

W pojazdach FLIRT 3 nie ma podnośników do obsługi osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Zamiast podnośników są rozkładane rampy (pochylnie). – *W konsekwencji, zgodnie z wymaganiami Rozporządzenia Komisji (UE) nr 1300/2014 z dnia 18 listopada 2014 r. w sprawie technicznych specyfikacji interoperacyjności odnoszących się do dostępności systemu kolei Unii dla osób niepełnosprawnych i osób o ograniczonej możliwości poruszania się, ich wykorzystanie przy peronach o wysokości niższej niż 0,55 m nad główką szyny jest formalnie ograniczone* – poinformował. Za niskie perony są przyczyną „ograniczeń w eksploatacji" nowych pojazdów na przystankach na odcinku Kutno – Płock linii kolejowej nr 33: Raciborów Kutnowski, Strzelce Kujawskie, Sierakówek, Gostynin, Rogożew, Łąck, Płock Radziwie i Płock.

Okazuje się, że poza niskimi peronami istnieje jeszcze jeden powód takiego stanu rzeczy. - *Na odcinku Płock Trzepowo – Brodnica pojazdy typu FLIRT nie mogą być eksploatowane ze względu na brak elektryfikacji* – wskazał podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i zarazem pełnomocnik rządu do spraw Centralnego Portu Komunikacyjnego.

Posłanka pytała również o planowane rozpoczęcie i zakończenie modernizacji infrastruktury kolejowej na odcinku Kutno – Płock umożliwiającej eksploatację nowoczesnego taboru. Niestety, odpowiedź nie przyniosła dobrych wieści dla Płocczan. Otóż Piotr Malepszak poinformował, że spółka PKP Polskie Linie Kolejowe realizuje umowę na opracowanie studium wykonalności dla projektu pn. „Modernizacja linii kolejowej nr 33 na odcinku Kutno – Płock – Sierpc" (inwestycja jest na etapie pozyskiwania decyzji środowiskowej, w tym celu zakres podzielono na dwa przedsięwzięcia: na odcinku Kutno – granica województwa łódzkiego/mazowieckiego oraz na odcinku granica województwa łódzkiego/mazowieckiego – Płock – Sierpc), ale... – *Realizacja kolejnych etapów procesu inwestycyjnego (dokumentacja projektowa i roboty budowlane) w ramach projektu pn. „Modernizacja linii kolejowej nr 33 na odcinku Kutno – Płock – Sierpc" na chwilę obecną nie ma zapewnionego źródła finansowania. Projekt ten jest ujęty na liście rezerwowej Krajowego Programu Kolejowego. Wobec powyższego modernizacja linii kolejowej nr 33 na ww. odcinku nie jest planowana w horyzoncie czasowym do roku 2030* – przekazał podsekretarz stanu.

A co z tymi peronami, zostaną podwyższone?

Tu również zabrakło pozytywnych wieści. – *Obecnie nie jest planowane etapowe podwyższenie peronów z uwagi na brak środków finansowych przeznaczonych na ten cel* – czytamy w odpowiedzi na interpelację posłanki z 9 lipca br.

Na co możemy liczyć?

Aktualnie PKP PLK *„analizuje zakres remontu mostu kolejowego przez Wisłę i czy będzie możliwe wówczas zamknięcie linii kolejowej nr 33 wraz z wprowadzeniem komunikacji zastępczej na czas realizacji prac"*.

O jakie prace chodzi i kiedy przeprowadzone? W 2027 r. spółka planuje zrealizować na linii kolejowej nr 33 naprawę nawierzchni wraz z odtworzeniem mijanek w Proboszczewicach Płockich i Gozdowie. – *Ponadto na odcinku Płock Radziwie – Płock, po opracowaniu projektu geometrii osi toru, jest planowana ewentualna regulacja toru w celu poprawy parametrów eksploatacyjnych* – uzupełnił przedstawiciel Ministerstwa Infrastruktury.

Oprócz tego od 13 grudnia br. na odcinku Kutno – Płock linii kolejowej nr 33 PKP PLK planuje wprowadzenie prędkości 120 km/h z ograniczeniem prędkości na trzech przejazdach kolejowo-drogowych, co pozwoli na skrócenie czas przejazdu pociągów na odcinku Kutno – Płock o ok. 6 minut. **(kb)**

ORLEN rozpoczyna produkcję z trzech nowych złóż w Norwegii

Gaz z Idun Nord, Alve Nord i Orn

ORLEN Upstream Norway, wraz z partnerami koncesyjnymi, rozpoczął wydobycie gazu ze złoża Idun Nord na Morzu Norweskim. W ciągu kilku następnych tygodni spółka uruchomi produkcję z dwóch kolejnych – Alve Nord i Řrn. Wszystkie trzy złoża położone są na obszarze Skarv, stanowiącym jeden z głównych hubów produkcyjnych ORLEN w Norwegii. Łącznie zapewnią spółce ok. 30 mln baryłek ekwiwalentu ropy naftowej (boe), z czego większość stanowi gaz ziemny.

– *Uruchomienie wydobycia ze złóż Idun Nord, Alve Nord i Řrn oznacza dodatkowe wolumeny gazu ziemnego, które wzmocnią bezpieczeństwo energetyczne Polski i regionu. Łącznie nowe złoża zapewnią ORLEN ponad 4 mld m sześc. gazu ziemnego. To szczególnie istotne w warunkach zwiększonej niepewności geopolitycznej, w tym napięć na Bliskim Wschodzie, które przypominają o znaczeniu stabilnych i zdywersyfikowanych kierunków dostaw. Dzięki bardzo dobrej współpracy z partnerami zagospodarowaliśmy trzy złoża w ramach jednego projektu, ograniczając koszty i skracając harmonogram. W efekcie produkcja rusza o rok wcześniej, niż zakładał plan. W obecnych warunkach to nie tylko sukces operacyjny, ale także istotne wzmocnienie bezpieczeństwa dostaw dla Polski i regionu* – powiedział Ireneusz Fąfara, Prezes ORLENU.

Wspólne zagospodarowanie Idun Nord, Alve Nord i Řrn pozwoliło wykorzystać tę samą infrastrukturę, ograniczyć koszty zakupów oraz zoptymalizować logistykę. Ze względu na zróżnicowaną strukturę właścicielską poszczególnych złóż, wymagało to ścisłej koordynacji i efektywnej współpracy pomiędzy partnerami.

Nowe złoża zostały podłączone do Skarv FPSO – głównej jednostki produkcyjnej obszaru Skarv. Wykorzystanie istniejącej infrastruktury pozwoliło obniżyć ślad węglowy inwestycji – dzięki temu produkcja z nowych złóż będzie miała wskaźnik intensywności emisji wynoszący zaledwie 4,5 kg na baryłkę. Dodatkowo, uruchomienie Idun Nord, Alve Nord i Řrn pozwoli lepiej wykorzystać jej potencjał i wydłużyć okres pracy co najmniej do 2040 roku.

– *Zwiększając wykorzystanie Skarv FPSO możemy rozwijać wydobycie w Norwegii w sposób bardziej efektywny pod względem kosztowym i środowiskowym. Podłączenie nowych złóż wydłuża perspektywę eksploatacji obszaru Skarv i pozwoli zwiększyć wydobycie ORLEN na tym obszarze z 3,3 do 9 mln boe w 2027 roku, co przekłada się na realizację celów strategii ORLEN 2035. To także dobry przykład, jak można lepiej wykorzystać potencjał istniejącej infrastruktury bez konieczności budowania nowych instalacji od podstaw* – powiedział Wiesław Prugar, Wiceprezes Zarządu ORLEN ds. Upstream.

Łączne zasoby trzech nowych złóż to 120 mln baryłek ekwiwalentu ropy naftowej (boe), z czego na ORLEN przypada ponad 30 mln boe. Aż 80 proc. zasobów stanowi gaz ziemny. Z perspektywy ORLEN kluczowe znacznie ma złoże Řrn, które zapewni spółce ok. 22 mln boe. ORLEN Upstream Norway posiada 40 proc. udziałów w tym złożu, a pozostałymi partnerami są Aker BP (operator złoża) i Equinor, które mają po 30 proc. udziałów. W przypadku Idun Nord, ORLEN Upstream Norway jest właścicielem 11,9 proc. udziałów a pozostałe należą do Aker BP (operator, 23,8 proc.), Equinor (36,2 proc.) oraz Harbour Energy (28,1 proc.). Udziałowcami Alve Nord, oprócz ORLEN Upstream Norway (11,9 proc.), są Aker BP (operator, 58,1 proc.), Harbour Energy (20 proc.) oraz JAPEX Norge (10 proc.).


Aker BP

Uruchomienie produkcji z trzech nowych złóż będzie przebiegać sukcesywnie, aby zapewnić bezpieczeństwo operacji. Po jej zakończeniu liczba produkujących złóż ORLEN na Norweskim Szelfie Kontynentalnym wzrośnie do 24.

W maju tego roku, ORLEN Upstream Norway uruchomił wydobycie ze złoża Eirin na Morzu Północnym.

Norwegia jest jednym z głównych kierunków zaopatrzenia Polski w gaz ziemny. Surowiec wydobywany na Szelfie trafia do kraju dzięki gazociągowi Baltic Pipe. Sprowadzony tą drogą gaz w ubiegłym roku pozwolił zaspokoić ponad 40 proc. polskiego zapotrzebowania. Istotna część surowca pochodziła z własnych złóż Grupy ORLEN w Norwegii. W 2025 r. ORLEN Upstream Norway wyprodukował ok. 4,4 mld m sześc. gazu. Spółka planuje dalszy wzrost wydobycia poprzez poszukiwanie i zagospodarowanie nowych złóż, optymalizację wydobycia z już eksploatowanych aktywów a także fuzje i przejęcia. **Opr. (kw)**

eprasa.pl e7e923dabd

Iłża. Miasto, w którym rodziła się poezja

Iłża uznawana jest za jedno z najpiękniejszych miast na południu województwa mazowieckiego, które historycznie i gospodarczo od zawsze związane było z Małopolską, a do czasu rozbiorów należało do województwa sandomierskiego. Kilkudniowy pobyt tutaj to doskonała oferta nie tylko dla miłośników historii. To także idealne miejsce na wypoczynek dla rodzin z dziećmi, poszukujących miejsca na relaks na łonie przyrody, a także dla koneserów… poezji.

Najdogodniej odwiedzić Iłżę w długi majowy weekend, bowiem wtedy u podnóża starego gotyckiego zamku biskupów krakowskich odbywają się dwudniowe turnieje rycerskie, pokazy jeździeckie i szereg innych ciekawych imprez towarzyszących. Przyciągają one tysiące pasjonatów z całej Polski. Iłża ma również zalew utworzony na przepływającej przez miasto rzeczce Iłżance, przy którym w ciepłe wiosenne czy letnie dni można beztrosko spędzić czas nad wodą i wypocząć, korzystając z szeregu ofert rekreacyjnych, z miejscowej bazy gastronomicznej i noclegowej.

Zamek biskupów krakowskich

Liczący osiemset lat zamek biskupów krakowskich do dziś całkowicie dominuje nad miastem i widać go z najdalszych krańców Iłży. W okresie, gdy był u szczytu swojej świetności, jego majestatyczny wygląd budził respekt, nic więc dziwnego że spodobał się jednemu z oficerów szwedzkich, który w okresie potopu sporządził jego szkic. Na jego podstawie powstał później miedzioryt zamieszczony w albumie wydanym w Norymberdze w 1696 roku. Dzięki niemu znany jest wygląd zamku z tego okresu.

Widziany z lotu ptaka zarys murów zamku wysokiego ma niespotykany w tego typu architekturze kształt serca. Obiekt był centrum administracyjnym przynoszącego olbrzymie dochody klucza iłżeckiego, w skład którego wchodziły dwa miasta, kilkadziesiąt wsi, liczne folwarki, młyny, kuźnie i karczmy. Nic więc dziwnego, że zamek wciąż rozbudowywano, kładąc nacisk nie tylko na estetykę i wygodę, ale także na walory obronne tej budowli.

Jego włodarzami od trzynastego do osiemnastego wieku było pięćdziesięciu biskupów krakowskich, z których każdy przyłożył się w jakiejś mierze do upiększenia tej budowli. Swoje powstanie zawdzięcza biskupowi Janowi Muskacie, którego dzieło kontynuował Jan Grot. Zbudowano wówczas zamek wysoki otoczony suchą fosą oraz rozległe podzamcze, nazywane zamkiem niskim. W połowie szesnastego wieku w luksusową renesansową rezydencję zamienił go Filip Padniewski, a rozbudował Marcin Szyszkowski. Decyzją Sejmu Czteroletniego zamek i klucz iłżecki przeszły na rzecz skarbu państwa, a Iłża stała się miastem rządowym.

Pozbawiony właścicieli i solidnego źródła finansowania zamek szybko popadł w ruinę, której nie zapobiegło nawet specjalnie utworzone Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości. Doskonałej jakości darmowy kamień mieszkańcy Iłży wykorzystywali do rozbudowy domostw i obiektów gospodarczych. Chociaż obiekt ma obecnie charakter trwałej ruiny, to przed kilkunastu laty został częściowo zrekonstruowany. Odbudowano do wysokości pierwszego piętra mury obwodowe zamku wysokiego, na których mieści się rozległy taras widokowy przeznaczony do spacerów. Widać z niego brukowany dziedziniec i leżące u podnóża wzgórza miasto, rzekę i zalew. Do rekonstrukcji użyto oryginalnego jasnego kamienia wapiennego pochodzącego z pobliskich kamieniołomów.

Zrekonstruowano też parter przylegającego dawniej do wnętrza murów domu mieszkalnego, pełniącego kiedyś rolę pałacu biskupiego, oraz budynek gospodarczy. W ich wnętrzach mieszczą się obecnie sale wystawowe. Przy każdej ustawione są tablice z opisem, do czego pomieszczenia te służyły w przeszłości. Ciekawe jest pomieszczenie ze starą studnią o średnicy niemal dwóch i pół metra i głębokości sięgającej niemal trzydziestu metrów.

Spacer warto rozpocząć lub zakończyć wizytą na wieży, skąd rozciąga się panorama Iłży. Dawniej pełniła ona rolę baszty ostatecznej obrony. Pod zamek wysoki można podjechać samochodem od strony ulicy Podzamcze lub dotrzeć pieszo stromą ścieżką wiodącą od ul. Świętego Franciszka. Od strony zachodniej stoi wieża bramna z zaślepionym przejściem. Dawniej był przed nią most zwodzony i droga bezpośrednia biegnąca w stronę miasta, która ma być podobno w przyszłości odtworzona.

Stolica polskiego garncarstwa

Leżąca u stóp zamkowego wzgórza Iłża rozwinęła się jako miasto pełniące rolę służebną wobec zamku. Dawniej również otoczona było murem. Zasłynęła w Polsce głównie z tradycji garncarskich, bowiem rzemiosło tego typu rozwinęło się tutaj już w trzynastym wieku, a złote czasy tej branży przypadły na okres rządów Jagiellonów. W okolicy znajdują się złoża wartościowych glin ceramicznych. W ciągu wieków branża miała swoje wzloty i upadki. Jak podaje iłżecki portal Informacji Turystycznej, po potopie szwedzkim w mieście pozostało zaledwie ośmiu garncarzy. Jednakże już w osiemnastym wieku tradycje te ponownie odżyły, a w wieku dziewiętnastym i na początku dwudziestego Iłża uważana była nawet za nieformalną stolicę polskiego garncarstwa.

Po licznych rzemieślniczych warsztatach pozostały obecnie jedynie dwa zabytkowe piece do wypalania tych niezbędnych w każdym gospodarstwie domowym wyrobów. W miejscu dawnej fabryczki rodziny Pastuszkiewiczów przy ul. Wójtowskiej utworzono mini skansen, w którym można je obejrzeć. Znajdują się na działce wykupionej od znanej w Iłży od kilku pokoleń rodziny zajmującej się produkcją wyrobów ceramicznych. Taki zabytek nie występuje nigdzie indziej w Polsce. Wstęp na teren skansenu jest bezpłatny, a zwiedzać go można także nocą, bowiem miejsce jest pięknie podświetlone.

Widoczna już z ulicy budowla w kształcie niemal sześciometrowej wysokości, wykonanego z kamienia wapiennego stożka stanowi jedynie obudowę obydwu umieszczonych wewnątrz niej pieców z cegły. Starszy piec liczy sobie już prawie dwieście lat, a młodszy niemal sto. Stożek o grubości ścian do siedemdziesięciu centymetrów powstał na początku dziewiętnastego wieku w wyniku wprowadzonych w tym czasie surowych przepisów przeciwpożarowych. Jego średnica u podstawy wynosi cztery metry, a przy zwieńczeniu przekracza jeden metr. Wyposażony jest w szereg otworów wentylacyjnych. Wejście do wnętrza zagradza stalowa kuta krata, niemniej obydwa piece widoczne są z zewnątrz.

Historię iłżeckiego garncarstwa, biografie rzemieślników, technologie produkcji ceramiki można poznać dzięki licznym tablicom informacyjnym umieszczonych obok obiektu. W połowie lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku produkcja ceramiki użytkowej w Iłży wygasła, niemniej wciąż podtrzymywana jest tradycja produkcji wyrobów ozdobnych i artystycznych. Wyroby tamtejszych rzemieślników stanowiły niegdyś ozdobę wielu krajowych wystaw i targów, a dzisiaj można je podziwiać w Muzeum Regionalnym. Instytucja mieści się w zabytkowym budynku szpitalnym koło kościoła pw. Św. Ducha.

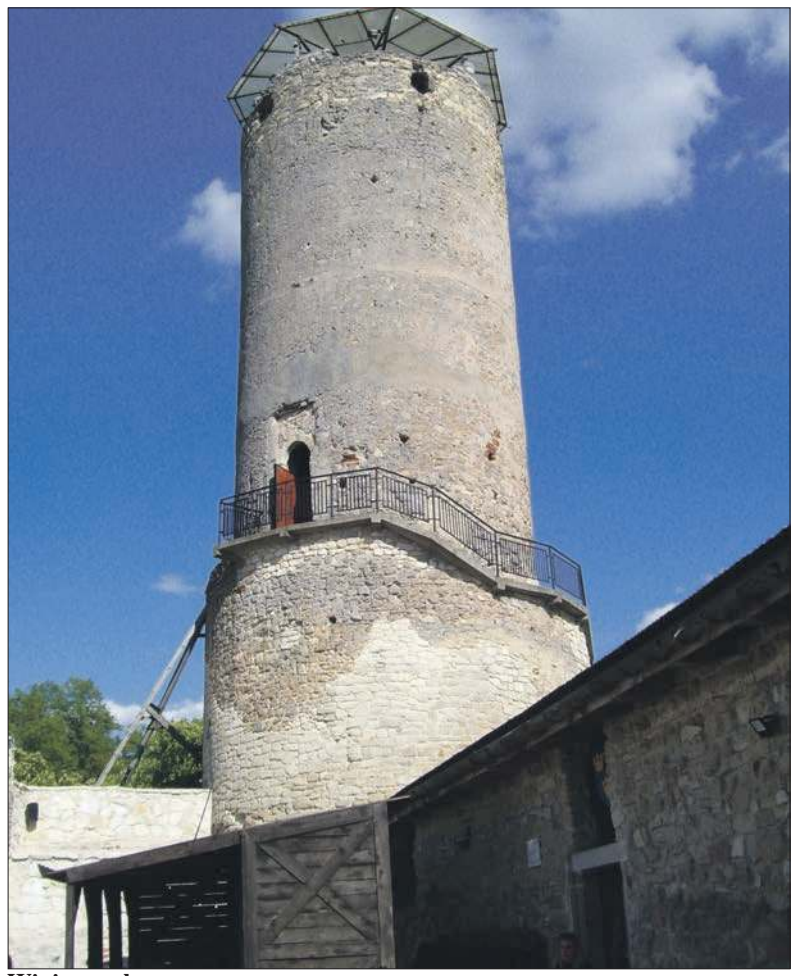
W 1823 roku w budynku dawnego biskupiego spichlerza u podnóża zamku uruchomiono profesjonalną fabrykę fajansu użytkowego, działającą do początku dwudziestego wieku. Stało się to w okresie uprzemysławiania Królestwa Polskiego przez Stanisława Staszica. Jej właścicielem był Anglik żydowskiego pochodzenia, Levi Sunderland. Jego rodzina mieszkała w Iłży ponad sto lat, a potomkowie już po zamknięciu fabryki przebudowali zachowany do dnia dzisiejszego obiekt na kamienicę czynszową. Funkcję tę pełni do dziś, a jej wygląd niemal nie uległ zmianie. Na frontonie budynku umieszczono tablicę upamiętniającą związki z Iłżą poety Bolesława Leśmiana, który przyjeżdżał tutaj przez ponad dwadzieścia pięć lat.

Malinowy chruśniak

Leśmian, z domu Lesman, był poetą schyłkowego pokolenia Młodej Polski. Jego utwory wykonywało na scenie wiele polskich zespołów muzycznych, solistów i bardów drugiej połowy dwudziestego wieku. Odtwarzane są do dnia dzisiejszego. Kolejnym właścicielem iłżeckiej fabryki fajansu był Rudolf Sunderland, dziadek poety ze strony matki, a późniejszą właścicielką fabryki przekształconej na kamienicę została jego ciotka, Gustawa. Jej córka, zajmująca się malarstwem Celina, była pierwszą miłością poety. Za jej pośrednictwem poznał swoją przyszłą żonę – Zofię Chyliń-



Rynek w Iłży



Wieża zamkowa

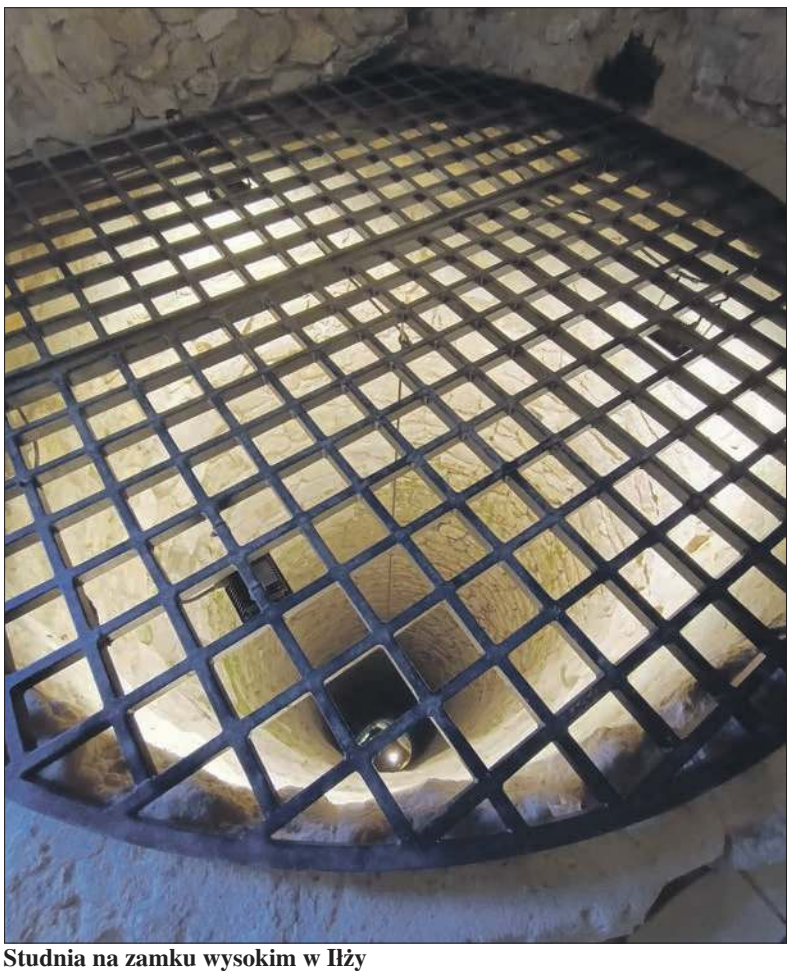
eprasa.pl e7e923dabd

ską, a kilkanaście lat później Celina poznała go z lekarką Teodorą Lebenthal, z którą utrzymywał romans aż do swojej śmierci. Według tablicy umieszczonej na frontowej ścianie kamienicy Leśmian przyjeżdżał do Iłży w latach 1902 – 1936.

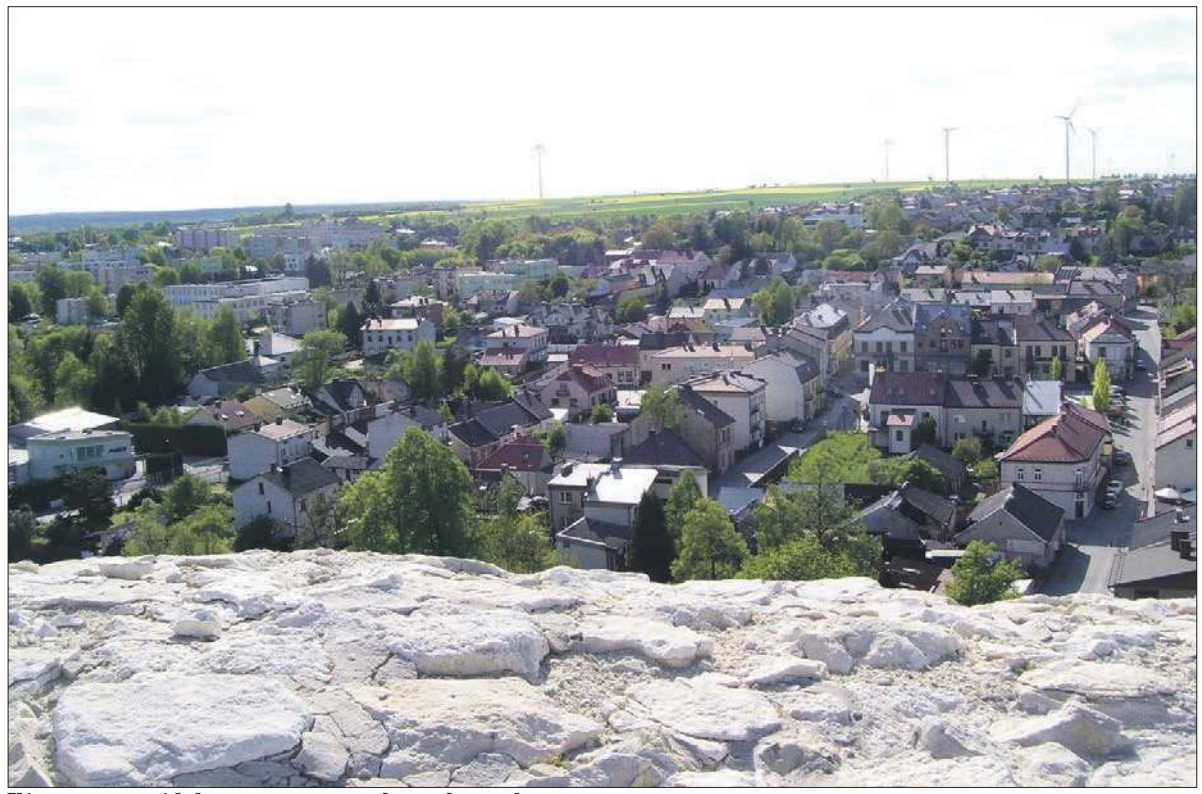
To tutaj powstał jego najsłynniejszy erotyk „W malinowym chruśniaku". Rozsławił go m.in. słynny bard Marek Grechuta. Ów chruśniak istniał naprawdę, znajdował się obok kamienicy Sunderlandów przy ul. Podzamcze i zachował się do dnia dzisiejszego. Pod wpływem związku Leśmiana z Teodorą powstał cykl wierszy zatytułowanych „Łąka". Leśmian nie był zawodowym poetą, miał prawnicze wykształcenie i świadczył usługi notarialne. Teodora wsparła go finansowo, gdy jego kancelaria zbankrutowała wskutek defraudacji dokonanej przez jednego z jej pracowników.

Poeta interesował się miejscowym folklorem, obyczajami, legendami, zamkiem, co miało niebagatelny wpływ na całą jego twórczość. Od kilku lat organizowane są w Iłży Dni Leśmianowskie, a od 2017 roku działa też izba regionalna przybliżająca biografię poety. Mieści się na pierwszym piętrze domu przy Placu 11 Listopada. W kilku pomieszczeniach odtworzono wygląd mieszkań poety i jego rodziny z różnych polskich miast, w których prowadził kancelarie notarialne.

Tekst i fot.
Ewa i Bogumił Liszewscy



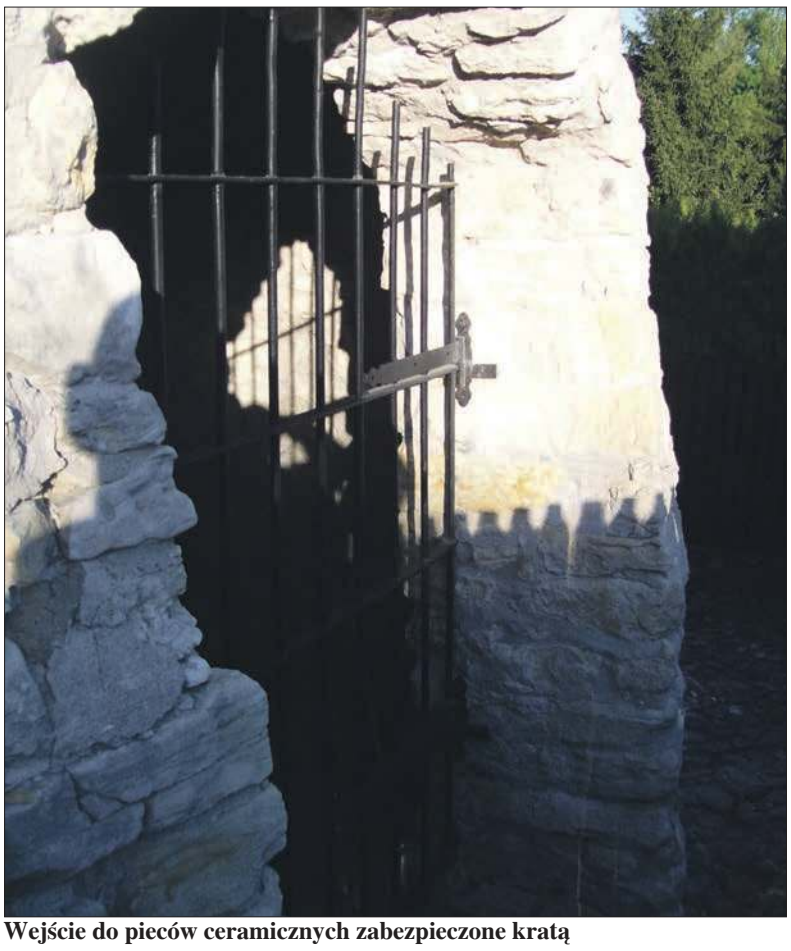
Studnia na zamku wysokim w Iłży



Iłża z tarasu widokowego na murach zamkowych



Szkic szwedzkiego oficera przedstawiająca widok zamku i Iłży w 1655 roku



Wejście do pieców ceramicznych zabezpieczone kratą



Stara wieża obronna przerobiona na dzwonnicę przy kościele farnym w Iłży

eprasa.pl e7e923dabd

HOROSKOP

BARAN (21.03-20.04)

Odśwież dawne znajomości i pozwól sobie na więcej luzu i przyjemności. Wielkie porządki, przemeblowania lub inne ciężkie prace mogą narazić na szwank twoje zdrowie. W sprawach zawodowych czekają cię zadania, które wymagają delikatności. Będziesz dobrym negocjatorem, a Merkury doda ci odwagi. Umowy, jakie zawrzesz z ludźmi, mogą okazać się ważniejsze, niż teraz przypuszczasz.

BYK (21.04-21.05)

Sprzyja ci szczęście, ale możesz nie docenić szans, jakie ześle ci dobry los. Bądź krytyczny i czujny, ale nie przesadzaj. Powiodą się teraz sprawy, które wymagają drobiazgowych obliczeń i szczegółowych planów. Twoja pracowitość zostanie doceniona, nagrodzona podwyżką czy innym bonusem. W miłości będziesz bardzo niezdecydowany, ale i kochliwy.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

W każdej sytuacji staraj się trzymać rękę na pulsie. Możliwe są dodatkowe i bardzo ważne obowiązki zawodowe, które jednak przyniosą ci pieniądze i uznanie. Nie przywiązuj się tylko do starych schematów i nie broń zbyt zaciekle przed potrzebnymi zmianami. Jeśli szukasz pracy, czas energicznie zabrać się za swoje sprawy.

RAK (22.06-22.07)

Jowisz zapewni ci sympatię ludzi, którzy dotychczas raczej ci nie ufali. Dzięki temu uda ci się rozwiązać kilka trudnych problemów. Także sprawy duchowe nie będą ci obojętne, a przemyślenia na ten temat dodadzą ci siły podczas rozwiązywania zawodowych problemów. W miłości nadchodzą dobre dni, ale trzymaj w tajemnicy swoje plany.

LEW (23.07-22.08)

Merkury sprawi, że będziesz bardzo towarzyski. Zrobisz wiele, aby tylko zaprowadzić wszędzie miłą atmosferę. Osoby pokrzywdzone przez los lub potrzebujące pomocy mogą teraz liczyć na twoje wsparcie. W pracy zapragniesz odpocząć od nerwowego szefa, ostrej rywalizacji i zawodowych stresów. Nie rezygnuj jednak ze swoich przywilejów, bo mogą być jeszcze potrzebne.

PANNA (23.08-22.09)

Mars radzi, abyś na siebie uważał. Jeśli nie chcesz się rozchorować, warto o siebie zadbać. Mogą wyjść na jaw różne zdrowotne zaniedbania, a nawet przypomni ci o sobie grypa. Dbaj więc o siebie i nie zapominaj o odpoczynku oraz porcji witamin. W miłości jak zwykle będziesz cieszyć się powodzeniem. Być może ktoś pozna cię z sympatycznym obcokrajowcem lub nawiążesz ekscytującą korespondencję?

WAGA (23.09-23.10)

Czeka cię wielki powrót dobrej formy i wspaniałego humoru. Okażesz się najbardziej towarzyską i ruchliwą osobą z całego grona znajomych. Będziesz miał poczucie, że coś ci ucieka i na pewno tam, gdzie cię nie ma, jest o wiele ciekawiej. W pracy zamiast czekać na cud, pomyślisz ile jeszcze rzeczy, których nie znasz lub nie umiesz robić.

SKORPION (24.10-22.11)

Odżyje pewna stara propozycja lub sprawa, na której ci zależało, co wprawi cię w doskonały humor. W miłości przypomnisz sobie o starych wielbicielach, a nawet zadzwonisz pierwszy do kogoś, kto niegdyś zabiegał o twoje serce. To jednak może być próba dla twoich uczuć! Być może odkryjesz wtedy kilka sekretów, które sprawią, że zmienisz zdanie na temat swojego ukochanego.

STRZELEC (23.11-21.12)

Nie będziesz tracić czasu na długie dyskusje, a w razie konfliktów przestaniesz przebierać w słowach. Ktoś wreszcie się dowie, co masz mu do zarzucenia i zmieni swoje postępowanie. Zadbaj też o swoje zdrowie i kondycję. Dowiedz się, co jest modne i wygodne, bo udane zakupy dodadzą ci blasku. W miłości samotne Strzelce będą rozwijać dopiero co nawiązane znajomości.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

W twoim życiu pojawią się gorące emocje. Zapragniesz nowości i odmiany, rozejrzysz się za odrobiną ekscytacji i adrenaliny. Nowy flirt na pewno spełni te oczekiwania. Nie oceniaj jednak od razu, czy nowy kandydat nadaje się do ołtarza. Na poważne decyzje przyjdzie czas później. W pracy nie wplątuj się teraz w rozgrywki między działami czy pokojami.

WODNIK (21.01-20.02)

Merkury sprzyja nawiązywaniu nowych znajomości i angażowaniu się w korzystne interesy. Będziesz jeszcze bardziej niż zwykle dociekliwy i spostrzegawczy. Spraw, aby te cechy stały się twoim zawodowym atutem. Pamiętaj też, że należy dotrzymywać słowa i danych obietnic. Pracownicy lub krewni przypomną sobie o obietnicach, jakie im kiedyś złożyłeś.

RYBY (21.02-20.03)

Zapowiada się niespokojny, ale za to twórczy czas. Mars z jednej strony kusi do ryzykownych decyzji, a z drugiej może opóźniać niektóre twoje przedsięwzięcia. W sprawach zawodowych możesz nie nadążyć za zmieniającą się sytuacją. Nie chwytaj więc kilku srok za ogon, tylko skoncentruj się na najważniejszych sprawach. Weekend wykorzystaj na porządny odpoczynek.

ZUS odpowiada na pytania czytelników



Przemysław Siemieniak

Dyrektor Oddziału ZUS w Płocku

Słyszałam, że we wrześniu Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpocznie wypłatę czternastych emerytur. Co muszę zrobić, żeby otrzymać takie świadczenie? Kiedy je otrzymam i w jakiej wysokości?

Czternasta emerytura trafi do osób uprawnionych wraz z podstawowym świadczeniem. Wypłaty rozpoczną się 1 września. Kolejne terminy to 6, 10, 15, 20 i 25 września. Osoby pobierające świadczenia przedemerytalne otrzymają dodatkowe świadczenie 1 października. Co ważne, seniorzy nie muszą podejmować żadnych działań. ZUS wypłaci pieniądze automatycznie razem z wrześniową emeryturą lub rentą.

Od dodatkowego świadczenia ZUS pobierze składkę zdrowotną i zaliczkę na podatek dochodowy na takich samych zasadach jak przy wypłacie emerytury lub renty. Czternastka pozostaje wolna od potrąceń i egzekucji komorniczych. Nie wpływa również na prawo do świadczeń uzależnionych od dochodu.

W 2026 roku pełna czternasta emerytura wynosi 1978,49 zł brutto. Taką kwotę otrzymają osoby, których emerytura lub renta nie przekracza 2900 zł brutto. Przy wyższych świadczeniach działa zasada „złotówka za złotówkę". Oznacza to, że kwota czternastki zmniejsza się o tyle, o ile emerytura lub renta przekracza 2900 zł. Przykładowo osoba pobierająca emeryturę w wysokości 3500 zł brutto otrzyma czternastkę w wysokości 1378,49 zł brutto.

ZUS nie wypłaci dodatkowego świadczenia, jeśli wyniesie ono mniej niż 50 zł brutto. W praktyce oznacza to, że czternastki nie otrzymają osoby, których emerytura lub renta przekracza 4828,49 zł brutto. Świadczenie nie przysługuje także osobom, które na dzień poprzedzający miesiąc wypłaty mają zawieszone prawo do emerytury lub renty.

Mam przyznaną emeryturę, bo ukończyłam powszechny wiek emerytalny. Dodatkowo pracuję. Znajoma powiedziała mi, że osoby będące na emeryturze mogą pracować i zarabiać bez ograniczeń, ale w przestrzeni medialnej pojawiają się informację o ograniczeniach. Proszę o wyjaśnienie tej kwestii.

Emeryci, którzy przeszli na emeryturę po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego – czyli kobiety po 60. roku życia oraz mężczyźni po ukończeniu 65 lat – nie muszą martwić się o limity zarobków ani obawiać się, że ZUS zmniejszy lub zawiesi świadczenie. Mogą dorabiać bez żadnych ograniczeń. Istnieje jednak wyjątek od tej zasady. Dotyczy on emerytów, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego, które od marca wynosi 1 978,49 zł brutto. Jeśli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość podwyższenia do minimalnej emerytury, świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, czyli bez dopłaty do minimum.

Niektórzy renciści, w tym osoby otrzymujące renty dla inwalidów wojennych oraz inwalidów wojskowych, mogą pracować bez ograniczeń zarobkowych, pod warunkiem że ich niezdolność do pracy jest związana ze służbą wojskową. Ten przywilej obejmuje także osoby pobierające renty rodzinne po uprawnionych do tych świadczeń. Bez ograniczeń mogą dorabiać również osoby pobierające rentę rodzinną, jeśli mają również ustalone prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego.

Do końca roku powinien być gotowy nowy park z pierwszym w Płocku boiskiem do gry w boule

Koszt to około 6,3 mln zł

To dobra informacja także dla posiadaczy czworonogów, ponieważ częścią nowego parku będzie również psi wybieg. Dla zmotoryzowanych przyszłych odwiedzających park na osiedlu Międzytorze powstaje parking od strony ul. Granicznej.

– *Jeden z największych płockich parków powstaje właśnie na Międzytorzu, pomiędzy ul. Graniczną a torami kolejowymi. Między drzewami czuć już parkowy klimat* – stwierdził Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka, w poście opublikowanym w mediach społecznościowych.

Na realizację całości przyjdzie poczekać do grudnia br. Aktualnie trwają prace związane z placykami i alejkami z nawierzchnią przepuszczającą wodę. Wkrótce staną tam elementy małej architektury w postaci ławeczek, leżaków, stołów z krzesełkami. Dla rozrywki najmłodszych odwiedzających powstaną place zabaw, natomiast ci trochę starsi będą mogli skorzystać z siłowni pod chmurką i strefy do street workoutu. Posiadacze psów zyskają nowe miejsce do zabawy i wyprowadzenia swoich pupili.

Tradycyjna francuska gra towarzyska... ze świnką

Czy przyjmie się w Płocku gra w boule, zwane również petanką? Pierwsze w mieście bosko powstanie właśnie w nowym parku na osiedlu Międzytorze. Prawdopodobnie już żołnierze napoleońscy, kiedy w przerwach między atakami potrzebowali lekkiej rozrywki, grali kulkami armatnimi. We Francji granie w boule to lokalna tradycja.

Kule są rzucane przez ustawionego w kole gracza (koniecznie obie jego stopy muszą być umieszczone w kole) i powinny wylądować w jak najbliższej odległości od.... świnki, czyli małej, lekkiej kulki. Ważna jest strategia. Gracz musi ocenić, czy bardziej opłaca mu się rzut jak najbliżej świnki, czy też poświęcenie tego rzutu na próbę wybicia kuli swojego przeciwnika. O zwycięstwie w danej rundzie mogą zaważyć milimetry! Gra jest punktowana. Rozgrywka toczy się do wyrzucenia wszystkich kul. Szczegółowe zasady bez problemu można znaleźć w internecie.

Miejsce pełne zieleni

Do istniejących drzew i krzewów będą dosadzone kolejne. Część wolnych przestrzeni zostanie wysiane trawą, powstaną też łąki kwietne. – *Zaplanowaliśmy zieleń wielogatunkową, tworzącą dogodne warunki siedliskowe dla ptaków, owadów i drobnych ssaków. W planach są domki dla dzikich zapylaczy, budki lęgowe dla ptaków i domki dla jeży* – dodał prezydent w poście na Facebooku.

Inwestycja z finałem pod koniec grudnia 2026 r. pochłonie ok. 6,3 mln zł. Projekt jest dofinansowany z budżetu województwa mazowieckiego oraz ze środków Unii Europejskiej.

(kb)



Urząd Miasta Płocka

Teren parku zostanie objęty monitoringiem

eprasa.pl e7e923dabd

ŻYCZENIA

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:

2 września – Julian, Wilhelm,
3 września – Izabela, Szymon,
4 września – Ida, Rozalia,
5 września – Dorota, Wawrzyniec,
6 września – Beata, Eugeniusz,
7 września – Melchior, Regina,
8 września – Adrianna, Radosław.

***

Najlepsze życzonka,
wielkiego w życiu słonka,
smutków małych jak biedronka,
szczęścia dużego jak smok,
pomyślności na kolejny życia rok
i miłości, bo ona dostarczy ci radości.
Życzenia z okazji urodzin dla **Liwii Smardzewskiej** przesyła koleżanka.

***

Z drogi obranej nigdy nie zawracaj,
zawsze kochaj, milcz i przebaczaj,
a gdy cię boleść do płaczu wzbudzi,
łzy miej dla siebie, uśmiech dla ludzi.
Bądź jasnym promieniem dla tych,
co szczęścia za mało mają
i niech się twoje
najskrytsze marzenia spełniają.
Beacie Kowalskiej śle Robert.

***

Jest w roku taki dzień,
w którym smutki idą w cień.
Więc z okazji tego dnia
posłuchaj, co ci życzę ja:
dużo zdrowia i radości,
szczęścia w życiu i miłości,
moc najpiękniejszych wrażeń
i spełnienia wszystkich marzeń.
Wszystkiego najlepszego
dla **Adrianny Małeckiej**
od koleżanki.

***

Przed tobą droga daleka,
Przed tobą sam życia kwiat,
Bądź przez wszystkich kochany,
Niech wita cię cały świat,
Nigdy nie zaznaj goryczy
Tego ci me serce życzy.
Z okazji urodzin **Łukaszowi Piotrowskiemu** życzenia składa Roma.

***

Dziś powinnaś być królową,
wypoczywać cały dzień.
Komplementów słuchać dużo,
wszystko na skinienie mieć.
Nawet, kiedy spojrzysz w niebo
i wypowiesz „tę chce mieć”
dzisiaj będziesz miała wszystko,
bo to właśnie jest twój dzień.
Adzie Zielińskiej ślą przyjaciółki.

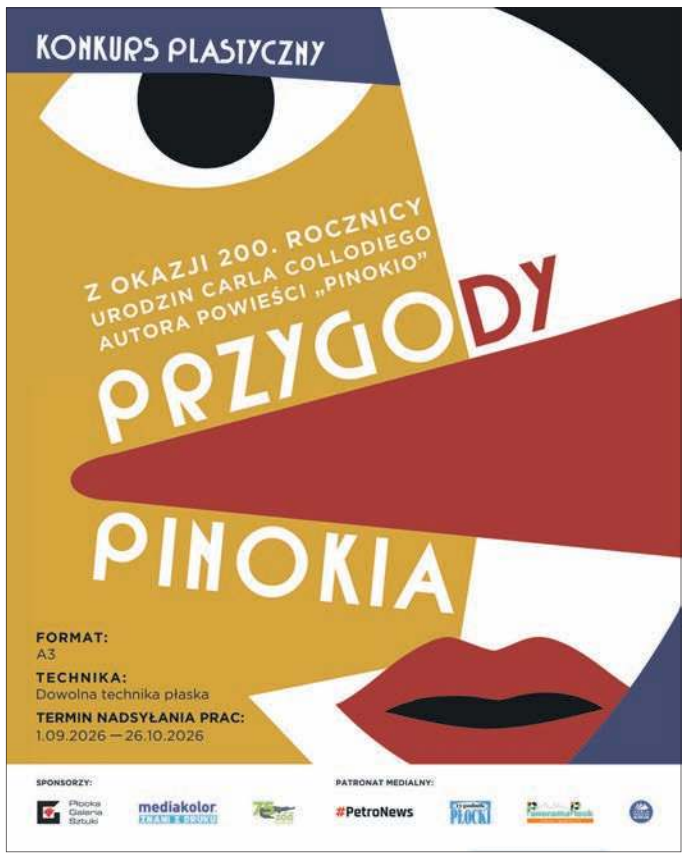
(kw)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **karolina@tp.com.pl** fb: **Tygodnik Płocki**

Pod patronatem „Tygodnika Płockiego”

Konkurs plastyczny „Przygody Pinokia”

Uwaga nauczyciele i uczniowie szkół podstawowych! Płocka Galeria Sztuki organizuje przeznaczony dla uczniów klas I-VIII konkurs plastyczny z okazji przypadającej w tym roku 200. rocznicy urodzin Carla Collodiego. Prace należy składać w do 26 października. Decyduje data stempla pocztowego.



Konkurs skierowany jest do uczniów szkół podstawowych znajdujących się na terenie miasta Płocka oraz gmin powiatu płockiego. Prace oceniane będą w trzech kategoriach: A – uczniowie klas I-III, B – IV-VI i C – klas VII-VIII. PGS czeka na wykonane w dowolnej technice artystycznej (rysunek, malarstwo, grafika, kolaż, techniki mieszane), w formacie A3, prace plastyczne będące ilustracją do powieści Carla Collodiego „Pinokio”. Prace zrobione z materiałów typu plastelina, modelina, patyczki, kasze, makarony, wata itp., powstałe przy użyciu technik komputerowych oraz przestrzenne 2D i 3D (typu relief, płasokrzeźba, rzeźba i inne) będą odrzucone.

Każdy uczestnik może zgłosić jedną samodzielnie wykonaną pracę. Dodajemy do niej wypełnioną (przyklejoną na odwrocie) kartę zgłoszeniową dostępną na stronie internetowej galerii oraz zgody na wykorzystanie wizerunku i przetwarzanie danych osobowych podpisane przez rodzica/opiekuna i dostarczamy pocztą lub osobiście do siedziby PGS (ul. Sienkiewicza 36, 09-400 Płock, w godzinach pracy administracji czyli poniedziałek – piątek w godz. 7.30-15.30). Na kopercie należy wskazać nadawcę oraz dopisać: konkurs plastyczny pt.: „Przygody Pinokia”. Obrady jury odbędą się na początku listopada. Przyznane zostaną 3 nagrody oraz po 3 wyróżnienia w każdej z kategorii (nagrody rzeczowe).

Wszystkie nagrodzone oraz wyróżnione prace zostaną zaprezentowane w dniu wręczenia nagród na terenie Płockiej Galerii Sztuki oraz opublikowane na stronie internetowej organizatora i mediach społecznościowych.

Szczegółowych informacji na temat konkursu udzielają: Laura Dyczko (nr tel. 24 366 43 22, e-mail: laura.dyczko@plockagaleria.pl) i Karolina Boruszewska (nr tel. 24 366 43 23, e-mail: karolina.boruszewska@plockagaleria.pl).

(l.)

Wystawa fotografii Marka Konarskiego

Płocka Galeria Sztuki zaprasza

W dniach 5-14 września na dziedzińcu Płockiej Galerii Sztuki obejrzymy wystawę „Erozja” Marka Konarskiego. Zdjęcia i kolaże autora balansują pomiędzy dokumentem a kreacją, której efektem są ciekawe wieloznaczne obrazy.

Konarski sięga po fotografię jako narzędzie obserwacji i sposób na opowiedzenie czegoś o współczesnym człowieku, jego otoczeniu, relacjach, trudzie i pięknie codziennego życia. Rzeczywistości przygląda się z dystansu, dostrzegając rzeczy wzbudzające zachwyt albo niepokój. Tytułowa erozja to metafora przemian – tych dotykających świat i każdego człowieka.

Marek Konarski to znany w Płocku artysta fotograf i kreator wydarzeń artystycznych. Realizował projekty modowe, reklamowe, scenograficzne. Świetnie czuje się w portrecie i reportażu. Lubi fotografię czarno-białą. Robił zdjęcia m.in. płockim aktorom. Jego prace prezentowane były w Polsce, a także m.in. na Litwie, w Niemczech, Hiszpanii, Grecji i Stanach Zjednoczonych. Prowadzi plenery artystyczne, warsztaty i szkolenia. Wystawę można oglądać od wtorku do niedzieli, w godzinach pracy Płockiej Galerii Sztuki (10.00–18.00).

Wystawa „Erozja” Marka Konarskiego jest częścią VI Płockich Dni Fotografii.

(l.)

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Poza rutyną

Mięso bywa bardziej skomplikowane, niż wygląda na talerzu. Składa się głównie z tkanki mięśniowej, łącznej i tłuszczowej, a dwie pierwsze zbudowane są przede wszystkim z białek. Można je sobie wyobrazić jak długie sznury aminokwasów, ciasno zwinięte i uporządkowane. To właśnie ta struktura decyduje o tym, czy mięso będzie miękkie, czy raczej postanowi stawić opór nożowi i naszym zębom. Gdy mięso trafia do kwaśnego środowiska, dzieje się coś ciekawego. Białka zaczynają się częściowo rozwijać, czyli ulegają denaturacji. Uporządkowana konstrukcja rozluźnia się i tworzy więcej wolnych przestrzeni. To właśnie w nie może wnikać wilgoć pochodząca na przykład z owoców piekących się razem z mięsem, ale także z samego mięsa. Zamiast uciekać na dno brytfanny, zostaje zatrzymana tam, gdzie jest najbardziej potrzebna. Kuchnia domowa znała tę sztuczkę na długo przed tym, zanim ktokolwiek zaczął mówić przy stole o strukturach białkowych. Dlatego kwaśne jabłka w polskiej kuchni tak chętnie trafiały do kaczek i gęsi. Ich mięso nie zawsze należało do najłagodniejszych, więc sad przychodził z pomocą. Jabłko dawało smak, wilgoć i kruchość. Kurczak również dobrze znosi takie towarzystwo. Staje się soczysty, delikatny i pachnie tak, jakby obiad zawarł cichy sojusz z jesienią.


Fot. Piotr Chudzyński

Kurczak pieczony z jabłkami

Skład:
- 1 kurczak (ok. 1,5 kg);
- 3-4 jabłka (papierówka, antonówka, szara reneta);
- 4 gałązki majeranku;
- 3 ząbki czosnku;
- 1 łyżka oleju;
- sól, pieprz.

Wykonanie:
Kurczaka dokładnie myjemy, osuszamy i nacieramy olejem, solą, pieprzem oraz czosnkiem przeciśniętym przez praskę. Tak przygotowanego odstawiamy na kilka godzin w chłodne miejsce. Możemy też zamarynować go dzień wcześniej i pozostawić w lodówce na noc. Jabłka kroimy na ćwiartki i usuwamy gniazda nasienne. Następnie mieszamy je z posiekanym majerankiem. Tak przygotowanymi jabłkami nadziewamy kurczaka, po czym odpowiednio go formujemy i sznurujemy. Możemy też spiąć otwór wykałaczkami, a same nogi związać kuchennym sznurkiem. Uformowanego kurczaka przekładamy do brytfanny, grzbietem do dołu. Podlewamy gorącą wodą, około 200 ml, i wstawiamy na dolny poziom piekarnika nagrzanego do 170 st. C. Pieczemy przez godzinę, następnie odwracamy kurczaka i kontynuujemy pieczenie przez kolejną godzinę. Jeśli mięso zbyt szybko się rumieni, możemy obniżyć temperaturę do 150 st. C. Po tym czasie ponownie odwracamy kurczaka i pieczemy jeszcze około 15 minut, w temperaturze 180 st. C, aby skórka stała się rumiana i chrupiąca.

Jeśli jabłka pomagają mięsu zachować soczystość i delikatność, za apetyczną, brązową skórkę odpowiada reakcja Maillarda. Nazwa brzmi jak z podręcznika chemii i trochę słusznie, bo Louis Camille Maillard był francuskim lekarzem i chemikiem. Badał, co dzieje się, gdy pod wpływem wysokiej temperatury aminokwasy, czyli składniki białek, spotykają się z cukrami. Kuchnia szybko skorzystała z tej wiedzy, choć oczywiście wcześniej radziła sobie bez nazwisk uczonych. Dzięki tej reakcji chleb ma złotą skórkę, ziemniaki apetycznie pachną po usmażeniu, kawa nabiera aromatu, w piwie pojawiają się karmelowe nuty, a kurczak przestaje być blady i zaczyna wyglądać jak należy. Pieczone w całości ptactwo było kiedyś stałym punktem niedzielnych obiadów. Dziś staje się rzadkością, bo od razu pojawia się kilka praktycznych pytań: kto miałby to wszystko zjeść, skoro rodziny są coraz mniejsze, jak dobrze to upiec, jak podać, a przede wszystkim, kto umie jeszcze ładnie podzielić ptaka na porcje. Dawniej było to zadanie pana domu. I choć nikt raczej nie tęskni za sztywną etykietą, trochę można zatęsknić za obiadem, który nie był tylko szybkim uzupełnieniem kalorii, lecz pewnym rodzajem rodzinnej ceremonii. Każdy miał przy nim swoje miejsce, swoje zadanie i swoją przypisaną część kurczaka. Moją było skrzydełko z kawałkiem piersi.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

eprasa.pl e7e923dabd

PŁOCK

BIBLIOTEKA DLA DZIECI „Chotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza 2, tel. 366-99-70.
DOM BRONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax. 367-19-33.
DOM TECHNIKA ORLEN S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIA a.r.t., ul. Kazimierza Wielkiego 24/24A, tel. 268 76 34.
GALERIA SZTUKI Dzieci i Młodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL „Herman”, ul. Sienkiewicza 30.
KINO HELIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUB OSIEDLA KOCHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUB OSIEDLA DWORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUB OSIEDLA ŁUKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICA PŁOCKA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka l, tel. 364-31-84.
MUZEUM DIECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUM MAZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91. Muzeum czynne: wtorek– niedziela, g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINO PRZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Norbertańska 2, kasa biletowa tel. 366-05-14.
PŁOCKA GALERIA SZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKA LOKALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKA ORKIESTRA SYMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKI OŚRODEK KULTURY I SZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PŁYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Aquapark Płock, ul. Miodowa 13a, tel. 24-364-00-90
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ, Dział Etnograficzny Muzeum Mazowieckiego, ul. Kazimierza Wielkiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY, ul. Krzywoustego 3, tel./fax 263-35-60.
TEATR DRAMATYCZNY im. J. Szaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

KAWIARNIE

Costa Coffee - Galeria Wisła, Wyszogrodzka 144
Dolce Caffe - ul. Synagogalna 2, tel. 505-300-174
Dobry Dzień Cafe, ul. Stary Rynek 4, tel. 698-781-531
Fit Cake, ul. Sienkiewicza 67/6, tel. 505-300-174
Grycan - Galeria Mosty, ul. Tysiąclecia 2A
Ławka do kawy, al. Kobylińskiego 2, tel. 884-788-954
Papuga, ul. Grodzka 8, tel. 503-592-045
Pink'na Cafe, ul. 3 Maja 17, tel. 536-289-991
Pierwsza Kawa, ul. Nowy Rynek 10, tel. 662-992-962
Sempre, ul. Grodzka 9, tel. 24 364-97-88
Vergrano, ul. Grodzka 8, tel. 666-561-361

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, Nowy Rynek 3, tel. 262-68-91
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
BENEDIKS, alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Bosch Car Service, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Elektromechanika, ul. Mościckiego 19, tel. 600-208-878
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 16A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, Kostrogaj 5, tel. 694-285-761
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 21
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarzeczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Macieszy 19, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otolińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Al Dente, ul. Stary Rynek 17, tel. 660-037-666
Boska, bo włoska, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Czerwony Pomidor, ul. Lipnowska 35, Maszewo Duże, tel. 531 471 247
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Domino's Pizza, ul. Armii Krajowej 2, tel. 24 270 24 01
Festa Italiana, ul. Słoneczna 4A, tel. 737 814 299
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Gruby Benek, ul. Dobrzyńska 15A, tel. 514-184-731
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Knajpka 10,5, pl. Narutowicza 2, tel. 264-72-92
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Oliva, al. Jana Pawła II 21C, tel. 504 504 291
Osiedlowa, al. Miodowa 8, tel. 571-903-311
Piccantino, ul. Synagogalna 2/8a, tel. 881 531 423
Pizza Hut Express, Galeria Wisła, tel. 22 536 36 36
Pizzeria 105, ul. 3 Maja 17, tel. 572-625-105
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Tutti Santi, ul. Kobylińskiego 13, tel. 24-366-99-88

PUBY I KLUBY

Faceclub, Al. S. Jachowicza 49, tel. 601 441 113
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Kombinat, ul. Sienkiewicza 32, tel. 575 907 603
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Mały Płock, ul. Królewiecka 12C, tel. 510 607 433
Memories Club, ul. Królewiecka 12, tel. 512 748 483
Ministerstwo Śledzia i Wódki, ul. Grodzka 5, tel. 577 808 037
Pijalnia Wódki i i Piwa, ul Grodzka 15, tel. 795-409-746
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Stacja Warka, ul. Tumska 9, tel. 24 264 15 25
Tutaj Przystań Towarzyska, ul. Bulwar Stanisława Górnickiego, tel. 500 292 915
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378
Zachęta, ul. Grodzka 9, tel. 502 666 112

RESTAURACJE

A może kebsa, ul. J. Kwiatka 23/25, tel. 728-638-205
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Burrata, al. Jana Pawła II 12C, tel. 537 937 033
Cafe & Bistro na Deptaku, ul. Tumska 5, tel. 515-307-292
Dębowa, Galeria Wisła, tel. 24 363 36 66
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Petropol, al. Jachowicza 49, tel. 24 366-44-40-49
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Krzaki Vege Street Food, pl. Narutowicza 1, tel. 518-333-234
Książęca, ul. H. Sienkiewicza 30, tel. 24 367 00 67
Mast Kebab, ul. Grodzka 17, tel. 453-529-586
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
Ogniem i Mięsem, Stary Rynek 25, tel. 24 364 30 03
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Salonik Babci Krysi, Stary Rynek 27, tel. 791 187 236
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wieża Ciśnień, ul. Warszawska 26, tel. 24 367 10 00
Wisełka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

al. S. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Tysiąclecia 1e, tel. 608-281-698
ul. Szarych Szeregów 6, tel. 515-600-323
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Centrum, tel. 264-44-44
Elf, tel. 720 588 588
Mercury, tel. 24 262 23 19
MPT Radio Taxi, tel. 24 266 89 53
Najtańsze Taxi, tel. 266-89-53
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Tanie Taxi, tel. 533-577-555
Taxi Hybrid Płock, tel. 24 19-661
Taxi Merc-Des, tel. 24 262 99 99

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otolińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Konvet, ul. Jachowicza 19A, tel. 505-891-393
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Na 4 Łapy, ul. Kochanowskiego 35, tel. 518 700 440
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

GOSTYNIN

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. JAKUBA Z GOSTYNINA, ul. Wojska Polskiego 23, tel.: 516 029 796
MIEJSKIE CENTRUM KULTURY, ul. 18 Stycznia 2, tel.: 514 502 485
ZAMEK GOSTYNIŃSKI, ul. Zamkowa 31, tel.: 24 235 45 00

MECHANIK SAMOCHODWY

Auto-Serwis S.C. ul. Ziejkowa 2, tel.: 24 235 84 50
Mechanika pojazdowa, ul. Mickiewicza 28, tel.: 24 235 51 13
Stacja Kontroli Pojazdów, ul. Krośniewicka 10b, tel.: 605 222 059
Autonaprawa, ul. Czapskiego 49, tel.: 24 235 53 37

PIZZERIE

K-2, ul. Kościuszki 1A, tel. 235-93-93
Bordoo, ul. Wyszyńskiego 40, tel. 694 000 584
Retro, ul. Floriańska 8, tel. 235-22-88

PŁYWALNIE

ul. Kutnowska 7A, tel. 235-34-56

RESTAURACJE

BAJKA – catering | przyjęcia, ul. Kościuszki 17, tel.: 508 679 396
Dziupla Wróbla, ul. Floriańska 14, tel.: 517 519 110
Leśna Chata Kuchnia Myśliwska, ul. Floriańska 21, tel. 606 455 356
Obiady Domowe U Agnieszki BLISKA A&K, ul. Wojska Polskiego 13, tel.: 575 190 550

TAXI

Gostynin Taxi 24h, tel.: 692 125 281

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Zamkowa 19, tel. 235-42-33
Medvet, ul. Kutnowska 12, tel. 235-84-84

KUTNO

KUTNOWSKI DOM KULTURY, ul. Żółkiewskiego 4, tel. 254-21-37
MUZEUM PAŁAC SASKI, pl. Marsz. J. Piłsudskiego 20, tel.: 24 337 19 01

SIERPC

CENTRUM KULTURY i SZTUKI, ul. Piastowska 39, tel. 275-24-93
MUZEUM WSI MAZOWIECKIEJ – SKANSEN, ul. Gabriela Narutowicza 64, tel. 275-28-83
RATUSZ, pl. Kardynała Wyszyńskiego 1, tel. 275-28-26,

PIZZERIE

Bella, ul. Traugutta 3A, tel. 275-61-57
Bona, ul. Jana Pawła II 1A, tel. 275-71-00

PŁYWALNIE

ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72

RESTAURACJE

Hotel Skansen Conference & Spa, ul. Narutowicza 64, tel. 24 275 11 22
Pozytywka, ul. Konstytucji 3 Maja 5E, tel. 275-48-29
Zajazd „Kasztelan”, Białasy 55, tel. 275-61-63
Zakątek, ul. Piastowska 27C, tel. 789-024-944

MECHANIK SAMOCHODOWY

Mechanika Pojazdów Samochodowych, ul. Piastowska 76, tel. 509-521-890
Mechanika Pojazdowa, ul. Bema 16, tel. 275-11-18
Wulkanizacja i serwis klimatyzacji, ul. Białobłocka 16, tel. 690-283-838

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Narutowicza 32, tel. 502-623-656
Przychodnia weterynaryjna, ul. Piastowska 45A, tel. 500-401-310
Lecznica dla zwierząt, ul. Konstytucji 3 Maja 40, tel. 275-27-09

CEKANOWO

Zajazd „Pod Szczęśliwą Gwiazdą”, ul. Polna 1, tel. 261-93-93

GĄBIN

Muzeum Ziemi Gąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 795-544-665

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-33-47

ŁĄCK

Restauracja-Hotel Rusałka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

RACIĄŻ

Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego w Raciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Europejskie Centrum Artystyczne, tel. 24-268-11-08

SŁUPNO

Zajazd „Mazowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŹREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankietowa „Anastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

Centrum Kultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna 3, tel. 285-10-34

DYŻURY APTEK

Płock: W Płocku żadna apteka nie jest czynna przez całą dobę! Najdłużej otwarta pozostaje apteka przy ul. Rembielińskiego 6, która rozpoczyna pracę o godz. 7.00, a kończy o godz. 23.00. Apteka ta pracuje każdego dnia w roku, również we wszystkie dni wolne od pracy, w tym w każdą niedzielę. Nie ma natomiast ustalonego harmonogramu wszystkich aptek pracujących (w tym w niedziele i święta) na terenie Płocka.

Gostynin: ul. Rynek 25, apteka Medest – czynna przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.

Sierpc: Apteki w powiecie sierpeckim nie pełnią dyżurów całodobowych. Apteka pełniąca w danym dniu dyżur jest czynna: 2.09 – ul. Traugutta 1 (8.00 – 22.00), od 3.09 do 5.09 – ul. Matejki 1 (czw.-pt. 8.00 – 22.00, sob. 14.00 – 22.00), 6.09 – ul. Konstytucji 3-go Maja 7D (dyżur: 14.00 – 21.00); od 7.09 do 8.09 – ul. Braci Tułodzieckich 10 (8.00 – 19.00, dyżur: 20.00 – 22.00).

WAŻNE TELEFONY

HOSPICJUM PŁOCKIE pw. św. Urszuli Ledóchowskiej, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 37, tel.: 24 266 44 44.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE Płock tel.: 993 (bezpłatny), Gostynin 24 235 28 88, Sierpc 24 275 29 81.
POGOTOWIE DROGOWE Płock tel.: 954 (bezpłatny).
POGOTOWIE ENERGETYCZNE Płock, Gostynin, Sierpc tel.: 991 (bezpłatny).
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel.: 992 (bezpłatny).
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 5 tel.: 24 267 84 00; numer alarmowy 112.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE Płock tel.: 994.
STRAŻ MIEJSKA Płock tel.: 986.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO Płock, ul. Mikołaja Reja 15/3, tel.: 24 364 53 21.
ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE Płock tel.: 987.

Aktualizacja: 13.10.2025 r.

eprasa.pl e7e923dabd

Nie masz czasu ?

Ogłoszenie drobne
w Tygodniku Płockim
wyślij przez internet:

www.tp.com.pl/ogloszenia

Ponad
14.000.000
ODSŁON

Ponad
1 546 038
UŻYTKOWNIKÓW

www.tp.com.pl

Zapraszamy do reklamy

Dane 1.01.2021 - 4.01.2023 - Google analytics

e-PRENUMERATA

www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna

Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 5,90 zł
w prenumeracie już od 3.70 zł



eprasa.pl e7e923dabd

ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

Kupię stare wojskowe odznaki, odznaczenia, medale, ordery, szable,bagnety, kordziki, mundury polskie, niemieckie, rosyjskie i inne, wojskowe oraz cywilne, orzełki z nakryć głowy, zaświadczenia i legitymacje związane z nadaniem odznaczeń, zdjęcia. Tel. 694-972-047.

2567086

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Obrazy olejne na płótnie ręcznie malowane na zamówienie klienta. Portrety ze zdjęć, pejzaże itp. Milena Olesińska, 601-698-355; milenaolesinska25@gmail.com / www.iobrazy.com.pl

2261919

Portrety na zamówienie – portrety realistyczne, na płótnie, farbami olejnymi lub w rysunku, czarno-białe, wykonane ołówkiem lub wielokolorowe kredkami pastelowymi. Portrety maluję ze zdjęć nadesłanych przez klienta. Milena Olesińska, tel. 601-698-355.

2267464

DLA DZIECI

POZOSTAŁE

Napisz, nie zwlekaj, aż zacznie się szkoła. Materiał wysyłam na email. Sprawdziany dla klas 1, 2 i 3. Szkoła na TAK. Ale to ciekawe. Nowi Tropiciele. Szkolni Przyjaciele. Wielka Przygoda. Napisz na 510209971, którą klasę i tytuł potrzebujesz.

2554809

DOM I OGRÓD

OGRÓD

Cięcie, wycinka drzew, żywopłotów, koszenie trawy, pielęgnacja zieleni. Profesjonalnie i tanio! Płock, Gostynin i okolice. Tel. 695-238-997.

1682303

Drewniany domek całoroczny, letniskowy 5m/7m 20 cm, piętrowy, do samodzielnego montażu. Tel.: 663-757-357.

2568293

TANKPAL sp. z o.o.
oferuje sprzedaż hurtową paliw:
- olej napędowy
- olej opałowy
EKOTERM PLUS
Zgłoszenia przyjmowane całodobowo
24 264-39-60
Dostawa do klienta gratis!!!!!!
SA-11

EDUKACJA

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

Pracownik biurowy – kurs z certyfikatem na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Więcej na: www.mg-edu.pl, tel. 663 904 349.

2029502

Specjalista ds. kadr i płac to twoja wymarzona praca? Dołącz do kursu na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Szczegóły: www.mg-edu.pl telefon: 663 904 349.

2029504

ELEKTRONIKA / AGD

AUDIO

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJM-V10-LF / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ / Pioneer XDJ-RX3 / Pioneer OPUS-QUAD. Gadgethousltd@gmail.com.

1438390

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 16 Pro 128GB = 550 EUR , iPhone 16 Pro Max 256GB = 650 EUR, iPhone 16 128GB = 420 EUR , iPhone 16 Plus 128GB = 450 EUR, Apple iPhone 15 Pro 128GB = 430 EUR , iPhone 15 Pro Max 256GB = 490 EUR, iPhone 15 128GB = 350 EUR , iPhone 15 Plus. Gadgethousltd@gmail.com

1554475

Apple iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, iPhone 15, iPhone 15 Plus, iPhone 14 Pro Max, iPhone 14 Pro, iPhone 14, iPhone 14 Plus, Samsung Galaxy S24 Ultra, Samsung Galaxy S24. Gadgethousltd@gmail.com

2172048

Apple iPhone 17 Pro Max, iPhone 17 Pro, iPhone 17, iPhone Air, iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, Samsung Galaxy S25 Ultra, Samsung Z Fold7. gadgethousltd@gmail.com

2384842

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY AGM. Najlepsze marki, najniższe ceny. Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

2421787

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

2421788

Multicar M 22 - na części - kabina 1-osobowa i elementy blacharskie, silnik benzynowy, ze skrzynią biegów M 22, resory przednie, kpl koła 23x5, obciążnik tylnego mostu, wał napędowy, pompka i wysprzęglik sprzęgła, pompa hamulcowa, przednia oś. Tel.: 513-346-286.

2568588

Sprzedam rozrusznik Hitachi do Opla Astry 1,7 TDI. Tel.: 692-617-239.

2547229

SAMOCHODY CIĘŻAROWE

Zakupię Multicara M 25 wywrotkę, auto sprawne lub do naprawy. Tel.: 513-346-286.

2568586

SAMOCHODY OSOBOWE

Citroen Xsara 2 z 2002 r., 1,6B, zarejestrowany i ubezpieczony, przebieg 320 tys. km. Tel.: 513-346-286.

2568585

MUZYKA / ROZRYWKA

INSTRUMENTY

Korg Pa5X, Korg Pa4X, Korg PA-1000, Yamaha Genos 76-Key, Yamaha PSR-SX900, Yamaha Montage 8 - 88-key, Roland FANTOM-8, Roland JUPITER-X, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ 2000NXS2, Pioneer DJM 900NXS2, Pioneer DJ DJM-V10-LF. Gadgethousltd@gmail.com.

1438401

SPRZĘT MUZYCZNY

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJ DJM-V10-LF Mixer / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ DJ System / Pioneer XDJ-RX3 DJ System / Pioneer OPUS-QUAD / Pioneer DJ DDJ-FLX10. Gadgettplanetltd@gmail.com.

1466823

Pioneer XDJ-RX3, Pioneer XDJ-XZ, Pioneer OPUS-QUAD, Pioneer DDJ-FLX10, Pioneer DDJ-1000, Pioneer DDJ-1000SRT, DDJ-REV7, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ-2000NXS2, Pioneer DJM-900NXS2. Gadgethousltd@gmail.com.

1438387

SPRZĘT SPORTOWY

Pulsar Thermion Duo DXP50, THERMION 2 LRF XP50 PRO, THERMION 2 LRF XG50, Thermion 2 XP50, PULSAR TRAIL 2 LRF XP50, Pulsar Merger LRF XP50, Pulsar Accolade 2 LRF XP50 PRO, Helion 2 XP50 Pro, Pulsar Axion 2 LRF XG35, Pulsar Krypton XG50. Gadgettplanetltd@gmail.com.

1438392

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

Sprzedam mieszkanie 47 mkw. na ul. Lachmana. Tel.: 789-271-439.

2566063

Sprzedam mieszkanie o powierzchni 48 m2, 2 pokoje, mieszkanie znajduje się w pierwszej części osiedla Podolszyce Północne. Blok 4-piętrowy w idealnej lokalizacji. Tel. 508-160-011.

2463226

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

Kupię ciągniki rolnicze: Ursus C-330, C-360, C-360 3p w każdym stanie. Tel. 666-941-477.

2571557

Sprzedam ciągnik Zetor 6711, silnik 7211, dobry stan. Talerzówka Bomet 2.1. Siewnik Isaria 2.5 m. Tel. 519 429 161.

2567068

MASZYNY ROLNICZE

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

2421789

Ciągnik RS-09, nośnik narzędzi z turem z łyżką i wspomaganiem - do naprawy. Tel.: 513-346-286.

2568581

Kupię rozsiewacz wapna RCW 3 t, hydrauliczny, łańcuchowy, w bardzo dobrym stanie. Jeśli posiadasz do sprzedania taki typ w oryginale, to dzwoń. Tel. 606-550-489.

2430464

SKUP TRZODY I BYDŁA

PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA
odbiór z gospodarstwa
"AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45
SA-15

Rozdzielacz hydrauliki 3-sekcyjny. Tel.: 513-346-286.

2568584

Sprzedam przyczepę zbierającą Tur MX do Case, McCormick. Tel.: 607-762-291.

2571505

Sprzedam wagę 18 m 50-60 t. Betonowa, najazdowa, platformowa, pomosty prefabrykowane - nie wylewane u klientów. Więcej info: 695-542-481.

2566218

Stół testujący do węży, przewodów hydraulicznych Uniflex hm 20, zakuwarka do węży Uniflex, butle tlen-acetylen z wózkiem i palnikiem reduktorami, wiertarka stołowa, migomat Sherman mig 450 m, kompresor wan, migomat OTC CPTX 450 synergy. Tel. 794 620 500.

2548925

PRZYCZEPY

Przyczepa rolnicza wywrotka na 3 strony, wymiary paki 230 x130 cm, w bdb stanie, do pracy w szklarni, sadzie, stajni - zastosowanie do mniejszego ciągnika. Tel.: 513-346-286.

2568583

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

Nie płać tysięcy - strona WWW 299 zł - już w 24 h. stronaza299@gmail.com

2531569

Ile możesz oszczędzić na ubezpieczeniu swojego pojazdu? Sprawdź na https://kalkulatoryubezpieczen.pl/ubezpieczenia-oc/. Porównaj oferty ubezpieczenia i oszczędź nawet 500 zł. Sprawdzić nic nie kosztuje. Na stronie również promocje na ubezp. podróżne i inne.

2327861

Kredyt pozabankowo on-line. justynakamrowska09@gmail.com

2566128

Kredyty gotówkowe, konsolidacje kredytów. 500-156-386.

2557406

Licencjonowane Biuro rachunkowe Twoja Księgowa K. Zielińska oferuje kompleksowe usługi księgowe, kadry, ZUS, pełna księgowość, książka przychodów, ryczałt. Pomagamy założyć działalność, księgowość online. Zapraszamy do współpracy. Tel. 796-820-112.

2478014

Oferujemy pożyczki, pod zabezpieczenie hipoteka na nieruchomości, i finansowanie dla każdej firmy, rolników, na rozpoczęcie działalności, bez sprawdzania baz bankowych, liczenia zdolności kredytowej, z zadłużeniami ZUS i US, bez wykluczania branż. Tel. 731-531-144.

2561852

Pożyczki, kredyty, chwilówki na raty oraz online. b.wolski090@gmail.com

2571852

Zapraszamy do skorzystania z usług księgowo-kadrowych nowo otwartego Biura Rachunkowego w Sierpcu. Świadczymy usługi z zachowaniem najwyższych standardów. Konkurencyjne ceny - skontaktuj się z nami i przekonaj się sam! Tel. 781-726-111.

1684755

INFORMATYCZNE

BiuroTech specjalizuje się w sprzedaży, naprawie oraz wynajmie i dzierżawie kserokopiarek, drukarek oraz innych urządzeń biurowych. Zapewniamy kompleksową obsługę sprzętu biurowego – od doradztwa i doboru urządzeń, po serwis i naprawy z dojazdem. Tel. 505-438-463.

2431974

Czy prowadzisz biuro rachunkowe i szukasz niezawodnych narzędzi do zarządzania kadrami oraz księgowością? Mamy dla Ciebie doskonałą ofertę na programy Gratyfikant GT OPEN i Rewizor GT OPEN! Tel. 530-303-355.

1984467

Jesteśmy Agencją AI, która pomaga firmom wprowadzać nowoczesne rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji – od automatyzacji obsługi klienta po inteligentne systemy wspierające sprzedaż i marketing. Tel. 720-752-572.

2407283

Opublikujemy twoje ogłoszenie na setkach portali + darmowa strona WWW. Dodawanie ogłoszeń. Tel. 794-252-817.

2469359

Publikacja ogłoszeń z unikalną treścią. Tel. 794-252-817.

2565563

Streamline, międzynarodowe zarządzanie płacami. Tel. 530-303-355.

1955974

Strona internetowa od 299 zł - bez ukrytych kosztów. Wystawiamy faktury. stronaza299@gmail.com

2491189

Strona internetowa od 590 zł - płacisz za tyle podstron, ile potrzebujesz. Tel. 794-252-817.

2458382

Strony internetowe dla firm i instytucji – idealne rozwiązanie dla biznesu, który chce szybko zaistnieć w sieci. Oprócz wykonania nowej strony możemy odświeżyć lub też aktualizować Państwa obecny serwis. Kontakt: strony.promocja@gmail.com.

2327804

Wsparcie dla oprogramowania Comarch, Wapro, InsERT – zapewniamy pełną obsługę techniczną, naprawy i aktualizacje Twojego oprogramowania księgowego. Tel.: +48 530 303 355.

2167684

LEKARZ / STOMATOLOG / DIETETYK

Ginekolog. Farmakologia. Kompleksowe usługi - cały zakres, tanio, szybkie terminy. Tel. 503-395-595.

2449445

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl e7e923dabd

POZOSTAŁE

Odmień wygląd swojego domu dzięki nowoczesnej wizualizacji elewacji! Marzysz o wyjątkowej fasadzie? Szara elewacja domu z pasami to elegancja i nowoczesność w jednym! Tel. 578-027-738.

2290000

Odnawianie wanien. Tel. 600-979-826.

2548783

Profesjonalna całodobowa opieka z zamieszkaniem dla seniorów - od 6800 zł miesięcznie. Tel. 726-284-828.

2560016

Szukasz idealnych kolorów elewacji domów? Stworzymy dla ciebie projekty nowoczesnych elewacji, które doskonale pasują do twojego stylu. Tel. 578-027-738.

2309251

Szybki i tani światłowód. Zadzwoń i zamów codziennie w godz. 9-21, tel: 538 582 29.

2565182

Wróżenie z kart tarota, klasycznych. Masz problemy miłosne, w pracy, w życiu? Coś Cię nurtuje? Chcesz poznać odpowiedź? Moje karty odpowiedzą i podpowiedzą, co robić dalej. Tel. 697-019-832.

2479229

Wypożyczalnia - produkcja przyczep gastronomicznych. Tel.: 667-373-677.

2567884

PRAWNIK / DORADCA

Rozwód kościelny. Dla osób w kraju i za granicą; e-mail: a.bolesta@op.pl, tel. kom.: 693 876 173 (do godz. 19.00).

1741440

REKLAMOWE

Pozyskaj klientów w Czechach i na Słowacji dzięki ogłoszeniom. Tel. 794-252-817.

2564635

Twoja reklama w 1000 miejscach. Tanie strony internetowe i wizytówki. Tel. 794-252-817.

2412620

REMONTOWO - BUDOWLANE

Ekipa Józo oferuje usługi remontowo-budowlane, docieplenia budynków, elewacje, montaż pokrycia dachowego, wykończenia wnętrz, montaż armatury ,osadzanie drzwi i okien, zabudowa k/g, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, paneli i inne. Sprzątamy. Tel. 505-030-812.

2565496

Mycie, malowanie elewacji, dachów, ogrodzeń, kostki, obór. Tel. 502 500 496.

2294260

Niebanalne elewacje i nowoczesne wizualizacje 3D to nasza specjalność. Projektujemy dla domów prywatnych, lokali usługowych i budynków wielorodzinnych. Dla firm deweloperskich oferujemy również wysokiej jakości wizualizacje inwestycji. Tel. 578-027-738.

2363269

PaintLine POLSKA. Profesjonalne malowanie parkingów, hal i magazynów na terenie całej Polski. Farby odporne na ścieranie i warunki pogodowe. Tel. 511-713-335, www.paintlinepolska.pl

2405799

Prace wykończeniowe, takie jak gładzie, malowanie, zabudowy poddaszy, sufity podwieszane, ścianki działowe murowane i gk, tapetowanie, podłogi i inne prace wykończeniowe. Zapraszam. Tel. 792-806-751.

2116274

SERWISOWE

Szukasz zaufanego serwisu, żeby naprawić kamerę lub aparat? Zapraszamy do FotoCentrum. Nasz serwis dzięki wieloletniemu doświadczeniu i wiedzy jest w stanie sprostać każdej usterce. tel. 574-254-031 www.fotocentrumkatowice.pl

2569040

SPRZĄTANIE

Nasze usługi: opieka nad grobami (jednorazowa, cykliczna), sprzątanie, mycie i konserwacja nagrobka, odnawianie liter (w każdym kolorze), montaż ławek, wazonów, zdjęć, wypełnianie ubytków, posadzki betonowe itp., uzupełnienie ziemi. Tel. 532-123-861

2383478

Nowoczesna strona WWW za 299 zł. Szybka realizacja. stronaza299.pl

2561822

Solidnie i tanio pierzemy meble tapicerowane, tj. kanapy, wersalki, narożniki, pufy, fotele, materace – odświeżymy je skutecznie, bezpiecznie i z dbałością. Czyszczenie tapicerki to nasza specjalność. Kanaper.pl - 512 500 442. Zadzwoń!

2424239

TRANSPORTOWE

Firma transportowa HDS KalTruck oferuje usługi HDS oraz transport. Posiadamy żurawie od 1500 kg do 12 t. Zapraszamy do kontaktu. Tel. 784-430-022. E-mail: hds.plock@gmail.com; www.hdsplock.pl

2258726

SPA / SOLARIUM

Chcesz odpocząć po pracy, zrelaksować się i rozluźnić napięte mięśnie? Zapraszam na masaż relaksacyjno-rozluźniający w spokojnej i komfortowej atmosferze. Posiadam certyfikat w zakresie masażu klasycznego i relaksacyjnego. 60 min – 70 zł. Tel.: 796-881-775.

2571394

ZWIERZĘTA

PSY

Reproduktor rasy Gończy Polski, polujący, dzikarz, pasję myśliwską odziedziczył po doskonałych przodkach. Zaprasza suczki na randkę. Tel. 664 175 263.

2364503

Reproduktory rasy Gończy Polski (ZKwP) z hodowli myśliwskiej Piwniczański Jazgot FCI, polujące, zapraszają suczki, tel. 502-040-107. Posada Jaćmierska.

2542200

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki



informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy

Dołącz do nas online
www.tp.com.pl
oraz
fb/gazetatygodnikplocki

WYRÓŻNIJ OGŁOSZENIE DROBNE W INTERNECIE I W GAZECIE
tp.com.pl /ogloszenia
TWOJE OGŁOSZENIE GAZETOWE W RAMCE, WWW NA STRONIE GŁÓWNEJ

Zakład Pogrzebowy
Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63
www.frydrysiak.pl/

Stanisław Frydrysiak

35 lat
Rok założenia 4 lutego 1989

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-14a

eprasa.pl e7e923dabd

Rynek pracy

PRACA DODATKOWA

Opinie.pl to polska strona internetowa, która istnieje od 2009 roku. Umożliwia ona zarabianie pieniędzy poprzez wypełnianie ankiet. Aby się zarejestrować, wystarczy kliknąć tutaj: https://rejestracja.opinie.pl/zapros.htm?u=76826221. cezaryklimczyk@mail.com

2511678

PRACA FIZYCZNA

Belgia – pomocnik zbrojarza (bez doświadczenia i bez języka). Szukamy pomocników zbrojarzy do pracy w Belgii. Nie wymagamy doświadczenia — wszystkiego nauczymy na miejscu. Stawka 18,19 €/h brutto na start. Tel.: 662 130 140.

2394650

Cieśla - zbrojarz - betoniarz do Niemiec. Osoby zainteresowane proszone są o nadesłanie CV ze zdjęciem na maila: biuro@ruben-bau.eu Biuro rekrutacji czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, tel. 534-188-717, 576-033-941, 534-570-013.

2571907

Praca w Belgii – zbrojarze i cieśle szalunkowi poszukiwani. Stawka: 19,40 euro/h. Telefon: 662 130 140.

2382460

PRACA KIEROWCA

Zatrudnię osobę kierującą pojazdem ciężarowym C+E w ruchu krajowym z co najmniej rocznym doświadczeniem, firanka, ciągnik siodłowy marki Scania R 2012r + Schmitz 2016r. Powtarzalne miejsca ładunków. Praca pn-pt, weekendy wolne. Tel. 791-979-176.

2567101

PRACA POZOSTAŁE

Praca w domu przy komputerze. https://system.xaa.pl

2534534

Dodaj darmowe ogłoszenie o pracę na

www.tp.com.pl/ogloszenia

PRACA W NIEMCZECH

Cieśla - zbrojarz - betoniarz do Niemiec Osoby zainteresowane proszone są o nadesłanie CV ze zdjęciem na maila: biuro@ruben-bau.eu Biuro rekrutacji czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-16 tel. 534-188-717, 576-033-941, 534-570-013

2567704

URZĄD PRACY
Miejski Urząd Pracy w Płocku

- **Asystent/ka do spraw administracyjnych** – wykształcenie średnie, biegła obsługa komputera, Office, Internet, urządzeń biurowych, znajomość języka angielskiego na poziomie B1, orzeczenie o niepełnosprawności;
- **Monter rusztowań/Pomocnik montera (K/M)** – chęci do pracy;
- **Zbrojarz (K/M)** - mile widziane prawo jazdy kat. B;
- **Murarz (K/M)** – mile widziane prawo jazdy kat. B;
- **Spawacz (K/M)** – umiejętność spawania (istnieje możliwość uzyskania uprawnień na spawanie w trakcie zatrudnienia);
- **Pracownik fizyczny (K/M)** – prawo jazdy kat. B., mile widziane uprawnienia do cięcia palnikiem;
- **Księgowy/Księgowa** – wykształcenie średnie, umiejętność obsługi Adobe Acrobat, obsługa komputera program Excel, Word, umiejętność prowadzenia pełnej księgowości;
- **Konserwator/ka** – mile widziane doświadczenie, czynne prawo jazdy kat. B, uprawnienia elektryczne, umiejętności hydrauliczne, ślusarskie;
- **Konsultant/ka ds. obsługi klienta w perfumerii Sephora** z orzeczeniem o niepełnosprawności - doświadczenie w obsłudze klienta, orzeczenie o niepełnosprawności;
- **Pomoc montera** – mile widziane doświadczenie, chęci do pracy;
- **Monter/ka** – mile widziane doświadczenie, chęci do pracy;
- **Pracownik/Pracowniczka ochrony /NIEPEŁNOSPRAWNI/** - aktualne orzeczenie o niepełnosprawności;
- **Sprzedawca/Sprzedawczyni** – wykształcenie min. średnie, mile widziana znajomość akwarystyki, osoba energiczna, silnie zmotywowana do pracy, łatwość nawiązywania kontaktów, mile widziane doświadczenie w sklepie zoologicznym, komunikatywność, planowanie i organizacja pracy;
- **Pracownik budowlany (K/M)** – mile widziane doświadczenie, obsługa elektronarzędzi, mile widziane prawo jazdy kat. B;
- **Pomocnik budowlany (K/M)** – chęci do pracy;
- **Sprzątaczka/Sprzątacz/NIEPEŁNOSPRAWNI** – aktualne orzeczenie o niepełnosprawności;
- **Kosmetyczka/Kosmetolog** – wykształcenie min. średnie technik usług kosmetycznych lub wyższe kosmetologia, mile widziane doświadczenie umiejętność stylizacji paznokci, umiejętności z zakresu kosmetyki;
- **Konserwator/ka** – wykształcenie min. średnie zawodowe, mile widziane doświadczenie, prawo jazdy kat. B, umiejętność naprawy sprzętu gospodarczego, mile widziana znajomość języka angielskiego na poziomie A1;
- **Malarz konstrukcji stalowych i rurociągów (K/M)** – wykształcenie zawodowe, doświadczenie na podobnym stanowisku, znajomość zagadnień związanych z powłokami, ochroną przed korozją, metalizacją, mile widziane uprawnienia na wózek widłowy, mile widziana obsługa agregatu GRACO lub WIWA.

** Oferty ważne na 28 sierpnia 2026, godz. 11.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku: www.mup.plock.eu

URZĄD PRACY
Powiatowy Urząd Pracy w Płocku

- **Psycholog (K/M)** – z wykształceniem wyższym kierunkowym, mile widzianym doświadczeniem zawodowym i bardzo dobrą organizacją pracy;
- **Logopeda (K/M)** - z wykształceniem wyższym kierunkowym;
- **Pedagog** – z wykształceniem wyższym pedagogicznym, i mile widzianym doświadczeniem zawodowym;
- **Kierowca C+E (K/M)** - z prawem jazdy kat CE i 6-miesięcznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Telemonter/Telemonterka** - z wykształceniem zawodowym, umiejętnością montażu instalacji i urządzeń telekomunikacyjnych, umiejętnością czytania dokumentacji technicznej, obsługą elektronarzędzi i narzędzi pomiarowych oraz podstawą znajomością technologii światłowodowych;
- **Palacz palnikiem gazowym do cięcia stali (K/M)** - z uprawnieniami do cięcia stali – gazowe (acetylen, propan), możliwość przyuczenia;
- **Pomocnik montera nagrobków (K/M)** – możliwość przyuczenia;
- **Kierowca samochodu ciężarowego (M/K)** – z prawem jazdy kat. CE, kartą kierowcyi uprawnieniami na przewóz rzeczy oraz rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Kierowca ciągnika siodłowego K/M** – z prawem jazdy kat C+E, kwalifikacją wstępną dla prawa jazdy kat. C + E i 2-letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Mechanik sprzętu budowlanego i transportu bliskiego (M/K)** – z wykształceniem średnim technicznym i rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Pracownik produkcji wyrobów metalowych (M/K)** – z mile widzianym doświadczeniem zawodowym;
- **Kucharz (K/M)** – z wykształceniem średnim gastronomicznym, 4-letnim doświadczeniem w zawodzie i mile widzianym prawem jazdy kat. B;
- **Pomoc kucharza (K/M)** – z mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Szwaczka (K/M)** – z wykształceniem zawodowym, 6-miesięcznym doświadczeniem w zawodzie i umiejętnością obsługi stebnówki i overloka;
- **Sprzedawca-magazynier (K/M)** – z umiejętnością obsługi komputera;
- **Salowa (K/M)** - z orzeczeniem lekarskim dla celów sanitarno–epidemiologicznych;
- **Asystent opiekuna (K/M)** – z orzeczeniem o niepełnosprawności.

** Oferty ważne na 28 sierpnia 2026, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Powiatowym Urzędzie Pracy w Płocku: www.pupplock.pl



eprasa.pl e7e923dabd

Piłkarze ręczni ORLEN Wisły chcą odzyskać tytuł mistrzów Polski

Wnioski z poprzedniego sezonu zostały wyciągnięte

To będzie bez wątpienia bardzo ciekawy sezon. Nie ma takiego szumu jak przed rozpoczęciem poprzedniego, nie mówi się o tym, że skład drużyny jest najlepszy w historii klubu. ORLEN Wisła – pod kierunkiem trenera Xaviego Sabate i rozbudowanego sztabu szkoleniowego – w spokoju przygotowywała się do nowych rozgrywek. Wnioski z minionego sezonu zostały wyciągnięte.

Jeszcze w lipcu klub podjął trzy ważne decyzje kadrowe. Do drużyny dołączył obrońca Oriol Rey Morales i bramkarz Miljan Vujovic. To pokłosie rezygnacji Torbjerna Bergeruda, któremu w Płocku się nie podobało, i zmianie roli w drużynie Mirsada Terzica. Mirsad dołączył do sztabu szkoleniowego płockiej drużyny.

Na koniec lipca do kibiców dotarła ostatnia kadrowa wiadomość, że klub rozwiązuje umowę z Matejem Havranem – Czechem, który miał grać w obronie. Niestety, zawodnik odniósł kontuzję, po której czeka go długa rehabilitacja. W tej sytuacji obie strony się porozumiały i Matej, który ani minuty nie reprezentował barw płockiej drużyny, rozstał się z ORLEN Wisłą.

Przed wyjazdem do Łodzi na Superpuchar Polski odbyła się prezentacja drużyny na sezon 2026/27. Kibice nie po raz pierwszy mieli okazję zobaczyć nowych piłkarzy. Ci zaprezentowali się już podczas turnieju Procural Cup, który odbył się w pierwszy sierpniowy weekend.

Znakomicie w tym turnieju zaprezentował się nowy skrzydłowy ORLEN Wisły Frederik Bjerre, który zażyczył sobie, żeby nie nazywać go Frederikiem, ale właśnie Bjerre. Zawodnik pokazał swoje możliwości i po pierwszym meczu został nagrodzony tytułem MVP.

W drugim spotkaniu MVP został Marcel Jastrzębski, bramkarz, który za rok powróci do płockiego klubu z wypożyczenia do RK Nexe. To była jedna z najgorszych i najdziwniejszych decyzji SPR Wisły Płock. Mamy nadzieję, że Marcel wróci do Płocka i będzie grał wiele lat dla ORLEN Wisły, nikt nie pomyśli nawet, żeby znowu został wypożyczony.

ORLEN Wisła wygrała turniej, ale po zawodach klub poinformował, że Abel Serdio doznał kontuzji kolana, która wyklucza go z gry przez kilka najbliższych tygodni.

Druga informacja była jeszcze trudniejsza do zaakceptowania. Kontuzji lewego barku doznał Frederik Bjerre, co wyklucza go z gry na dłuższy czas. A ten uzależniony będzie od wyników dalszych specjalistycznych badań oraz postępu w regeneracji organizmu zawodnika w najbliższych tygodniach. Nie nacieszyliśmy się nowym zawodnikiem, na jego powrót trzeba będzie poczekać.

Potem ORLEN Wisła rozegrała dwa mecze w Lipsku, a ostatni weekend przed Superpucharem drużyna spędziła w Strasburgu, gdzie zagrała w turnieju Europa Cup.

Pierwszym rywalem Nafciarzy była drużyna HBC Nantes, z którą Płoczczanie zagrają na wyjeździe swój pierwszy pojedynek w Lidze Mistrzów. Co prawda francuska ekipa wygrała mecz, ale tylko jedną bramką, co oznacza, że w starciu 9 września, w 1. kolejce Ligi Mistrzów, każdy wynik będzie możliwy.

Teraz Kwidzyn, a 9 września już Liga Mistrzów

Okres przygotowawczy to już historia, teraz czas na walkę o punkty. Najbliższy przystanek i szansa na zdobycie ligowych punktów będzie w piątek, 4 września. ORLEN Wisła zawita do Kwidzyna, gdzie powinna zdobyć pierwsze dwa punkty, a potem następne.

Po Superpucharze i rozpoczęciu rozgrywek ligowych, 9 września walkę o punkty w pierwszej rundzie płocka drużyna rozpocznie meczem na wyjeździe z HBC Nantes. Już wspominaliśmy, że to będzie wyzwanie dla obydwu zespołów.

Z kronikarskiego obowiązku dodajmy, że ORLEN Wisła grać będzie w 4-drużynowej grupie B, z której dwa zespoły awansują do fazy zasadniczej rozgrywek. Obok Nafciarzy w tej grupie znalazły się: wspomniane HBC Nantes, MT Melsungen i Vardar Skopje.

O dalszych etapach gry w Lidze Mistrzów napiszemy za tydzień, tuż przed pierwszym spotkaniem. Jak wiadomo, ambicje płockiego zespołu sięgają wyżej niż faza zasadnicza i na pewno drużyna nie zamierza kończyć zmagań w Lidze Europejskiej.

Bez fajerwerków, nawet bez przedstawienia nowych zawodników

Kilka dni przed Superpucharem drużyna Xaviego Sabate oraz mocno rozbudowany sztab szkoleniowy zostali zaprezentowani płockim kibicom. Sympatyków drużyny powitał prezes SPR Wisła Płock Artur Stanowski.

- *To są wasze miejsca, bo tutaj są wasze emocje, wasze serducha, jak również wiara. I to jest takie słowo, które chciałbym, żebyśmy na początku tego sezonu, do którego wkraczamy – sezonu 2026-27 – zapamiętali. Gdyby ktoś teraz mnie zapytał, jaki będzie ten sezon, to ja nie wiem, bo taki jest sport, przewrotny, że trudno jest na 10 miesięcy przed finałami, przed tymi kluczowymi meczami, cokolwiek powiedzieć* – powitał kibiców.

I dodał: - *Natomiast wiem jedno, że jeżeli przez cały ten sezon będziemy za każdym razem, na każdym meczu, tutaj w tej hali, w tym naszym domu, jedną wielką niebieską ścianą, to przejdziemy przez wszystko i zwyciężymy*.

Prezes apelował do kibiców, by wierzyli w zwycięstwo, bo przeszkody są czasem większe niż przeciwnik na meczu. - *A to przychodzi przecież w życiu, żeby pokonywać to, co jest najważniejsze, to, co jest ponadczasowe. Niech ta wiara będzie i o to proszę: walczmy razem, bądźmy zjednoczeni. Za siebie mogę powiedzieć, że dołożę wszelkich starań, żeby był to dobry sezon, ale bez was to się nie uda* – zapewnił sternik klubu.

Nowe koszulki, nowy początek

Zawodnicy wystąpili podczas prezentacji w nowych koszulkach „domowych". Przyznać trzeba, że wyglądali znakomicie, a nowe stroje powinny się podobać nawet sceptykom. Nie została pokazana koszulka „wyjazdowa". Nawet nie został zdradzony jej kolor. O tym, jak będzie wyglądać, przekonamy się na pierwszym ligowym meczu w Kwidzynie.

Jola Marciniak



D. Ossowski

W takim składzie drużyna ORLEN Wisły będzie grać

W sezonie 2026/27

Przed rozpoczęciem poprzednich rozgrywek cieszyliśmy się, że takiego składu, jaki ORLEN Wisła miała na sezon 2025/26, nie było nigdy w historii klubu. I rzeczywiście – drużyna, przynajmniej w 2025 roku, potwierdzała, że jest silna.

Co prawda ORLEN Wisła przegrała (ale dopiero po rzutach karnych) mecz o Superpuchar, ale potem wygrywała wszystko w ORLEN Superlidze, a dodatkowo znakomicie radziła sobie w Lidze Mistrzów.

Mimo tego, że na każdą pozycję było po dwóch wzajemnie uzupełniających się zawodników i trener Xavi Sabate miał możliwość swobodnego rotowania składem, to jednak końcówka sezonu była fatalna. Strata tytułu mistrza Polski i brak awansu do ćwierćfinału Ligi Mistrzów sprawił, że sezon został spisany na straty.

Jak zaprezentują się piłkarze ORLEN Wisły w sezonie 2026/27? Na razie trudno przewidzieć. Strata Frederika Bjerre już w okresie przygotowawczym na pewno mocno pokrzyżuje plany sztabu szkoleniowego.

Patrząc na rubrykę, w której podajemy długość kontraktu piłkarzy, widać wyraźnie, że wielu z nich ma umowę z SPR Wisłą Płock tylko do końca sezonu. Oznacza to, że czeka nas dużo informacji o przedłużonych kontraktach lub o zawarciu nowych.

nr	zawodnik	rok urodzenia	wzrost/waga	kontrakt do...
bramkarze:				
16	Miljan Vujovic	2001	198/??	30.06.2027
32	Mirko Alilović	1985	200/106	30.06.2027
kołowi:				
17	Abel Serdio	1994	195/100	30.06.2028
19	Leon Śusnja	1993	204/113	30.06.2027
33	Dawid Dawydzik	1994	200/118	30.06.2029
20	Oriol Rey Morales	1994	190/??	30.06.2027
rozgrywający:				
4	Miha Zarabec	1991	178/77	30.06.2028
24	Gergo Fazekas	2003	190/85	30.06.2029
49	Zoltan Szita	1998	196/99	30.06.2027
8	Mitja Janc	2003	185/89	30.06.2028
22	Melvyn Richardson	1997	190/88	30.06.2028
99	Sergei Kosorotow	1999	200/95	30.06.2028
43	Zoran Ilic	2002	197/95	30.06.2028
53	Maksym Matyszczyk	2007	176/??	30.06.2029 +1
skrzydłowi:				
3	Michał Daszek	1992	182/87	30.06.2027
26	Przemysław Krajewski	1987	184/85	30.06.2027
34	Lovro Mihić	1994	180/80	30.06.2028
9	Jakub Szyszko	2002	178/79	30.06.2027 +2
??	Frederik Bjerre	2001	185/??	30.06.2027

* Do drużyny dołączyli przed sezonem: bramkarz Miljan Vujovic (wypożyczony na rok), rozgrywający Maksym Matyszczyk, skrzydłowy Frederik Bjerre oraz kołowy Oriol Rey Morales.

Jol.

Terminarz fazy zasadniczej sezonu 2026/2027 SPR Wisły Płock

1. seria 4 września g.18.00	ORLEN Wisła – MMTS Kwidzyn
1 LM 9 września g. 20.45	**HBC Nantes – ORLEN Wisła**
2. seria 12 września g. 18.00	Ostrovia Ostrów Wlkp. – ORLEN Wisła
2 LM 17 września g. 18.45	**ORLEN Wisła – MT Melsungen**
3. seria 20 września g. 18.00	ORLEN Wisła – Zepter KPR Legionowo
4. seria 28 września g. 18.00	Handball Stal Mielec – ORLEN Wisła
5. seria 3 października	ORLEN Wisła Płock – WKS Śląsk Wrocław
3 LM 8 października g. 20.45	**Vardar 1961 Skopje – ORLEN Wisła**
6. seria 10 października	KGHM Chrobry Głogów – ORLEN Wisła
4 LM 14 października g. 18.45	**ORLEN Wisła – Vardar 1961 Skopje**
7. seria 17 października	ORLEN Wisła – PGE Wybrzeże Gdańsk
5 LM 22 października g. 18.45	**MT Melsungen – ORLEN Wisła**
8. seria 24 października	COROTOP Gwardia Opole – ORLEN Wisła
6 LM 28 października g. 18.45	**ORLEN Wisła – HBC Nantes**
9. seria 14 listopada	ORLEN Wisła – Piotrkowianin Piotrków Tryb.
10. seria 21listopada	ORLEN Wisła – Netland MKS Kalisz
11. seria 28 listopada	Industria Kielce – ORLEN Wisła
12. seria 5 grudnia	MMTS Kwidzyn – ORLEN Wisła
13. seria 12 grudnia	ORLEN Wisła – Ostrovia Ostrów Wlkp.
14. seria 19 grudnia	Zepter KPR Legionowo – ORLEN Wisła

Walka o medale

- 3-4 kwietnia 2027 – ostatnia seria fazy zasadniczej;
- 10-11 kwietnia 2027 – rozpoczęcie fazy play-off i grupy spadkowej;
- 29 maja 2027 – ostatnie mecze grupy spadkowej;
- 22 maja, 26 maja, ew. 29 maja 2027 – mecze o 3. miejsce;
- 23 maja, 30 maja, ewentualnie 5–6 czerwca 2027 – finały o mistrzostwo Polski (możliwość zmian w przypadku gry polskiego zespołu w Final4 Ligi Mistrzów lub Ligi Europejskiej.

eprasa.pl e7e923dabd

XI Bieg Uliczny Obrońców Płocka 1920 roku

Emocji nie brakowało

Płock po raz kolejny stał się areną sportowej rywalizacji. Na trasie pojawili się zawodnicy z różnych miejsc świata, a tegoroczna edycja Biegu Ulicznego Obrońców Płocka 1920 roku przyniosła mocne wyniki i rekord trasy.

Bieg jest hołdem dla bohaterskiej obrony Płocka przed bolszewikami w 1920 roku i wpisuje się w cykl uroczystości upamiętniających tamte wydarzenia.

Jeszcze przed startem głównej rywalizacji na trasę ruszyli najmłodsi. Bieg dzieci do lat 9 odbył się na dystansie około 400 metrów. Tu nie było zwycięzców i każdy młody biegacz otrzymał na mecie pamiątkowy medal oraz upominki od sponsorów.

Bieg główny zainaugurowała Poseł na Sejm RP Elżbieta Gapińska, która wcześniej – wraz z biegaczami – złożyła kwiaty pod pomnikiem Obrońców Płocka 1920. Na 10-kilometrowej trasie pojawiło się 228 zawodników, a 227 dotarło do mety.

Afrykanie zdominowali rywalizację

Od początku mocne tempo narzucili Kenijczycy reprezentujący Benedek-Team z węgierskiego Debreczyna. Najszybszy był Albert Kipkorir Tonui, który pokonał 10 km w czasie 29:06. Drugi John Chege Waweru uzyskał 29:40, a trzeci Andrzej Rogiewicz z Grudziądza – 30:26. Czwarty Kevin Ragui Nganga również reprezentował Benedek-Team i osiągnął 31:01. Albert Kipkorir Tonui pobiegł w średnim tempie 2:54 min/km i poprawił dotychczasowy rekord trasy wynoszący 29:37 o 31 sekund. Wśród kobiet także triumfowała zawodniczka Benedek-Team. Valentine Jebet uzyskała 34:07, co dało jej jednocześnie 9. miejsce w klasyfikacji generalnej. Druga była Esther Kakuri – 34:14, a trzecia Julia Koralewska z Bydgoszczy z wynikiem 35:01.

Płocczanie wysoko

Najlepszym Płocczaninem został Paweł Matczak z Klubu Biegacza Sokół Bodzanów. Rezultat 34:56 dał mu 11. miejsce w klasyfikacji generalnej. Drugi wśród Płocczan był Wiktor Rozkosz z PTT Delta Płock – z czasem 36:22 i 17. miejscem w klasyfikacji generalnej. Trzeci był Paweł Gaul – z wynikiem 37:01, który dał mu 19. miejsce w klasyfikacji generalnej.



K. Kępczyński

Zawodnicy na linii startowej

Płocczanie zaznaczyli swoją obecność również zwycięstwami w kategoriach wiekowych. Wiktor Rozkosz wygrał M-16, Milena Anna Romanowska z Płocka była najlepsza w K-16, a Anita Górczyńska z TKKF Płock zwyciężyła w K-40.

Górczyńska była jednocześnie najlepszą Płocczanką. Czas 41:16 dał jej 5. miejsce w klasyfikacji kobiet i 37. miejsce w klasyfikacji generalnej. W 2025 roku była najlepszą Płocczanką w Półmaratonie Dwóch Mostów, a w tegorocznym Biegu Obrońców Płocka ponownie okazała się najlepsza w lokalnej klasyfikacji.

Paweł Matczak ma w tym roku na koncie zwycięstwo w Biegu Niezłomnych na 5 km. Wiktor Rozkosz, który w Płocku wygrał M-16, startuje również na zawodach lekkoatletycznych – w statystykach Polskiego Związku Lekkiej Atletyki widnieją jego rekordy życiowe na dystansach od 300 do 1500 metrów.

Nie zabrakło także seniorów

Wśród starszych Płocczan również nie zabrakło zwycięzców. Dariusz Łomnicki z klubu Płock Biega No Age Limit wygrał kategorię M-60, uzyskując wynik 44:30. Z kolei Stefan Piekut z czasem 54:27 zajął czwarte miejsce w grupie wiekowej M-70. W grupie siedemdziesięciolatków najlepszy był Bogusław Ksyna z Kamiona Małego który uzyskał czas 52:29, natomiast bieg kobiet w tej kategorii wiekowej wygrała Barbara Kolasa z Warszawy, osiągając 1:19:34.

W klasyfikacji generalnej kobiet i mężczyzn za pierwsze miejsce przewidziano 1000 zł, za drugie 800 zł, a za trzecie 700 zł. Dodatkowo nagradzano zawodników w kategoriach wiekowych oraz najlepszych Płocczan i Płocczanki.

XI edycja przejdzie do historii przede wszystkim za sprawą Alberta Kipkorira Tonui. Kenijczyk z węgierskiego Debreczyna wygrał bieg z wynikiem 29:06 i poprawił rekord trasy aż o 31 sekund.

Krzysztof Kępczyński

IV edycja Turnieju „O Orła Pułku 4 Piechoty Księstwa Warszawskiego"

Rocznik 2018 zagra na Stadionie Leśnym w Gąbinie

„Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie" – powiedział niegdyś Jan Zamoyski. Stowarzyszenie FutbolGang zaprasza na wydarzenie, w którym sportowa pasja najmłodszych spotyka się z wielką historią. 10 października zostanie rozegrany Turniej „O Orła Pułku 4 Piechoty Księstwa Warszawskiego" – unikalne święto piłkarskie o głębokim podłożu patriotycznym i historycznym.



FutbolGang

Turniej to nie tylko sportowa rywalizacja. - *Pragniemy upamiętnić działania i chwalebne dokonania Pułku 4 Piechoty Księstwa Warszawskiego, uformowanego w Płocku w epoce wojen napoleońskich. Jednostka przeszła niemal całą drogę bitewnych zmagań, walcząc o odzyskanie niepodległości Polski. Ich niezłomność, odwaga i oddanie sprawie narodowej idealnie podsumowują słynne słowa samego Cesarza Francuzów Napoleona Bonaparte, wypowiedziane pod Somosierrą. „Dla moich Polaków nie ma rzeczy niemożliwych* – mówią organizatorzy.

Wydarzenie odbędzie się dzięki wsparciu Miasta i Gminy Gąbin oraz burmistrza Krzysztofa Jadczaka, lokalnego samorządu, Zarządu MKS Błękitni Gąbin oraz Wojtka Ziarkowskiego.

Zawody odbędą się 10 października na nowo otwartym po modernizacji Stadionie Leśnym w Gąbinie. Na czterech boiskach trawiastych wystąpi 16 drużyn, w których grać będą zawodnicy z rocznika 2018, systemem 4+1.

Organizatorzy – Stowarzyszenie FutbolGang – zapewniają, że chcą przekazać wiarę we własne możliwości i hart ducha młodemu pokoleniu. - *Dajemy dzieciom i kibicom nie tylko potężną dawkę piłkarskich emocji, ale przede wszystkim żywą lekcję historii.*

Jedną z głównych atrakcji wydarzenia będą rekonstruktorzy wojsk napoleońskich, którzy przeniosą uczestników w czasie, do XIX wieku. Będzie to doskonała okazja, by przypomnieć młodym sportowcom słowa wodza naczelnego wojsk Księstwa Warszawskiego – księcia Józefa Poniatowskiego, które do dziś są symbolem honoru i oddania: „Bóg powierzył mi honor Polaków, Bogu go tylko oddam".

Nadal działa biuro zapisów i przyjmowane są drużyny, które chcą wziąć udział w wydarzeniu. Najlepiej skontaktować się z: Andrzejem – 604 104 262 lub Zbyszkiem – 791 332 324, ewentualnie wysłać zgłoszenie na adres: biuro@futbolgang.plo.pl.

„Tygodnik Płocki" jest partnerem medialnym wydarzenia.

Jol.

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 7. kolejka, 7 września godz. 20.30:

Pogoń Szczecin - Wisła Płock,

godz. 18.00: Wieczysta Kraków - Zagłębie Lubin,

4 września godz. 20.30: Piast Gliwice - GKS Katowice,

5 września godz. 14.45: Widzew Łódź - Radomiak Radom, godz. 17.30: Korona Kielce - Wisła Kraków, godz. 20.15: Motor Lublin - Legia Warszawa,

6 września godz.14.45: Cracovia - Górnik Zabrze, godz. 17.30: Lech Poznań - Raków Częstochowa, godz. 20.15: Jagiellonia Białystok - Śląsk Wrocław.

3. liga, 7. kolejka, 6 września godz. 12.00:

Widzew II Łódź - Wisła II Płock.

Pozostałe spotkania: Mazovia Mińsk Mazowiecki - Olimpia Zambrów, Wigry Suwałki - Polonia Lidzbark Warmiński, Warta Sieradz - Olimpia Elbląg, Pelikan Łowicz - Świt Nowy Dwór Mazowiecki, KTS Weszło Warszawa - Ząbkovia Ząbki, Lechia Tomaszów Mazowiecki - KS CK Troszyn, ŁKS Łomża - Jagiellonia II Białystok, Mławianka Mława - ŁKS II Łódź.

5. liga mazowiecka, 5. kolejka, 5 lub 6 września:

Kasztelan Sierpc - Ożarowianka Ożarów Mazowiecki, Błękitni Gąbin - Bug Wyszków, Narew Ostrołęka - Białe Orły Warszawa, Marcovia Marki - Drukarz Warszawa, Wicher Kobyłka - Escola Varsovia Warszawa, Znicz II Pruszków - Gladiator Słoszewo, PAF Płońsk - Naprzód Zielonki, Huragan Wołomin - Sokół Serock.

Liga okręgowa, 3. kolejka, 5 lub 6 września:

Skrwa Łukomie - Start Proboszczewice, Lwówianka Lwówek - Polonia Radzanowo, Stoczniowiec Płock - Delta Słupno, Sparta Mochowo - Unia Iłów, Szopen Sanniki - Wicher Cieszewo, Mazur Gostynin - Amator Maszewo, Stegny Wyszogród - Zryw Bielsk.

Klasa „A", 2. kolejka, 5 lub 6 września:

Stoczniowiec II Płock - Błękitni Raciąż, Huragan Bodzanów - Unia Czermno, Skra Drobin - Błyskawica Lucień, GKS Góra - Wisła Główina-Sobowo, Świt Staroźreby - Pogoń Słupia, Zorza Szczawin Kościelny - Orkan Sochaczew.

Klasa „B", 2. kolejka, 5 lub 6 września:

Zorza II Szczawin Kościelny - Szopen II Sanniki, ULKS Ciółkowo - Zjednoczeni Bulkowo, Sparta II Mochowo - Wisła Nowy Duninów, Spójnia Mała Wieś - Sparta Nowe Miszewo, Mazur II Gostynin - Orkan II Sochaczew, Gotard Rybno - Orzeł Goleszyn.

2. liga kobiet, grupa północna, 3. kolejka, 5 lub 6 września:

Wisła Płock - Polonia II Środa Wielkopolska, LFA Szczecin - TAF Toruń, Loczki Wyszków - Medyk II Konin, KU-AZS UW Warszawa - Słupczanka Słupca, Legionistki II Warszawa - AKS SMS Łódź, KKP Warszawa - Praga Warszawa.

Puchar Polski

Wyniki 1/16 finału mazowieckiego: Orkan II Sochaczew – GKS Góra 0:0, KS Błyskawica Lucień – LKS Błękitni Raciąż 2:5, LZS Start Proboszczewice – SKF Unia Iłów 0:11, Gotard Rybno – Unia Czermno 2:2, Skra Drobin – GKS Delta Słupno 2:7, LKS Skrwa Łukomie – LKS Zryw Bielsk 7:2, Mazur II Gostynin – Wisła Główina-Sobowo 0:8, LKS Huragan Bodzanów – GLKS Polonia Radzanowo 1:8, Świt Staroźreby – KP Orkan Sochaczew, 1:5 LZS Amator Maszewo – LKS Orzeł Goleszyn 3:0 (vo, Orzeł wycofał się z rozgrywek), LKS Sparta Mochowo – MKS Mazur Gostynin 3:0 (vo, Mazur wycofał się z rozgrywek), Pogoń Słupia – LUKS Lwówianka Lwówek 3:7, KS Stoczniowiec II Płock – LKS Wicher Cieszewo 5:0, Sparta Nowe Miszewo – KS Stoczniowiec Płock 0:11, KS Szopen Sanniki – MKS Kasztelan Sierpc 3:1, LKS Stegny Wyszogród – MKS Błękitni Gąbin 0:3 (vo Stegny wycofały się z rozgrywek).

1/8 finału rozgrywek, 2 września:

GKS Góra - Szopen Sanniki, Błękitni Raciąż - Unia Iłów, Unia Czermno - Delta Słupno, Wisła Główina-Sobowo - Skrwa Łukomie, Orkan Sochaczew - Polonia Radzanowo, Amator Maszewo - Sparta Mochowo, Stoczniowiec II Płock - Lwówianka Lwówek, Stoczniowiec Płock - Błękitni Gąbin.

Ćwierćfinał rozgrywek, 9 września: zwycięzca 1 i 2 meczu, zwycięzca 3 i 4 meczu, zwycięzca 5 i 6 meczu, zwycięzca 7 i 8. spotkania.

Półfinał odbędzie się 23 września, a finał 7 października.

Koszykówka

6 września o godz. 10.00 Mon Pol Płock zaprasza na Mistrzostwa Płocka Basket 3x3, w którym wystartują streetballowe drużyny i powalczą o tytuł najlepszej. Zawody odbędą się na terenie Szkoły Podstawowej nr 16 im. Mikołaja Kopernika w Płocku, mieszczącej się przy ul. Piasta Kołodzieja 75.

W programie przewidziano konkurs rzutów za trzy punkty, a poza tym przygotowane zostały puchary dla najlepszej drużyny i tytuł MVP. Zainteresowani powinni się zapisać wysyłając e-mail: streetballplock@wp.pl.

Piłka ręczna

ORLEN Superliga, 1. kolejka, 4 września godz. 18.00:

ORLEN Wisła – MMTS Kwidzyn.

Liga Mistrzów, 1. kolejka, 9 września godz. 20.45:

HBC Nantes – ORLEN Wisła Płock.

Jol.

eprasa.pl e7e923dabd

ORLEN Wisła odzyskała Superpuchar Polski

Czy to początek znakomitego sezonu?

Sobota dla wielu Płocczan stała pod znakiem meczu o Superpuchar Polski w piłce ręcznej. Do ATLAS Areny pojechało około 1000 naszych kibiców, ale wiele osób oglądało transmisję telewizyjną. Trofeum odzyskała ORLEN Wisła, która pokonała Industrię Kielce 27:24 (13:13).

Tegoroczny bój o Superpuchar był trzecim w historii piłki ręcznej w Polsce. Pierwszy, historyczny pojedynek wygrali Płocczanie, drugi – ich rywale z Kielc, a trzeci – ponownie ORLEN Wisła.

I trzeba przyznać, że drużyna Xaviego Sabate pokazała się z najlepszej strony. Dostarczyła tak wielu emocji, że nikt z płockiej ekipy nie mógł być niezadowolony.

Przypomnijmy, że pierwsze zdumienie wzbudził fakt, iż w składzie znalazł się Bjerre, nowy nabytek ORLEN Wisły, który odniósł kontuzję podczas pierwszego meczu towarzyskiego w okresie przygotowawczym. Klub wydał oświadczenie, że zawodnik nie będzie do dyspozycji trenera przez kilka najbliższych tygodni.

Tymczasem Bjerre znalazł się w składzie i – pomijając dwa rzuty karne, które nie zaowocowały dopisaniem bramki do konta Nafciarzy – spisywał się na parkiecie bardzo dobrze, a w końcówce, można powiedzieć, znakomicie.

Ale po kolei. Losy Superpucharu miały zostać rozstrzygnięte między mistrzami Polski oraz obrońcami trofeum – Industrią Kielce, którą to określono mianem faworytów wydarzenia, a zdobywcami Pucharu Polski ORLEN Wisłą Płock. Obie ekipy od lat tworzą jedną z najbardziej prestiżowych rywalizacji w krajowym sporcie.

Na początku spotkania skuteczniejsi byli szczypiorniści z Płocka, którzy szybko wyszli na prowadzenie 3:1. Od początku oba zespoły postawiły przede wszystkim na twardą, ale nie agresywną defensywę. Choć sędziowie wiele razy podchodzili do monitora, by ocenić wydarzenie, to ani razu nie sięgnęli po czerwoną kartkę.

Prowadzenie ORLEN Wisły było konsekwencją świetnej postawy Mirko Alilovica w bramce. Gdyby taką skuteczność utrzymał dłużej, mecz zostałby rozstrzygnięty znacznie wcześniej.

Industria szybko doprowadziła do wyrównania 3:3 i kolejne minuty upływały pod znakiem remisów. Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 13:13, a ogromny udział w tym remisie miał debiutujący w oficjalnym meczu kielecki bramkarz Dejan Milosavljev, który ostatecznie otrzymał tytuł MVP spotkania.



D. Ossowski

Po przerwie, w 35. minucie Industria prowadziła 16:14 i wydawało się, że po kolejnej akcji będzie już 17:14. A jednak Płocczanie nie dopuścili do powiększenia przewagi i doprowadzili do kolejnego remisu w meczu, tym razem 16:16.

Kwadrans przed końcem ORLEN Wisła Płock, już z Milanem Vujovicem w bramce, przełamała rywali i przejęła inicjatywę, wychodząc na prowadzenie 19:18. Co więcej, Nafciarze zaczęli budować przewagę, która w pewnym momencie wynosiła już trzy bramki (24:21) i Wisła była w lepszej sytuacji przed ostatnim kwadransem gry.

W ataku wciąż prym wiedli ci sami zawodnicy – po kieleckiej stronie Aleks Vlah, a w szeregach Wisły Bjerre. Do grona najskuteczniejszych dołączył też Sergej Kosorotov, który w ostatnich minutach, strzelił dla swojego zespołu, piękne gole, co zadecydowało o końcowym triumfie ORLEN Wisły Płock 27:24.

Nafciarze w decydujących minutach byli skuteczni do bólu i pokazali swoją przewagę. Dzięki bramkom Bjerre i Kosorotova w końcówce spotkania Płocczanie odzyskali Superpuchar Polski.

Industria Kielce: Morawski, Kaleta, Milosavljev – Yusuf 1, Jędraszczyk 2, Klarica, Kounkoud 1, Bos 1, Latosiński, Karalek 6, Rabchynski 1, Vlah 5, Monar, Jarosiewicz 2, Nahi 5.

ORLEN Wisła Płock: Vujović, Alilović – Daszek 3, Janc 4, Susnja 1, Morales, Szita 1, Richardson 2, Zarabec, Fazekas 2, Krajewski, Dawydzik 1, Mihić 1, Ilic 1, Bjerre 6, Kosorotow 5.

Następne starcie obydwu drużyn zostało zaplanowane na 28 listopada. Mecz 11. kolejki Superligi odbędzie się w Kielcach.

Długo po meczu kibice dyskutowali o przebiegu spotkania, emocjach i odzyskaniu trofeum. Jeden z uczestników meczu zastanawiał się głośno, jak to możliwe, że po zwycięstwie i odzyskaniu trofeów część niezadowolonych kibiców wznosiło okrzyki przeciwko trenerowi. Przeciwko swojemu trenerowi, którego podopieczni wygrali pierwszy w sezonie ważny, oficjalny mecz.

Jol.

Trzecia porażka Wisły z rzędu oznacza strefę spadkową

Brakuje egzekutora



D. Ossowski

Po koszmarnej porażce 0:5 w meczu 5. kolejki Ekstraklasy z GKS-em w Katowicach płoccy piłkarze obiecywali, że zrobią wszystko, aby się zrehabilitować. Kibice chyba nie do końca uwierzyli w zapewnienia, bo widownia zapełniała się bardzo wolno, a na trybunach było więcej miejsc wolnych niż zajętych.

Wisła wystąpiła na murawie w takim samym składzie, jak w meczu z GKS-em. Trener Adam Majewski, mimo przegranej swojej drużyny, ma do zawodników zaufanie. Goście w poprzedniej kolejce zanotowali remis 1:1 w Lublinie.

Obie drużyny nastawione były na grę ofensywną, co pokazały od pierwszych minut spotkania. Akcje przenosiły się z jednej strony boiska na drugą. I choć gol wisiał w powietrzu, to żadnemu piłkarzowi nie udało się pokonać bramkarza rywali.

Piłka wpadła do siatki w 21. minucie, a jej autorem był Morgan Fassbender, który wepchnął piłkę do siatki ramieniem, a idealne podanie otrzymał od Wiktora Długosza. Piłkarze Wisły reklamowali zdobytego przez rywali gola, tłumacząc, że napastnik Korony był na spalonym, ale ostatecznie bramka została uznana.

Gospodarze starali się doprowadzić do wyrównania, lecz po akcjach brakowało, niestety, przypieczętowania i strzału na bramkę. Do szatni, mimo dobrej gry, gospodarze schodzili ze straconym jednym golem.

Drugą połowę doskonale rozpoczęli goście. Tuż po wejściu na murawę w znakomitej sytuacji znalazł się Mariusz Stępiński, ale oddał strzał z pozycji spalonej. Co nie udało się wtedy, zakończyło się pomyślnie w 49. minucie. Po akcji z Wiktorem Długoszem Stępiński wpakował futbolówkę do siatki – w czym próbował przeszkodzić Marcus Haglind-Sangre, ale bezskutecznie.

W 52. minucie szansę na zdobycie kontaktowego gola miał Jorge Jimenez, ale strzał był minimalnie niecelny. Podobnie było w 55. minucie, po wykonaniu kolejnego rzutu rożnego, ale piłka nie trafiła do siatki.

W 61. minucie Rafała Leszczyńskiego próbował pokonać głową Fassbender, ale płocki bramkarz nie dał się zaskoczyć. W 67. minucie – po dośrodkowaniu - z piłką minął się Łukasz Sekulski. Dobijał Adam Radwański, ale futbolówka znowu nie trafiła do siatki.

W znakomitej sytuacji sam na sam znalazł się w 68. min Żan Rogelj, ale strzelił prosto w Xaviera Dziekońskiego. W 71. min – w zamieszaniu pod bramką – z metra nie dał rady wpakować piłki do siatki Afonso Silva. Jakim cudem z tych akcji nie padła bramka? Wie to chyba tylko kielecki bramkarz.

Wisła Płock: Rafał Leszczyński - Marcus Haglind-Sangre, Marcin Kamiński, Afonso Silva - Żan Rogelj, Adam Radwański, Krystian Pomorski (82' Deni Juric), Patryk Kun - Jorge Jimenez (67' Fabian Hiszpański), Said Hamulić (56' Łukasz Sekulski), Dion Gallapeni (56' Olaf Kobacki).

Korona Kielce: Xavier Dziekoński – Wiktor Długosz, Slobodan Rubezic, Ariel Mosór, Marcel Pięczek – Kamil Jakubczyk, Martin Remacle (75' David Gonzales Plata „Nono"), Patrik Hellebrand – Norbert Barczak (88' Constantinos Soteriou), Mariusz Stępiński (75' Daniel Bąk), Morgan Fassbender (85' Konrad Ciszek).

Pozostałe wyniki: Legia Warszawa - Śląsk Wrocław 1:1, Radomiak Radom – Cracovia 2:1, Motor Lublin - Piast Gliwice 0:2, Wisła Kraków - Wieczysta Kraków 2:0, Zagłębie Lubin - Pogoń Szczecin 0:0, Raków Częstochowa - Jagiellonia Białystok 2:5, Górnik Zabrze - GKS Katowice 2:3,Widzew Łódź - Lech Poznań 2:3.

Jol.

#	drużyna	punkty	bilans meczowy	bilans bramkowy
1.	Legia Warszawa	12	3-3-0	12:4
2.	Lech Poznań	10	3-1-0	8:3
3.	Wisła Kraków	10	3-1-2	12:10
4.	GKS Katowice	9	3-0-2	12:6
5.	Górnik Zabrze	9	3-0-1	9:6
6.	Jagiellonia Białystok	9	3-0-1	8:5
7.	Pogoń Szczecin	8	2-2-1	7:4
8.	Korona Kielce	8	2-2-1	6:4
9.	Zagłębie Lubin	8	2-2-1	5:4
10.	Cracovia	8	2-2-2	6:7
11.	Piast Gliwice	7	2-1-3	10:13
12.	Radomiak Radom	7	2-1-3	6:13
13.	Widzew Łódź	6	1-3-2	10:10
14.	Śląsk Wrocław	6	1-3-2	8:9
15.	Motor Lublin	5	1-2-3	6:10
16.	**Wisła Płock**	**4**	1-1-3	3:10
17.	Wieczysta Kraków	3	1-0-4	8:12
18.	Raków Częstochowa	0	0-0-4	5:11

Liga Mistrzów UEFA (Kwalifikacje)
Liga Europy UEFA (Kwalifikacje)
Liga Konferencji UEFA (Kwalifikacje)

* O kolejności w tabeli zespołów z tą samą liczbą punktów decyduje bilans ich meczów bezpośrednich

Działo się w miniony weekend

Piłka nożna

3. liga, 6. kolejka: Wisła II Płock - Mławianka Mława 5:3, ŁKS II Łódź - ŁKS Łomża 4:3, Jagiellonia II Białystok - Lechia Tomaszów Mazowiecki 1:1, KS CK Troszyn - KTS Weszło Warszawa 3:3, Ząbkovia Ząbki - Pelikan Łowicz 2:1, Świt Nowy Dwór Mazowiecki - Warta Sieradz 2:1, Olimpia Elbląg - Wigry Suwałki 1:3, Polonia Lidzbark Warmiński – Mazovia Mińsk Mazowiecki 2:2, Olimpia Zambrów - Widzew II Łódź 3:4.

5. liga mazowiecka, 4. kolejka: Kasztelan Sierpc - Gladiator Słoszewo 1:4, Ożarowianka Ożarów Mazowiecki - Błękitni Gąbin 3:0, Białe Orły Warszawa - Huragan Wołomin 5:1, Sokół Serock - PAF Płońsk 2:2, Naprzód Zielonki - Znicz II Pruszków 3:1, Bug Wyszków - Wicher Kobyłka 1:1, Escola Varsovia Warszawa - Marcovia Marki 1:1, Drukarz Warszawa - Narew Ostrołęka 2:2.

Liga okręgowa, 2. kolejka: Start Proboszczewice - Stegny Wyszogród 0:5, Zryw Bielsk - Mazur Gostynin 3:5, Amator Maszewo - Szopen Sanniki 4:1, Stoczniowiec Płock - Unia Iłów 1:3, Delta Słupno - Lwówianka Lwówek 1:1, Polonia Radzanowo - Skrwa Łukomie 4:1.

Klasa „A", 1. kolejka: Zorza Szczawin Kościelny - Stoczniowiec II Płock 3:0, Orkan Sochaczew - Świt Staroźreby 6:0, Pogoń Słupia - GKS Góra 0:3, Wisła Główina-Sobowo - Skra Drobin 1:6, Błyskawica Lucień - Huragan Bodzanów, 1;4 Unia Czermno - Błękitni Raciąż 1:7.

Klasa „B", 1. kolejka: Spójnia Mała Wieś - Gotard Rybno 0:2, Sparta Nowe Miszewo - Zorza II Szczawin Kościelny 4:6, Szopen II Sanniki - ULKS Ciółkowo 1:1, Zjednoczeni Bulkowo - Mazur II Gostynin 2:1, Sparta II Mochowo - Orkan II Sochaczew 0:4, Wisła Nowy Duninów – Orzeł Goleszyn 1:2.

2. liga kobiet, grupa północna, 2. kolejka: Praga Warszawa - Wisła Płock 1:3, Polonia II Środa Wielkopolska - LFA Szczecin 6:0, TAF Toruń - Loczki Wyszków 3:0, Medyk II Konin - KU-AZS UW Warszawa 4:0, Słupczanka Słupca - Legionistki II Warszawa 3:4, AKS SMS Łódź - KKP Warszawa 3:2.

Jol.

eprasa.pl e7e923dabd

Gospodarka kwitnie

No i w ciągu afer mamy aferę gospodarczą. Tym razem za sprawą prominentnej przedstawicielki władzy, ministry edukacji. Oczywiście aferę mocno naciąganą, jak wszystkie przypisywane opozycji. Bo co z tego, że w słowotwórczym zapale, ale w słusznej sprawie, poszukując żeńskiego odpowiednika słowa gospodarz (w dodatku obciążonego wiejską konotacją), zamiast stworzyć kolejnego potworka słownego (patrz ministra), wykorzystała istniejący już w języku termin gospodarka. Czyż nie używamy na co dzień wyrazów wieloznacznych? Zamek na wzgórzu i zamek w drzwiach (i w spodniach na dodatek)… Można by tutaj zapytać, dlaczego pani ministrze nie odpowiada stare jak świat polskie słowo gospodyni? Pewnie powodem jest skojarzenie z terminem gospodyni domowa. A stąd już tylko krok do jakże pejoratywnego potwora językowego: kura domowa. A tak, niejako przy okazji pani ministra pomogła rozwiązać życiowy dylemat koleżance feministce (językowej oczywiście), pani marszałkini Kopacz. Kopacz… Jak tu żyć z takim nazwiskiem. Nie dość że męskie, to jeszcze kojarzy się z takimi określeniami jak kopidół (inaczej grabarz), czy futbolowy nieudacznik. Po odkryciu pani minstry problem znika jak kamfora. Wystarczy wystąpić do Urzędu Stanu Cywilnego o zmianę nazwiska na... Koparka! Wiem, żeby zmienić nazwisko, trzeba mieć poważny powód! Tu pozwolę sobie przytoczyć pewnego „suchara”.



Po dojściu Hitlera do władzy przychodzi do niemieckiego USC Żyd i prosi o zmianę nazwiska. Ale trzeba mieć poważny powód – odpowiada urzędnik. Ja mam poważny powód. Tak? Jak się pan nazywa? Adolf Goldbaum. To rzeczywiście ma pan powód. Na jakie chce pan zmienić? Na Mosze Goldbaum!

Wracamy do tematu. W zanadrzu pani marszałek (męski szowinizm wyszedł ze mnie niczym słoma z butów chłopskiego filozofa) ma również do wykorzystania wariant czeski. Nasi południowi sąsiedzi bez oporów w takich przypadka dopisują do nazwiska końcówkę -ova i po kłopocie. No, nie do końca… Kiedyś w czasach studenckich, bawiąc na wakacyjnej wyprawie do Pragi, zapragnęliśmy w ramach przerywnika w zwiedzaniu tamtejszych piwiarni odwiedzić świątynie kultury. Nie operę, bez przesady. Udaliśmy się do kina i akurat grali film biograficzny poświęcony gwieździe francuskiej piosenki. Na plakacie tytuł: Edith Piafova! Ubaw po pachy!

W przypadku polskich nazwisk również napotykamy poważną trudność. Końcówka -owa oznacza u nas żonę osobnika z nazwiskiem jej pozbawionym. Rzepa – Rzepowa, że odwołam się do przykładu z literatury narodowej. Nie wiem, czy nazwisko pani marszałkini to po mężu, czy rodowe… Koparka ten dylemat unieważnia. Mąż to rzecz nabyta, a feminatywy fundamentalna!

Jerzy Ogonowski

FELIETONY

Ogonowski | Kopeć

Waginalna reforma edukacji

Wraz z nadchodzącym rokiem szkolnym rozpoczyna się w polskiej edukacji nowa „wielka” reforma oświatowa pod szumną nazwą „Reforma 26. Kompas Jutra” przygotowana przez ministerki z rządu Donalda Tuska (z „waginetu Donalda Tuska”, jak to zabawnie i trafnie nazywa pan Stanisław Michalkiewicz). Niedowiarków, którzy widzieli już w ciągu ostatnich 30 lat tak wiele beznadziejnych reform, że nie uwierzą, że ta będzie akurat udana, wiceministerka edukacji nazwała „boomerami”, co ma ponoć stanowić obrazę wielką i podkreślać, że to ludzie zacofani, którzy nie są w stanie pojąć dobrostanu, jaki szykują naszym dzieciom waginetki z aktualnego frontu duraczenia społeczeństwa, jaki został ustanowiony przez obecną władzę (nie chcę przez to powiedzieć, że poprzednia była lepsza, nie, nie była – była tak samo głupia w sprawach oświatowych jak obecna). Cóż więc takiego niezwykłego czeka nasze pociechy w „szkole jutra”, którą szykują im postępowe waginetki, może zdążą przed atakiem Putina na wschodnią flankę NATO, który zapowiadają niemal codziennie nasi zatroskani o nas i o nasze pociechy władcy. Niezastąpiona sztuczna inteligencja podpowiedziała mi, że „najważniejszą zmianą” w drogiej każdemu rodakowi oświacie będzie „wdrożenie zupełnie nowej podstawy programowej w przedszkolach oraz w klasach I i IV szkół podstawowych. Reforma stawia na odejście od suchej teorii, rozwijanie kompetencji kluczowych, naukę przez działanie oraz dobrostan psychofizyczny uczniów. Kolejne roczniki będą obejmowane zmianami sukcesywnie w następnych latach”, czyli do liceów reforma dotrze w 2031 roku, być może już w świecie postapokaliptycznym po zagładzie atomowej, którą zwiastują nasi generałowie na emeryturze.



Co jeszcze poza usunięciem „suchej teorii” proponują nasze drogie waginetki? W szkole podstawowej pojawią się trzy nowe przedmioty – już po ich nazwach można się zorientować, że to gnioty bez znaczenia, tak jak cała ta durna reforma, kolejna dla oszukania społeczeństwa. Nic tak bowiem nie udaje się Polakowi, jak oszukać drugiego Polaka, zakpić z niego, okłamać go, okraść. No więc pierwszy z tych trzech nowych przedmiotów to „zintegrowana przyroda” w klasach IV-VI zamiast normalnych przedmiotów, bez których nie ma rozwoju człowieka, czyli zamiast geografii, biologii, fizyki i chemii. Przedmioty te ponoć wrócą dopiero w klasie VII, a nauka w tym nowym wydaniu „opierać się będzie na eksperymentach, badaniach i obserwacjach terenowych”. Już ja widzę te obserwacje, chyba przez okna szkolne. Kto to ma robić, niewolnicy opłacani gorzej niż służba w dawnej sarmackiej Polsce? A takiego wała, powinni pokazać wyrobnicy, których waginetki chcą zatrudnić do tych eksperymentów.

Drugi z tych nowych arcyważnych przedmiotów to oczywiście obowiązkowa „edukacja zdrowotna”, która już zresztą od tego roku wchodzi do całej polskiej szkoły i ma zastąpić „wychowanie do życia w rodzinie” (co ma piernik do wiatraka?) i ma objąć „szeroką tematykę: od zdrowia psychicznego i fizycznego, przez zdrowe odżywianie, po profilaktykę uzależnień i higienę cyfrową”, no i sławetną „edukację seksualną”, bez której w nowoczesnym świecie ani rusz, która jednak jeszcze nie będzie obowiązkowa, tylko wydzielona do osobnego, fakultatywnego przedmiotu z powodu dużego oporu społecznego (ludzie nie są w ciemię bici i nie dowierzają waginetkom, że na pewno zależy im na dobru dzieci). No i na koniec wielkiej reformy trzeci gniot, czyli tzw. „edukacja obywatelska” (wos pod inną nazwą), która ma „kłaść silny nacisk na praktyczne zaangażowanie uczniów w życie lokalnych społeczności, znajomość praw i obowiązków oraz krytyczną analizę informacji”, cokolwiek by to miało znaczyć. No cóż, na papierze to wygląda przeuroczo. Nie wiadomo tylko, jak będą uczone poważne przedmioty, na których opiera się wiedza ludzka i rozwój człowieka i bez których nie da się potem normalnie studiować. I jak będą wyglądały egzaminy, bo wiadomo, że w polskiej szkole najważniejsze są egzaminy i dopiero one pokażą, co warta jest ta cała reforma. Nic nie słyszę też, żeby waginetki miały jakiś pomysł na poprawę materialnej kondycji nauczyciela, bo przecież wiadomo, że piłkarze za takie pieniądze, za które pracują nauczyciele w Polsce, nawet by nie wyszli na boisko. To i o czym tu mówić. To żadna reforma, to kolejne oszustwo, którym Polacy, którzy dorwali się do władzy, chcą zrobić na złość reszcie rodaków. Obrzydliwy kraj.

Wiesław Kopeć

** Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.*

Przychodnia prawna

Rozdzielność majątkowa z datą wsteczną

Wraz z orzeczeniem rozwodu kończy się małżeńska wspólność ustawowa. Nierzadko w trakcie rozwodu ujawnione zostają informacje wskazujące, iż wspólność majątkowa naruszała interes ekonomiczny jednego z małżonków. W takich sytuacjach warto rozważyć wniesienie stosownego pozwu zanim zapadnie prawomocny wyrok rozwodowy. Zgodnie z art. 52 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać ustanowienia przez sąd rozdzielności majątkowej.

Rozdzielność majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia. W wyjątkowych wypadkach sąd może ustanowić rozdzielność majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności, jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu. Taka konstrukcja oznacza, że sąd rozważa dwie odrębne kwestie. Pierwsza dotyczy tego, czy istnieją ważne powody uzasadniające odejście od wspólności majątkowej. Druga odnosi się do tego, czy okoliczności są na tyle szczególne, aby skutki wyroku objęły okres sprzed wniesienia pozwu. Spełnienie pierwszej przesłanki nie przesądza jeszcze o wyznaczeniu daty wstecznej. Sąd Najwyższy podkreślił, że nawet faktyczne rozłączenie małżonków nie nakłada na sąd obowiązku cofnięcia daty rozdzielności; daje jedynie możliwość takiego rozstrzygnięcia po ocenie całokształtu okoliczności.

Ustawa nie zawiera zamkniętego katalogu ważnych powodów. W praktyce chodzi o sytuacje, w których dalsze utrzymywanie wspólności majątkowej zagraża interesowi majątkowemu jednego z małżonków, dobru rodziny albo prawidłowemu zarządowi wspólnym majątkiem. Znaczenie może mieć trwały brak porozumienia co do finansów, samodzielne i nierozważne zaciąganie zobowiązań, trwonienie wspólnych środków, ukrywanie dochodów lub odmowa uczestniczenia w podejmowaniu decyzji majątkowych.



Ocena nie sprowadza się do ustalenia, czy między małżonkami doszło do konfliktu osobistego. Pogorszenie relacji, zdrada albo sam rozpad pożycia nie stanowią samodzielnej podstawy uwzględnienia powództwa. Istotne jest ich przełożenie na sferę majątkową: niemożność prowadzenia wspólnych spraw, brak realnej kontroli nad majątkiem lub ryzyko powstania zobowiązań obciążających oboje małżonków. Postępowanie nie jest więc sprawą o przypisanie winy za kryzys małżeński, lecz o ocenę, czy wspólność majątkowa może nadal spełniać swoją funkcję.

Rozłączenie faktyczne najczęściej występuje w sprawach dotyczących daty wstecznej, ale jego znaczenie zależy od realiów konkretnego małżeństwa. Sąd Najwyższy wskazuje, że ustanowienie rozdzielności za okres poprzedzający wniesienie pozwu jest co do zasady dopuszczalne wtedy, gdy rozłączenie spowodowało brak możliwości współdziałania w zarządzie majątkiem wspólnym. Chodzi zatem nie tylko o osobne zamieszkiwanie, lecz o trwałe zerwanie wspólnoty gospodarczej.

Data ustania wspólności nie powinna być ustalana arbitralnie ani wyłącznie według daty wyprowadzki. Sąd analizuje, czy od wskazanego dnia małżonkowie rzeczywiście przestali wspólnie decydować o dochodach, wydatkach, inwestycjach i zobowiązaniach. Jeżeli mimo rozłączenia nadal funkcjonowało wspólne gospodarstwo finansowe, brak może być podstaw do cofnięcia skutków rozdzielności.

Ponieważ małżeński ustrój majątkowy wpływa na możliwość egzekucji zobowiązań obciążających małżonków, na możliwość i skuteczność orzeczonej rozdzielności będzie miała wpływ ocena celu powództwa i skutków, jakie wyrok może wywołać dla osób trzecich. Orzekający sąd zbada, czy żądanie nie zmierza do pokrzywdzenia wierzycieli jednego z małżonków. Data wsteczna nie może służyć temu, aby majątek, z którego wierzyciel mógłby uzyskać zaspokojenie, został pozornie wyłączony ze wspólności.

Uzupełniając wątek ochrony wierzycieli, zaznaczyć należy, że ustanowienie rozdzielności przez sąd w okresie roku przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości może być bezskuteczne wobec masy upadłości, chyba że zachodzą ustawowo określone wyjątki.

Rozdzielność majątkowa z datą wsteczną pozostaje rozwiązaniem wyjątkowym, opartym na szczegółowej ocenie relacji majątkowych małżonków. Powodzenie powództwa zależy przede wszystkim od wykazania ważnych powodów, rzeczywistego ustania współdziałania w zarządzie majątkiem oraz braku celu polegającego na pokrzywdzeniu wierzycieli. Data wskazana w wyroku powinna odpowiadać momentowi, od którego wspólność majątkowa przestała faktycznie funkcjonować. Pamiętać jednak należy, że pozew w sprawie ustalenia rozdzielności majątkowej z datą wsteczną nie można żądać po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego.



r.pr. Karol Olkuski
www.olkuski.legal
pl. Stary Rynek 2 lok. 1B, Płock

eprasa.pl e7e923dabd